

PSALTERZ FLORIAŃSKI

<PROLOG PIERWSZY>

1. Duszę wielbi, usta czyści.
2. Sierce wiesieli, wieżę wysoką stawi na niebiesiech.
3. Człowieka oświeca, rozum otwarza.
4. Wszystko złe zabija, stateczności naucza.
5. Wysoka pokazuje, żądzą królestwa niebieskiego daje.
6. Mir między ciałem i duszą czyni, ogień duchowny w sercu podżega.
7. Ode wszech grzechow troska jest, swar dobry powszedni jest.
8. Korzenie wszech złych wypędza, jako pancierz obłoczy.
9. Jako hełm zaszczyca, nadzieja zbawienia jest.
10. Uciecha boleści jest, poznanie wiernej światłości jest.
11. Studnia świętości jest, człowieka młodego karze.
12. Królestwo boże na ziemi daje, tszczycę dusze zgładza.
13. Trąba okropna jest; kto miłuje pienie psalmowe ustawicznie, nie może grzecha strojić.
14. Kto ima chwałę bożą w sercu swoim, na końcu u Boga będzie sie wiesielić i duszę swą na niebie dziwnie usadzi. Amen.
15. Tu sie dokonawa prolog łaciński, polski i niemiecki, a poczyna sie drugi takiz łaciński, polski i niemiecki.

<PROLOG DRUGI>

1. Malutki jeśm był między bracią moją i młodszy jeśm był w domu oćca mego.
2. Paś jeśm owce oćca mego. Ręce moje uczyniły są organy a palce moje strojiły są żałtarz.
3. Kto swiastował [Bogu memu], ten Gospodzin wszech wysłuszcza jest. On posłał anjeła swego i wziął mie od owiec oćca mego, i pomazał mie w miłosierdziu pomazania swego.
4. Bracia moja mali i wielicy, a ninie lubo było w nich Gospodnu. Wyszedł jeśm przeciwu cudzoziemcowi i mołwił mi złe w bogoch swoich.
5. Ale ja wyjąw od niego jego miecz, uciał jeśm głowę jego i odjął jeśm przekorę od synow israhelskich.
6. Tu sie dokonawają dwa prologi łaciński, polski i niemiecki, a poczyna sie żałtarz.

<Psalm 1>

1. Błogosławiony mąż, jen jest nie szedł po radzie niemiłościwych i na drodze grzesznych nie stał jest, i na stolcu nagłego spadnienia nie siedział jest,
2. ale w zakonie bożem wola jego i w zakonie jego będzie myśleć we dnie i w nocy.
3. A będzie jako drzewo, jeż szczepiono jest podług ciekących wod, jeż owoc swoj da w swoj czas,
4. a list jego nie spadnie; i wszystko, csokoli uczyni, prześpieje.
5. Nie tako niemiłościwi, nie tako, ale jako proch, jenże rzuca wiatr od oblicza ziemie.
6. Prz<e>to nie wstają niemiłościwi w sądzie ani grzesznicy w radzie prawych,
7. bo znaje Gospodzin drogę prawych, a droga złych zginie.
8. Sława Oćcu i Synowi, i Świętemu Duchu,
9. jako była z początku i ninie, i wżda, i na wieki wiekom.

<Psalm 2>

1. Przecz skrzytało pogaństwo a ludzie myśliłi są prożność?
2. Przystajali są krolowie ziemszczy a książęta seszli są sie na gromadę przeciwu Gospodnu i przeciwu jego pomazańcu.
3. Roztargajmy jich przekowy i srzucimy s nas jarzmo jich.
4. Jen przebywa na niebiesiech, pośmieje sie jim, i Gospodzin zwała śmiech w nich.
5. Tegdy mołwić będzie k nim w gniewie swoim i w rosierdziu swoim zamąci je.

6. Ale ja postawion jeśm krol od niego na Syjon, gorze świętej jego, przepowiadają każn jego.

7. Gospodzin rzekł ku mnie: Syn moj jeś ty, ja dzisia porodził jeśm cie.

8. Pożędaj ote mnie, i dam ci pogany w dziedzicstwo twoje i w trzymanie twoje kraje ziemskie.

9. Włodać będziesz nad nimi w mietle żelaznej a jako ssąd zdunowy rozbijesz je.

10. A już, krolowie, rozumiejcie, nauczcie sie, cso sądzicie ziemię.

11. Służycie Bogu w strasze i wiesielcie sie jemu se drzenim.

12. Przyjmiecie pokaźnienie, bo snadź rozgniewa sie Gospodzin, i zginiecie z drogi prawej.

13. Gdy rozżgą na krotce gniew jego, błogosławieni wszystcy, jiz imają w niem pwę.

<Psalm 3>

1. Gospodnie, przecz są sie rozplodzili, jiz to mie macą? Wiele jich wstaje przeciwko mnie.

2. Wiele jich mołwi mojej duszy: Nie jest zbawienie jej w jej[o]
Gospodnie.

3. Ale ty, Gospodnie, przyjemca moj jeś, slawa moja i powyszają głowę moję.

4. Głosem mojim ku Gospodnu wołał jeśm i wysłuszał mie z gory świętej swojej.

5. Ja jeśm spał i naspał jeśm sie, i wstał jeśm, bo Gospodzin przyjął mie.

6. Nie będę sie bać tysiąca luda ostapających mnie. Wstań, Gospodnie, zbawiona mie uczyń, Boże moj!

7. Bo jeś ty pobił wszystki przeciwiające sie mienie przez winy, zęby grzesznikow starł jeś.

8. Boże jest zbawienie i nad ludem twojim pożeganie twoje.

<Psalm 4>

1. Gdy jeśm wezwa<ł>, wysłuszał mie Bog prawdy mojej, i w zamęcce rozszerzył jeś mie.

2. Smiłuj sie nade mną i wysłuchaj modlitwę moję.

3. Synowie człowiekow, dokąd to ciężkim siercem? Przecz miłujecie prozność i szukacie łże?

4. I wieiecie, iz dziwna uczynił Gospodzin świętego swego; Gospodzin wysłucha mie, gdy wołać będę k niemu.

5. Gniewajcie sie a nie zgrzeszajcie; *jiz mołwicie w waszem siercu, *i w przebyteech waszych skruszajcie sie.

6. Wzdawajcie obietnice prawdy i imiejcie nadzieję w Bodze. Wiele jich mołwi: Kto pokazuje nam dobra?

7. Znamionana jest na nas świeca oblicza twego, Gospodnie; dał jeś wiesiele w sierce moje.

8. Od owoca żyta, wina i oleja swego rozplodzili są sie.

9. W pokoju w tem istem spać będę i odpoczyne,

10. bo ty, Gospodnie, osobnie w nadzieji postawił jeś mie.

<Psalm 5>

1. Słowa moja uszyma wzwiedz, Gospodnie, urozumiej wołanie moje.

2. Posłuszaj głosa prośby mojej, krolu moj i Boże moj!

3. Bo ciebie prosić będę, Gospodnie, z zarania usłysz głos moj.

4. Z zarania będę stać przed tobą i użrę, iz Bog nie chcący złęgo ty jeś.

5. Ani przebywać będzie przy tobie zgłobliwy, ani przebywać będą nieprawi przed oczyma twyma.

6. Nienawidział jeś wszzech, cso czynią lichotę; zgubisz wsz<y>stki, jiz mołwią łże.

7. Męza krwawego i zgłobliwego zadać sie będzie Gospodzin. Ale ja w mnoźstwie miłosierdzia twego

8. wnide w dom twój, poklonię sie u kościoła świętego twego w bojaźni twojej.

9. Gospodnie, odprowadź mie w prawdzie twojej, prze moje wrogi uczyń <prostą> w obeźrzeniu twojem drogę moję.

10. Bo nie w jich uściech prawdy, sierce jich prozne jest.

11. Grob otworzony jest jich gardło, językami swymi łzywie są czynili; sędzi je, Boże.

12. Spadńcie od myśli swych; podług mnoźstwa zgłob jich wyzeni je, bo rozdraźnili są ciebie, Gospodnie.

13. I wiesielić sie będą wszytcy, jiz imają nadzieję w tobie, na wieki

wiesielić się będą i przebywać będziesz w nich.

14. I słać się będą wszyscy, już miłują imię twoje; bo ty pożegnasz prawemu.

15. Gospodnie, jako szczytem dobrej wolej twojej koronował jeś nas.

<Psalm 6>

1. Gospodnie, w twojem roszerdziu nie swarz mie ani w twojem gniewie kaźni mie.

2. Smiłuj się nade mną, Gospodnie, bo niemocen jeśm, uzdrow mie,

Gospodnie, bo zamącony są wszystkie kości moje

3. i dusza moja zamącona jest barzo. Ale ty, Gospodnie, dokąd?

4. Obroci się, Gospodnie, i wytargni duszę moję, zbawiona mie uczyn prze miłosierdzie twoje.

5. Bo nie jest we śmierci, jenże by ciebie pomniał, ale w piekle kto się będzie kajać <tobie>?

6. Usiłowal jeśm w mojem płaczu; myć [sie] będę po wszystkie nocy łóże moje, se słzami moжими łóże moje smoczę.

7. Zamąciło się jest od roszerdzia oko moje, postarzał jeśm się miedzy wszemi nieprzyjacioły moжими.

8. Odstępcie ode mnie wszyscy, już czynicie lichotę, bo wysłuszał

Gospodzin głosa płaczu mego.

9. Wysłuszał Gospodzin prośbę moję, Gospodzin modlitwę moję przyjął.

10. Zapalajcie się i zamąceni bądźcie silno wszyscy nieprzyjaciele moji, obroteni i zapłonęli bądźcie barzo rychło.

<Psalm 7>

1. Gospodnie Boże moj, w tobie jeśm imiał nadzieję; zbawiona mie uczyn ode wszech, cso mie nienażrzą, i wyba<w>i mie,

2. aby niekiedy nie ułapił jako lew dusze mojej, gdy nie jest, kto by odkupił ani jenże by zbawiona uczynił.

3. Gospodnie Boże moj, acz jeśm uczynił to, acz jest lichota w moju rękę,

4. acz jeśm sewracał odpłacającym mnie zła, dostojno jest, bych spadł od moжих nieprzyj<a>ciół proznych.

5. Goń moję duszę nieprzyjaciół i ułap, i potłocz w ziemię żywot moj, i sławę moję w proch wwiedzi.

6. Wstań, Gospodnie, w twojem gniewie i powyszon bądź w krajoch nieprzyjaciół moжих.

7. I wstań, Gospodnie Boże moj, w kaźni, jaż jeśm kazał, a zbor ludzki ogarnie cie

8. i przeń w wysokość odydzi; Gospodzin sądzi ludzi.

9. Sędzi mie, Gospodnie, podług prawdy mojej i podług bezwiństwa mego na mie.

10. Skończaj się zgłoba grzeszników i uczynisz prześpiech prawemu, badaję sierca i pokrątki, Boże.

11. Prawa pomoc moja od Boga, jenże zbawione czyni imające prawa sierca.

12. Bog sądzia prawy, mocny i śmierny; a iza się będzie gniewać po wszystkie dni?

13. Acz się nie obrocicie, miecz swój zanosił jest, łączysko swe nawiodł jest i nagotował je

14. a w tem uczynił jest ssądy śmiertne, strzały swe gorającymi uczynił jest.

15. Owa porodził nieprawdę i począł jest boleść, i porodził lichotę.

16. Jezioro otworzył i wykopał je, i wpadł w doł, jenże jest uczynił.

17. *Obroć się bol jego w głowę jego i w wirzech jego zgłoba jego *zstępi.

18. Spowiadać się będę Gospodnu podług prawdy jego i piał będę imieniu Gospodna najwyszszego.

<Psalm 8>

1. Gospodnie Boże nasz, kako dziwne jest imię twoje we wszelikiej ziemi!

2. Bo powyszono jest wielmożstwo twoje na niebiosia.

3. Z ust dzieckich i ssących swirchowal jeśm chwałę prze nieprzyjaci<e>le twoje, aby skaził nieprzyjaciela i pomściciela.

4. Bo użrę niebiosia twoja, działa palców twoжих, miesiąc i gwiazdy, jeż jeś ty uczynił.

5. Cso jest człowiek, iż ji pomnisz, albo syn człowieczy, iż je nawiedzasz?

6. Uczynił jeśm ji małem mniej wszech anjełów, sławą i czcią koronował jeśm ji i postawił jeśm ji nad działa rękę twoju.

7. Wszystko podbił jeś pod nogi jego, owce i skot wszystkich, i nadto wszystkich zwierz polny,
8. ptaki niebieskie i ryby morskie, jeż przechodzą stdze morskie.
9. Gospodnie Boże nasz, kako dziwne jest imię twoje we wszej ziemi!

<Psalm 9>

1. Spowiadać się będę tobie, Gospodnie, we wszem siercu mojem, prawić będę wszystkie dziwy twoje.
2. Radować i wiesielić się będę w tobie, i pisać będę imieniu twemu *barzo *wysoce.
3. W obroceniu nieprzyjaciela mego opak rozboleją się i zginą od oblicza twego,
4. bo jeś uczynił sąd moj i przą moję, siadł jeś na stolcu, jenże sądzisz prawdę.
5. Nagabiał jeś lud i zginął niemiłosiwy, imię jich zgładził jeś na wieki i na wieki wiekom.
6. Nieprzyjaciele zginęli są mieczem do końca i miasta jich skaził jeś.
7. Zginęła jest pamięć jich se zwierkiem, a Gospodzin na wieki przebywa.
8. Nagotował jest w sądzie stolec swój a on będzie sędzić świat w prawie i sędzić będzie lud w prawdzie.
9. I uczynił się jest Gospodzin utoka ubogiemu, pomocnik w przygodach i w zamętce.
10. I nadziewać <sie> będą w tobie ci, co znają imię twoje, bo ty nie został jeś szukających ciebie, Gospodnie.
11. Śpiewajcie Gospodnu, jenże przebywa w Syjon, powiadajcie między ludem naukę jego.
12. <Bo zyskuję krwie jich wspominał jest, nie zapomniał jest wołania ubogich>.
13. Smiłuj się nade mną, Gospodnie, widz moję śmiarę od nieprzyjacielow mojih,
14. jenże powyszasz mie z wrot śmie< r >nych, bych wypowiedział wszystko chwalenie twoje w wierzejach cory Syjon.
15. Wiesielić się będę we zbawieniu twojem; pogrążeni są ludzie w upaści, jaż są uczynili.
16. W sidle w tem, jeż są skryli, ułapiona jest noga jich.
17. Poznan będzie Gospodzin czynię sądy; w uczynkoch ręku swoju połapion jest grzesznik.
18. Obroceni bądźcie grzeszni we piekiel, wszyscy ludzie, jiz zapominają Boga.
19. Bo nie do końca zapomnienie będzie ubogiego, śmiara ubogich nie zginie do końca.
20. Wstań, Gospodnie, nie postrobion bądź człowiek, sądzoni *będą ludzie przed obliczym twojim.
21. Postaw, Gospodnie, zakonaność nad nimi, iżbychą wiedzieli pogani, eż ludzie są.
22. I przecz jeś, Gospodnie, odszedł daleko? Nienażrysz styskujących w zamętce?
23. Kiedy się powysza zły, zażega się ubogi; łapają je w radach, jimiż myślą.
24. Bo się chwali grzesznik w żądach dusze swojej i zgłobliwy błogosławion jest.
25. Rozgniewał jest Boga grzeszny, podług množství gniewu swego nie szukać będzie.
26. Nie Boga przed obliczym jego, pobrudzony są drogi jego we wszeliki czas.
27. Odjęty będą sądowie twoji od oblicza jego, wszem nieprzyjacielow swoim będzie panać.
28. Rzekł wiem jest w siercu swoim: Nie poruszon będę od pokolenia w pokolenie przeze zła.
29. Jegoż pokłęcia usta pełna są i gorzkości, i łści, pod językiem jego robota i *leść.
30. Siedzi w skryci z bogatymi w tajnicach, by ubił przezwinnego.
31. Oczy jego na ubogiego żrzyta, godzi w skryci jako lew w jaskini swojej.
32. Godzi, by ułapił ubogiego, ułapić ubogiego, gdy przyciąga ji.
33. W sidle swoim uśmierzył ji, nakłoni się i padnie, gdy panować będzie ubogim.
34. Rzekł wiem jest w siercu swoim: Zapomniał jest Bog, odwrócił lice swoje, by nie widział do końca.
35. Wstań, Gospodnie Boże, i powyszona bądź ręka twoja, by nie z<a>pomnił ubogich.
36. Przecz jest rozgniewał grzeszny Boga? Rzekł wiem jest na siercu swoim: Nie będzie zyskować.
37. Widzisz, bo ty trud i boleści znamionujesz, iżby dał je w ręce twoje.
38. Tobie jest zostawion ubogi, sirocie ty będziesz pomocnik.
39. Zetrzy ramię grzesznego i zgłobliwego; szukan będzie grzech jego, a nie nalezion będzie.
40. Gospodzin krolewał na wieki i na wieki wiekom; zginiecie pogani z ziemie jego.
41. Żądzą ubogich wysłyszał Gospodzin; nastroszenie jich serca słyszało jest ucho twoje.
42. Sędzi sirocie i cichemu, iżby więcej nie śmiał wyszyć się człowiek na ziemi.

<Psalm 10>

1. W Bodze imam nadzieję. Kako mołwicie mojej duszy: Przeniesi się na górę jako wrobl?
2. Bo owa grzesznicy naciągnęli są łączyszcze swoje, nagotowali są strzały swoje w tule, iżbychą strzelali we ćmach imające prawa serca.
3. Bo co jeś skonał, skazili są; ale prawy co uczynił?
4. Gospodzin w kościele świętem swoim, Gospodzin, na niebiesiech stolec jego.

5. Oczy jego na ubogiego wżglądają, powieki jego pytają synów ludzkich.
6. Gospodzin pyta prawego i niemiłościwego, jenze wiem miłuje lichotę, nienawidzi swojej dusze.
7. Płynie na grzeszne sidła; ogień, siara i duch wełn część męki jich.
8. Bo prawy Gospodzin i prawdy miłował jest; prawotę widziało lice jego.

<Psalm 11>

1. Zbawiona me uczyn, Gospodnie, bo niestatczył święty, bo zmałyły są sie prawdy od synów ludzkich.
2. Prozności mótwili są każdy ku swemu bliźniemu, wargi łściwe w siercy i siercem mótwili są.
3. Zgładzi Gospodzin wszystka usta łściwa i język wielkie rzeczy mótwiący.
4. Ktorzy są mótwili: Język nasz będzim wielbić, wargi nasze od nas są, kto nasz Gospodzin jest?
5. Prze nędzę nieimających i prze łkanie ubogich ninie wstanę, mótwi Gospodzin.
6. Położę we zbawieniu twojem, pewnie będe czynić w niem.
7. Mótwy gospodnowy mótwy csne, srebro ogniem wypławiono, trzykroć skuszono, oczyszczono siedmkroć.
8. Ty, Gospodnie, chować będziesz nas i strzec będziesz nas od pokolenia aż na wieki.
9. W okole niemiłościwi chodzą; podług wysokości rozmnożył jeś syny ludzkie.

<Psalm 12>

1. Bo dokąd, Gospodnie, za<po>minasz me do końca? Dokąd odwracasz lice twe ote mnie?
 2. Kako długo kłaść będe rady w duszy mojej a boleść w siercu mojem przez dzień?
 3. Bo dokąd powyszon będzie nieprzyjaciel moj nade mną? Weźrzy i usłysz me, Gospodnie Boże moj!
 4. Oświeci oczy moje, bych nigda nie usnął we śmierci, by niegdy nie rzekł nieprzyjaciel moj: Przemogł jeśm przeciw jemu.
 5. Jiż mącą mnie, wiesielić sie będą, acz poruszon będe, ale ja w miłosierdziu twojem miał jeśm nadzieję.
 6. Wiesielić sie będzie sierce moje we zbawieniu twojem; piac będe Gospodnu, jenze dobroty dał jest mnie, i piac będe imieniu gospodnowemu
- *barzo *wysokiemu.

<Psalm 13>

1. Rzekł jest szalony na siercu swoim: Nie Boga!
2. Skażeni są i żadający są sie czynili w naukach swoich; nie jest, kto by uczynił dobrego, nie jest aż do jednego.
3. Gospodzin z nieba weźrzał jest na syny ludzkie, by widział, jestli rozumny, albo szukający Boga.
4. Wszytcy odchylili są sie, w jedno pospołu nieuzyteczni są sie uczynili; nie jest, jenze by uczynił dobre, nie jest aż do jednego.
5. Grob otworzony gardło jich jest, języki swymi łściwie są czynili, jad źmijowy pod wargami jich.
6. Jichże usta zlorzeczenia i gorzkości pełna są, rychłe nogi jich ku przeliciu krwi.
7. Skruszenie i niezbożstwo w drogach jich i drogi pokoja nie poznali są; nie jest strach boży przed oczyma jich.
8. Czyli nie poznają wszytcy, cso stroją lichotę, jiż to żrą lud moj jako karmią chleba?
9. Boga są nie wzywali; tam są drżeli strachem, gdzie to nie był strach.
10. Bo Gospodzin w pokoleniu prawem jest; radę ubogiego skaził jeś, bo Gospodzin nadzieja jego jest.
11. Kto da z Syjon zbawienie Israhel? Kiedy otewroci Gospodzin jęcstwo [Syjon] luda swego, radować sie będzie Jakob i wiesielić sie będzie Israhel.

<Psalm 14>

1. Gospodnie, kto będzie przebywać w przebytcie twojem albo kto będzie stać na gorze świętej twojej?
2. Jenże wchodzi przez winy i czyni prawdę,
3. jenze mótwi prawdę w siercu swoim, jenze nie uczynił łści w języce swoim
4. ani uczynił bliźniemu swemu złego, ani przekorzyzny wziął jest przeciw bliźnim swoim.
5. Ku niczemu przewidzion jest w obeźrzeniu jego zły, ale bojące sie Boga chwali.
6. Jenże przysięga bliźniemu, a nie zdradza, jenze dobra swego nie dał jest na lichwę i darow na przezwinnych nie brał jest.
7. Jenże czyni to, nie będzie poruszon na wieki.

<Psalm 15>

1. Schowaj mnie, Gospodnie, bo jeśm pwał w cię. Rzekł jeśm Gospodnu: Bog moj jeś ty, bo dobr mojih nie potrzebujesz.
2. Świętym, cso są w ziemi jego, dziwne czynił wszytki wole moje w nich.
3. Rozmnożyły się są niemocy jich, potem się pośpieszyli.
4. Nie zbiorę sebrania jich ze krwi ani pomnieć będę imion jich przez wargi moje.
5. Gospodzin część dziedziny mojej i kielicha mego; ty jeś, jenże wrocisz dziedzinę moję mnie.
6. Uwrozy spadły są mnie w światłych, bowiem dziedzicstwo moje światło jest mnie.
7. Błogosławić będę Gospodnu, jenże mi dał rozum, i nadto aliż do nocy nagabały są mie pokrątki moje.
8. Przyglądał <jeśm> Gospodna w obeźrzeniu mojem wszegdy, bo na prawicy mnie jest, bych nie poruszon był.
9. Przetoz wiesieliło się jest serce moje i radował się jest język moj; i nadto ciało moje odpoczynie w nadzieji.
10. Bo nie ostawisz dusze mojej w piekle i <nie> dasz świętemu twemu widzieć zgnicia.
11. Jawny jeś mi uczynił drogi żywota; napelnisz mie wiesiela z twojim obliczym, rozkoszy w prawicy twojej aż do końca.

<Psalm 16>

1. Wysłuszaj, Gospodnie, prawdę moję, posłuszaj prośby mojej.
2. Uszyma usłysz modlitwę moję, nie w wargach łściwych.
3. Ot oblicza twego sąd moj wynidzi, oczy twoji widziec prawdę.
4. Skusił jeś serce moje i nawiedził jeś w nocy, ogniem jeś mie pokusił, a nie należona jest we mnie lichota.
5. Bychą nie mołwiła usta moja skutkow ludzkich, prze słowa warg twych ja jeśm strzegł drog twardyach.
6. Dokonaj chodzenia moja we *sdzach* twojich, iżbychą się nie poruszyli śladowie moji.
7. Ja jeśm wołał, bo jeś mie wysłuszał, Boże; nakłoń ucho twoje mnie i wysłuszaj słowa moja.
8. Dziwna uczyn miłosierdzia twoja, jenże zbawione czynisz pwające w cię.
9. Od przeciwiających się prawicy twojej strzeży mie jako źrzenice oka.
10. Pod cieniem skrzydł twojich zaszczyci mie od oblicza niemiłościwych, jiz mie trudzili.
11. Nieprzyjaciele moji duszę moję są ogarnęli, tuk swoj są zgromadzili, usta jich m<oł>wiła pych.
12. Porzuciwszy mie, tegdy obścąpili są mie, oczy swe ustawili schylić w ziemię.
13. Wzięli są mie jako lew gotowy ku łupowi a jako szczenię lwowo przebywające w jaskiniach.
14. Wstań, Gospodnie, przejdzi ji i obłudzi ji, wytargń duszę moję od niemiłościwego, gniew twoj od nieprzyjacielow ręki twojej.
15. Gospodnie, od mała z ziemie rozdzielił je w żywocie jich; od tajemnic twojich napelnion jest żywot jich.
16. Nasytzeni są *synowie i rozdzielili są ostatki swoje malutkim swoim.
17. Ale ja w prawdzie pokażę się w obeźrzeniu twojem, nasycon będę, gdy się pokaże sława twoja.

<Psalm 17>

1. Miłować cię będę, Gospodnie, mocy moja. Gospodzin śćwirdzenie moje i utoka moja, i zbawiciel moj.
2. Bog moj [i] pomocnik moj i nadzieję będę mieć w niem.
3. Zaszczytca moj i rog zbawienia mego, i przyjemca moj.
4. Chwałac wzowę Gospodna a od nieprzyjacielow mojih zbawion będę.
5. Ogarnęły są mnie boleści śmiertne i strumienie lichot zamąciły są mie.
6. Boleści pkielne ogarnęły mnie, zastąpiła są mie sidła śmiertna.
7. W zamętce mojem wezwał jeśm Gospodna i Bogu memu wołał jeśm.
8. I wysłuszał z kościoła świętego swego głos moj, i wołanie moje <w obeźrzeniu jego> weszło jest w uszy [moje] <jego>.
9. Poruszyła się jest i wezdrzała ziemia, założenia gor zamącona są i poruszona są, bo rozgniewał się jest na nie.
10. Wszczedł jest dym w gniewie jego a ogień od oblicza jego zażegł się jest, węgle rozżgło się jest od niego.

11. Nakłonił niebios a i zstąpił jest a ciemność pod nogami jego.
 12. I wstąpił jest na cherubin i latał, latał jest na pierzu wiatrow.
 13. I położył jest ómy *szerokość swoją; w okredze jego stan jego, woda ciemna w obłocach powietrznych.
 14. Przed blaskiem w obeźrzeniu jego obłocysą szli, grad i węgle ogniowe.
 15. I pogrzmiał jest z nieba Gospodzin, i wszech Najwyszszy dał jest głos swój, grad i węgle ogniowe.
 16. Posłał strzały swoje i rozproszył jest je, błyskawice rozmnożył i zamącił je.
 17. I pokazały są się stu[n]dnie wod i zjawiona są założenia ziem
 18. od karania twego, Gospodnie, od wetchnienia ducha gniewu twego.
 19. Posłał z wysokości i wziął jest mię, i wyjął mię z wod wiela.
 20. Wytargł mię z nieprzyjacielow mojih silno mocnych i od tych, cso mię nienawidzieli, bo są się wzmogli na mię.
 21. Przeszli są mię w dzień udręczenia mego i uczynił się jest Gospodzin zaszczytca moj.
 22. I wywiodł mię jest na szerokość, zbawiona mię uczynił, bo chciał mię.
 23. I opłaci mi Gospodzin podług prawdy mojej i podług czystości moju rękę opłaci mnie,
 24. bo strzegł jeśm drog bożych ani jeśm źle nosił od Boga mego.
 25. Bo wszystkie sądy jego w obeźrzeniu mojem a prawd jego nie odpędził jeśm ote mnie.
 26. I będę niepokalan s nim, i chować się będę od lichoty mojej.
 27. I odpłaci mnie Gospodzin podług prawdy mojej i podług czystoty rękę moju w obeźrzeniu oczu jego.
 28. Z świętym święt będziesz a s mężem bezwinnym bezwinni będziesz
 29. i z wybranym wybrany będziesz a z przewrotnym przewrocon będziesz.
 30. Bo ty lud śmierny zbawion uczynisz a oczy pysznych uśmierzysz.
 31. Bo ty oświecasz świecę moję, Gospodnie; Boże moj, oświeci ómy moje!
 32. Bo w tobie wytargnion będę od pokusy i w Bodze mojem przeje<de> przez mur.
 33. Bog moj, niepokalana droga jego, wymołwy boże ogniem skuszony, zaszczytca jest wszech pwających weń.
 34. Bo kto Bogiem przez Gospodna albo kto Bogiem kromia Boga naszego?
 35. Bog, jenże przepasał mię mocą i położył jest niepokalaną drogę moję,
 36. jenże swirzchował nogi moje jako jeleniow i na wysokościach postawiaję mię,
 37. jenże uczy ręce moje ku bojowi i położył jest jako łączyszczce mosięd<z>owe ramiona moja.
 38. I dał jeś mi zaszczytce zbawienia twego, i prawica twoja przyjęła mię.
 39. I kaźń twoja poprawiła jest mię do końca, i kaźń twoja, ta mię nauczy.
 40. Rozszerzył jeś chody moje pode mną i nie są pomdlony śladowie moji.
 41. Gonić będę nieprzyjaciele moje i połapię je, ani sie obrocę, aliz zginą.
 42. Złamię je ni będą mogli stać, padną pod nogi moje.
 43. I przepasał jeś mię mocą ku bojowi, i podbił jeś wstające na mię pod mię.
 44. I nieprzyjaciele moje dał jeś mnie tyłem, i nienawidzące mnie zagładził jeś.
 45. Wołali są ani był, jenż by zbawiony uczynił, ku Gospodnu ani wysłuszał jich.
 46. I smniejsz je jako proch przed obliczym wiatrowym, jako błoto ulic zgładzę je.
 47. Wyjmiesz mię od przeciwmołwiącego luda, ustawisz mię w głowę pogańską.
 48. Lud, jegoż jeśm nie znał, służył mi, w służe ucha posłuszał mię.
 49. Synowie cudzy sełgali są mnie, synowie cudzy przestarzeli są się i chramali są od swoich drog.
 50. Żyw jest Gospodzin i błogosławiony Bog moj, i powyszon bądź Bog zbawienia mego.
 51. Boże, jenże m[u]ścisz mię i poddawas lud pod mię, zbawicielu moj od nieprzyjacielow mojih gniewliwych
 52. i ode wstających na mię powyszysz mię i od męża lichego wytargniesz mię.
 53. Przeto spowiadać się będę tobie w ludzioch, Gospodnie, i twemu imieniu psalm będę mołwić,
 54. wielikoczyniac zbawienia krola jego i czynię miłosierdzie pomazańcu swemu Dawidowi i płodu jego aż na wieki.

<Psalm 18>

1. Niebios a wypowiedają sławę bożą a skutki rękę jego powiada[ja] świerdzenie.
2. Dzień dniowi wyrzyga słowo, a noc nocy ukazuje naukę.
3. Nie mołw ani powieści, jichże nie słyszelibychą głosowie jich.
4. We wszeliką ziemię wyszedł jest żwięk jich i w końcoch okręgu ziemie słowa jich.
5. W słuńcy położył przebytek swój, a *on jako nowożenia pochodzący z łoża swego
6. *wiesielił się jako obrzym na bieżenie drogi. Od wirzchniego nieba wyście jego
7. i potkanie jego aż do wirzcha jego ani jest, jen by się skrył od gorącości jego.

8. Zakon gospodnow przez zakala obracający dusze, świadectwo gospodnowo wierne, mądrość dające malutkim.

9. Prawdy boże[j] prawe, wiesieląc serca, każń boża światła, oświecająca oczy.
10. Bojaźń boża święta przebywa na wiek wiekom, sądy boże <prawe>, sprawieni sami w sobie,
11. *żądniejsza nad złoto i nad kamień drogi barzo i *słodczjsza nad miód i nad stredź.
12. Bowiem sługa twój strzeże jich, w strzeżeni jich odpłata wielika.
13. Dopuszczenia kto rozumie? Od tajemnych moich oczyści mie i od cudzych odpuści słudze twemu.
14. Acz mnie nie będą panować, tegdy przez zakala będę i oczyszczon będę od grzecha silnego.
15. I będą, iż luba będą wymowienia ust moich a myślenie serca mego przed tobą zawždy.
16. Gospodnie, pomocniku moj i zbawicielu moj!

<Psalm 19>

1. Wysłuszaj cie Gospodzin w dzień zamętka, uchowaj cie imię Boga Jakob.
2. Pošli tobie pomoc z świętego i od Syjon uchowaj cie.
3. Pamięcien bądź wszem obietam twojim a obiata twoja tuczna bądź.
4. Daj ci podług serca twego i wszytkę radę twoję stwirdzi.
5. Wiesielić sie będziem we zbawieniu twojem i w imieniu Boga naszego wieliczyc sie będziem.
6. Napelni Gospodzin wszystkie prośby twoje. Ninie poznał jeśm, bo zbawiona uczynił Gospodzin pomazańca swego.
7. Wysłusza onego z nieba świętego swego; w mocach zbawienie prawice jego.
8. Ci na wozoch, a ci na konioch, ale my w imieniu gospodnowie wzowiemy.
9. Oni obiqzali są sie i padli, ale my wstali jesmy i wskłonilismy sie.
10. Gospodnie, zbawiona uczyń krola i wysłuszaj nas w dzień, w jenże wzowiem cie.

<Psalm 20>

1. Gospodnie, w mocy twojej wiesielić sie będzie krol i nad zbawieniem twoim radować sie będzie barzo.
2. Żądzą serca jego dał jeś jemu a wolej jego warg nie *zdradził jeś jego.
3. Bo przeszedł jeś ji w błogosławienstwiech słodkości, wstawił jeś na głowę jego koronę od kamienia drogiego.
4. Żywota prosił jest od ciebie i dał jeś jemu długość dniow na wieki i na wieki wiekom.
5. Wielika jest sława jego we zbawieniu twojem, sławę i wieliką krasę włożył jeś nań.
6. Bo dasz ji w błogosławienie na wieki wiekom, uwiesielisz ji w radości z twojim obliczym.
7. Bo krol pwa w Gospodna a miłosierdzie Najwyszszego nie będzie poruszono.
8. Naleziona bądź ręka twoja wszem nieprzyjacielom twojim, prawica twoja najdzi wszystkie, jiz cie nienaźrzą.
9. Położysz je jako ognienny piec w brzemię oblicza twego; Gospodzin w gniewie swoim zamąci je i poźrze je ogień.
10. Owoc jich z ziemie zagubisz i siemię jich od synow ludzkich.
11. Bo skłonili są [sie] w cię zła, myślili są rady, jichże nie mogli ustanowić.
12. Bo położysz je wznak, w ostatech twojich nagotujesz oblicze jich.
13. Powyżon bądź, Gospodnie, we csności twojej, piał będziem i śpiewać csnoty twoje.

<Psalm 21>

1. Gospodnie Boże moj, weźrzy na mię! Czemu jeś mie został? Daleko od zbawienia mego słowa zgrzeszenia mego.
2. Boże moj, wołać będę przez dzień, a nie wysłuszasz, i w nocy, a nie na szaleństwo mnie.
3. Ty wiem w świętem przebywasz, sława Israhel.
4. W cię są pwali oćcowie naszy, pwali są i zbawił jeś je.
5. Ku tobie wołali i zbawieni są, w cię pwali i nie są osromoceni.
6. Ale ja czyrw jeśm, a nie człowiek, przekora ludzka i odrzucenie ludzkie.
7. Wszyscy widząc mie naśmiewali sie mnie, mołwili są usty i chwiejali głową.
8. Pwał jest w Gospodna, *wytargnie ji, zbawiona *uczyni ji, bo chce jego.
9. Bo ty jeś, jenże wytargł mnie z brzucha, nadzieja moja od piersi macierze mojej; w cię porzucon jeśm z żywota.
10. Z brzucha matki mojej Bog moj jeś ty; nie odchodzi ote mnie,
11. bo zamętek blizu jest a nie jest, jenże by pomogł.

12. Ogarnęły mnie cieląt wiele i jańcowie tłusci osiedli me.
13. Otworzyli są na mię usta swoja jako lew chwatający i ryczący.
14. Jako woda wylał jeśm sie i rozproszony są wszystkie kości moje.
15. Uczyniło sie jest serce moje jako wosk rozkwirający sie weśrzod sierca mego.
16. Zeschła jest jako skorupina moc moja i język moj przylnął jest ku czeluściom mojim a w proch śmierci wwiódł jeśm me.
17. Bo ogarnęli me psow wiele, rada złych osiadła jest me.
18. Kopali są ręce moje i nogi moje, zliczyli są wszystkie kości moje.
19. Oni zaprawdę wzglądali są i znamionali są me, rozdzielili sobie odzienie moje i na odziew moj puścili los.
20. Ale ty, Gospodnie, nie oddalaj pomocy twojej ote mnie, na odjimanie moje weźrzy.
21. Wytargń od gniewu, Boże, duszę moję i z ręki psiej jedzinaczkę moję.
22. Zbaw me z ust lwowych i od rogów jednoroźcow śmiarę moję.
23. Powiadać będę imię tve braci mojej, pośrzod cerekwie chwalić cie będę.
24. Jiz sie bojicie Boga, chwalcie ji, proknie siemię Jakobowo, sławicie ji.
25. Boj sie jego wszystko siemię Israhel, bo nie wzgardził ani potępił jest próby ubogiego,
26. ani otwrocił jest oblicza swego ote mnie, a gdy jeśm wołał, wysłuszał jest me.
27. U ciebie chwała moja w kościele wielikim, obietnice moje sewrocę w obeźrzeniu, cso sie jego boją.
28. Jeśc będą ubodzy i syci będą [będą], i chwalić będą Gospodna, jiz to szukają jego, żywa będą sierca jich na wieki wiekom.
29. Wspomioną i nawrocą się ku Gospodnu wszytcy krajowie ziemie,
30. i prosić będą w obeźrzeniu jego proknia czeladź ludzka.
31. Jedli są i pochwalali są wszytcy tłusci ziemszczy, w obeźrzeniu jego padną wszytcy, jiz sie spuszczaą w ziemie.
32. Bo gospodnowo jest krolewstwo a on panać będzie ludziom.
33. A dusza moja żywa będzie jemu i siemię moje służyć będzie jemu.
34. Zwiastowano będzie Gospodnu pokolenie imające przyć i zwiastować będą niebiosa sprawiedność jego ludu, jenże sie narodzi, jenże uczynił Gospodzin.

<Psalm 22>

1. Gospodzin oprawia me a nics mi niedostanie, na mieście pastwy tamo me postawił.
2. Na wodzie postrobieństwa wsch<o>wał me, duszę moję obrocił.
3. Odwiódł me po stdzach sprawiedności prze imię swoje.
4. Bo aczbych chodził pośrzod cienia śmierci, nie będę sie bać zła, bo ty se mną jeś.
5. Pręt twój i dębiec twój, ta jesta me ucieszyła.
6. Ugotował jeś w obeźrzeniu mojem stoł przeciwu tym, jiz mącą <mie>.
7. Utoczył jeś w oleju głowę moję; a kielich moj upawający kako światły jest!
8. A miłosierdzie tve będzie naśladować me wszelikich dniow żywota mego,
9. a bych przebywał w domu bożem na długie dni.

<Psalm 23>

1. Boża jest ziemia i pełność jej, okrąg ziem i <wszytcy>, jiz przebywają w niem.
2. Bo on na wodach założył jest ją i na rzekach nagotował jest ją.
3. Kto wstąpi na gorę bożą albo kto stanie na mieście świętem jego?
4. Niewinowaty rękama i czystego sierca, jenże nie wziął w prożność dusze swojej ani przysięgł jest w zdradzie bliźniemu swemu,
5. ten isty weźmie błogosławienie od Gospodna a miłosierdzie od Boga zbawiciela swego.
6. To jest pokolenie szukające Gospodna, szukające oblicza Boga Jakubowa.
7. Podnieście wrota, książęta, wasza i podźwignicie sie wrota wiekują, a wnidzie krol sławy.
8. Który jest ten krol sławy? Gospodzin mocny i mogący, Gospodzin mogący w boju.
9. Podnieście wrota, książęta, wasza i podźwignicie sie wrota wiekują, a wnidzie krol sławy.
10. Który jest ten krol sławy? Gospodzin mocy, on jest krol sławy.

<Psalm 24>

1. K tobie, Gospodnie, podźwignął jeśm duszę moję; Boże moj, w cię pwam, nie zapłonę sie.

2. Ani pośmiewajcie się mnie nieprzyjaciele moi, bo wszyscy, już proszą cie, nie będą osromoceni.
3. Osromoceni bądźcie wszyscy zła czyniący na próżność.
4. Drogi twoje, Gospodnie, ukaży mnie i stdzam twojim naucz mie.
5. Powiedzi mie w prawdzie twojej i naucz mie, bo ty jeś Bog zbawiciel moj a ciebie cirzpiął jeśm
wszystek dzień.

6. Wspomień miłosierdzia twoja, Gospodnie, i slutowania twoja, jaż od wieka są.
7. Grzechow młodości mojej a nieumieństwa mego nie pomni.
8. Podług miłosierdzia twego pomni mie ty prze dobrotę twoję, Gospodnie.
9. Słodki i prawy Gospodzin, przeto zakon da *zostającym na drodze.
10. Prześpieje śmierne w sądzie, naucz mie ciche drogami swym.
11. Proknie drogi boże miłosierdzie i prawda szukającym obrzęda jego i świadectwa jego.
12. Prze imię twoje, Gospodnie, smiłujesz się grzechowi memu, wiele wiem jest.
13. Który jest człowiek, jen się boji Gospodna? Zakon ustawił jest jemu na drodze, jaż jest wybrał.
14. Dusza jego w dobrze przebywać będzie a siemię jego osiedzie ziemię.
15. Twardość jest Gospodzin tym, już to się jego boją, a obrząd jego by zjawiony był jim.
16. Oczy moi weźdy do Gospodna, bo on wytargnie z sidła nogi moje.
17. Weźrzy na mię i smiłuj się nade mną, bo jedzinak i ubogi jeśm ja.
18. Zamętkowie sierca mego rozplodzili się są, od potrzebizn mojih wytargń mie.
19. Widz śmiarę moję i robotę moję i odpuści wszelika dopuszczenia moja.
20. Weźrzy na nieprzyjaciele moje, bo rozplodzili się są a zazrością złą nienazrzeni są mie.
21. Strzeży dusze mojej i wyjmie mie; nie zapłonę się, bo jeśm pwał w cię.
22. Niewinowaci i prawi przystali są mnie, bo jeśm cirzpiął ciebie.
23. Zbaw, Boże, Israhel ze wszech smętkow jego!

<Psalm 25>

1. Sędzi mie, Gospodnie, bo ja w przezwiństwie mojem wszedł jeśm a w Gospodna pwając nie
pomdlon będę.
2. Skusi mie, Gospodnie, i pokusi mie, zazży pokrątki moje i sierce moje.
3. Bo miłosierdzie twe przed oczyma myma jest i ulubił jeśm się w prawdzie twojej.
4. Nie siedział jeśm s radą próżności i se zło noszącymi nie wnide.
5. Nienazrzał jeśm kościoła zgłobliwych i se złymi nie będę siedzieć.
6. Umyję miedzy niewinowatymi ręce moje i ogarnę ołtarz twój, Gospodnie,
7. abych słyszał głos chwały twojej i *wypowiem wszelikie dziwy twoje.
8. Gospodnie, miłował jeśm krasę domu twego i miasto przebywania sławy twojej.
9. Nie zgubiaj s niemilościwymi, Boże, dusze mojej a s mężmi krwi żywota mego,
10. w jichże ręku lichoty są, prawica jich napełniona jest darow.
11. Ale ja w niewinowacstwie mojem wszedł jeśm; odkupi mie i smiłuj się nade mną.
12. Noga wiem moja stała jest na prawem; w cerekwiach chwalić ciebie będę, Gospodnie.
13. Sława Oćcu i Synowi, i Świętemu Duchu.

<Psalm 26>

1. Gospodzin oświecenie moje i zbawienie moje, jegoż się będę bać.
2. Gospodzin odjimca żywota mego, przed nimże będę drzeć.
3. Gdy się bliżą ku mnie zawadce, bychą jedli mięso moje,
4. już macą mie, nieprzyjaciele moi, ci się rozniemogli są i spadli są.
5. Acz ustawią przeciwko mnie grody, nie będzie się bać sierce moje.
6. Acz wstanie przeciwko mnie boj, w ten ja będę pwać.
7. Jednej prosił jeśm od Gospodna, tej będę dobywać, bych przebywał w domu bożem po wszystkie dni
żywota mego,
8. abych widzia<ł> wolą bożą, bych nawiedził kościoł jego.
9. Bo skrył mie w przebytku swoim, w dzień złych zaszczycił mie we skryciu przebytku swego.
10. W opoce powyszył mie, a ninie powyszył głowę moję nad nieprzyjacioły mojimi.
11. Obszedł jeśm i ofierował jeśm w przebytku jego, ofierę głośną piał będę i psalm mołwić będę
Gospodnu.
12. Wysłuszaj, Gospodnie, głos moj, jimże jeśm wołał ku tobie, smiłuj się nade mną i wysłuchaj mie.
13. Tobie rzekło jest serce moje, szukało jest ciebie oblicze moje, oblicza twego, Gospodnie, będę
dobywać.

14. Nie odwracaj oblicza twego ote mnie, nie odchylaj sie w gniewie od służy twego.
15. Pomocnik moj jeś ty; nie ostawiaj mie ni wzgardzaj mie, Boże, zbawicielu moj.
16. Bo ociec moj i mać moja ostawili są mie, ale Gospodzin przyjął jest mie.
17. Zakon położ mi, Gospodnie, na drodze twej i nawiedzi mie na stdzę prawą prze nieprzyjaciele

moje.

18. Nie dawaj mie w dusze zamącające mie, bo wstali są przeciwko mnie świadkowie krzywi i selgała jest lichota sobie.

19. Wierzę widzieć dobra boża w ziemi żywących.
20. Czakaj Gospodna, mężnie czyn i postrobi sie sierce twoje, i cirzpi Gospodna.

<Psalm 27>

1. Ku tobie, Gospodnie, wołać będę, Boże moj, nie milczy ote mnie; by niegdý nie milczał ote mnie i przypodoban będę zstapającym w otchłań.

2. Wysłuszaj, Gospodnie, głos mojej próśby, gdy proszę ku tobie, gdy podnaszając ręce moje ku kościołu świętemu twemu.

3. By pospołu nie dał <mie> z grzesznymi a z czyniącymi lichotę nie zgubiaj mie,
4. jż to mówią pokój z bliźnim swoim, ale zła w siercoch jich.
5. Daj jim podług skutkow jich i podług lichoty nalezienia jich.
6. Podług skutkow ręku jich daj jim, wroc odpłacenie jich jim.
7. Bo nie urozumieli są skutkow bożych i we skutki ręku jich; rozproszysz je a nie usiedlisz jich.
8. Błogosławiony Gospodzin, bo wysłuszał jest głos próśby mojej.
9. Gospodzin pomocnik moj i odjimca moj a weń pwało jest sierce moje i pomozono mi.
10. I weskwłto jest ciało moje i z wolej mojej spowiadać sie będę jemu.
11. Gospodzin moc luda swego i odjimca zbawienia pomazańca swego.
12. Zbawion uczyn lud twój, Gospodnie, i pożegnaj dziedzinie twojej, i opraviaj je, i powyszy je aż na wieki.

wieki.

<Psalm 28>

1. Przynieście Gospodnu syny boże, przynieście Gospodnu syny baraćce.

2. Przynieście Gospodnu sławę i cześć, przynieście Gospodnu sławę imieniu jego, prosicie Gospodna w domu świętem jego.

3. Głos boży nad wodami, Bog wielmnoztwa zagrzmiał jest, Gospo[spo]ldzin na wodach wielikich.
4. Głos boży we czci, głos boży w wielebności.
5. Głos boży połamający cedry i złamie Gospodzin cedry libańskie.
6. I pomniejszy je jako cielca libańskiego, a miły jakoby *synowie jednorozców.
7. Głos boży rozkrawający płomień ogienny, głos boży zbijający puszcza; i poruszy Gospodzin puszcza

Kades.

8. Głos boży gotujący jelenie i zjawi łomy a w kościele jego wszytcy mówić będą sławę.
9. Gospodzin w powodziu bydlic <czyni> i siedzie Gospodzin krol na wieki.
10. Gospodzin cześć ludu swemu da, Gospodzin błogosławić będzie ludu swemu w pokoju.

<Psalm 29>

1. Powyszę cie, Gospodnie, bo jeś przyjął mie ani jeś ucieszył nieprzyjacioł mojih nade mną.

2. Gospodnie Boże <moj>, wołał jeśm k tobie i uzdrowił jeś mie.

3. Gospodnie, wywiódł jeś od piekła duszę moję, zbawił jeś mie od zstapających w doł.

4. Śpiewajcie Bogu, wszytcy święci jego, i spowiadajcie sie pamięci świętości jego.

5. Bo gniew w rozniewaniu jego a żywot w woli jego.

6. Do wieczora przebędzie płacz, a do jutrznie wiesiele.

7. Ale ja rzekł jeśm w opltwości mojej: Nie poruszon będę na wieki.

8. Gospodnie, w woli twojej dał jeś krasie mojej cześć.

9. Odwrocił jeś oblicze twoje ote mnie i uczynił jeśm sie smęcien.

10. K tobie, Gospodnie, wołać będę i Boga mego prosić będę.

11. Który użytek we krwi mojej, gdy zstąpię we skazę?

12. Aza spowiadać sie będzie tobie proch alboż zjawi prawdę twoję?

13. Usłuszał Gospodzin i slutował sie nade mną, Gospodzin sie uczynił pomocnik moj.

14. Obrocil jeś płacz moj w wiesiele mnie, skrajał jeś wor moj i ogarnął jeś mie wiesielim,

15. aby piała tobie sława moja a bych nie skruszon. Gospodnie Boże moj, na wieki spowiadać sie będę tobie.

<Psalm 30>

1. W cię, Gospodnie, pwał jeśm, nie będę posroman na wieki; w prawdzie twojej zbaw mie.
2. Nakłoń ku mnie ucho twe, pośpieszy, by mie odjął.
3. Bądź mi w Boga odjmającego i w miasto utoki, iżby mie zbawiona uczynił.
4. Bo moc moja i utoka moja jeś ty i prze imię twoje wywiedziesz mie i ukarmisz mie.
5. Wywiedziesz mie z sidła, jeż są mi skryli, bo ty jeś zaszczytca moj.
6. W ręce twoji, Gospodnie, polecam duch moj; zbawił jeś mie, Gospodnie Boże prawdy.
7. Nienazrzał jeś chowające prozności na prozność,
8. ale ja w Gospodna pwał <jeśm>. Wiesielić i radow<a>ć sie będę w miłosierdziu twojem,
9. bo weźrzał jeś na śmiarę moję, zbawił jeś od potrzebizn duszę moję
10. ani jeś ścisnął mie w rękę nieprzyjaciela, postawił jeś na szyrokiem mieście nogi moje.
11. Smituj sie nade mną, Gospodnie, bo sie mące, zamąciło sie jest w gniewie oko moje, dusza moja i brzuch moj.
12. Bo zszedł jest w boleniu żywot moj a lata moja w płaczoch.
13. Rozniemogła sie jest w ubożstwie cześć moja i kości moje zamąciły są sie.
14. Nade wszemi nieprzyjaciołmi mojimi uczynion jeśm przekora sąsiadom mojim barzo a bojaźń znanyim mojim.
15. Jiż są widzieli mie, na dwor są uciekli ote mnie, zapomnieniu dan jeśm jako umarły od sierca.
16. Uczynił jeśm sie jako ssąd zgubieny, bo jeśm słyszał łajanie wiela przebywających w okrędze,
17. wtem gdy są sie seszli pospołu przeciwu mnie, wziąć duszę moję radzili są sie.
18. Ale ja w cię pwał jeśm, Gospodnie, rzekł jeśm: Bog moj jeś ty, w rękę twoju szczęście moje.
19. Wytargń mie z rękę nieprzyjacielow mojich i ot tych, cso mie gonia.
20. Oświeci oblicze twoje nad twojim sługą, zbawiona mie uczyn w miłosierdziu twojem, Gospodnie; nie będę osromocon, bo jeśm wezwał <cie>.
21. Zapłońcie sie niemiłościwi i wwiedzieni bądźcie we pkieł, niema bądźcie usta lściwa,
22. jize mowią przeciwu prawemu lichotę w pyszności i nie-w-rządności.
23. Kako wielikie množstwo słodkości twojej, Gospodnie, jaż jeś skrył bojącym sie ciebie,
24. nagotował jeś tym, jiż pwają w cię, w obeźrzeniu synow ludzkich.
25. Skryjesz je we skryciu oblicza twego od zamącania ludzkiego,
26. zaszczycisz je w przebytcie twojem od przeciwowowięcych językow.
27. Błogosławiony Gospodzin, bo dziwno uczynił miłosierdzie swoje se mną w mieście murowanem.
28. Ale ja <rzekł jeśm> w wystąpieniu myśli mojej: Odrzucon jeśm od oblicza oczu twoju.
29. Tegodla wysłuszał jeś głos prośby mojej, gdy jeśm wołał k tobie.
30. Miłujcie Gospodna, wszytcy święci jego, bo prawdy *szuka Gospodzin i odpłaci optwicie czyniącym psych.
31. Mężnie czynicie i pokrzepi sie sierce wasze, wszytcy, jiż pwacie w Gospodna.

<Psalm 31>

1. Błogosławieni, jichże są odpuszczony lichoty i jichże *pokryci są grzechy.
2. Błogosławiony mąż, jemuż nie położył Bog grzecha ani jest w jego dusze zgłoba.
3. Bo jeśm milczał, zastarzały są sie kości moje, gdy jeśm wołał cały dzień.
4. Bo we dnie i w nocy uciążyła sie jest nade mną ręka twoja, obrocił jeśm sie w ubożstwie mojem, gdy sie syjdzie tarn.
5. Grzech moj znan ci jeśm uczynił a nieprawdy mojej nie skrył jeśm.
6. Rzekł jeśm: Spowiadać [sie] będę przeciwu mnie samego nieprawdę moję Gospodnu, a ty jeś opuścił lichotę grzecha mego.
7. Za to prosić cie będzie wszeliki święty w czas potrzebizny,
8. ale zaprawdę w powoź wod wiela ku Bogu sie snadź nie przybliżą.
9. Ty jeś utoka moja od zamętka mego, jeż ogarnął[o] mie; wiesiele moje, wyjmi mie od ostapających mie.
10. Rozum ci dam i nauczę cie na drodze tej, po jejże będziesz chodźć, śćwirdzę na tobie oczy moje.
11. Nie bądźcie jako koń a muł, w jichże nie jest rozum.
12. W ogłowi i w uździe czeluści jich ściśni, jiż sie nie przybliżają k tobie.
13. Wiele biczow grzesznego, ale pwającego w Gospodna miłosierdzie ogarnie.
14. Wiesielcie sie w Gospodnie i radujcie sie, prawi, i sławicie sie, wszytcy prawego sierca!

<Psalm 33>

1. Wiesielcie sie, prawi, w Gospodnie! Prawym słuza pofala.
2. Spowiadajcie sie Gospodnu w gęsloch, w załtarzu dziesiáci strun śpiewajcie jemu.
3. Pojcie jemu pienie nowe, dobrze śpiewajcie jemu głosem.
4. Bo prawe jest slowo gospodnowo i wszytka dziala jego w wierze.
5. Miłuje miłosierdzie i sąd, miłosierdzia bożego pełna jest ziemia.
6. Słowem bożym niebiosa są ścwierdzona a duchem ust jego wszytka moc jich,
7. zgromadzają jako w pęchyrz wody morskie, kładę w skarbiech głębokości.
8. Boj sie Gospodna wszelika ziemia, ale od niego *poruszą sie wszytcy przebywający na ziemi.
9. Bo on rzekł, i uczyniona są, on kazał, i stworzona są.
10. Gospodzin rozsypa radę ludzką, ale kazi myślenia ludzka i kazi rady książęce,
11. ale rada boża na wieki będzie, myślenia sierca jego w pokolenie i w pokolenie.
12. Błogosławiony lud, jegoż jest Gospodzin Bog jego, lud, jenże jest wybrał w dziedzicstwo sobie.
13. S nieba weźrzał Gospodzin, widział jest wszytki syny ludzkie.
14. Z nagotowanego przebytka swego weźrzał jest na wszytki, jiz przebywają na ziemi,
15. jenże jest słozył oblaszcze sierca jich, jenże rozumie wszytka dziala jich.
16. Nie zbawia sie krol przez wieliką cześć a obrzym nie będzie zbawion w mnożstwie mocy swojej,
17. żywy koń ku zbawieniu, ale we mnożstwie mocy swojej nie będzie zbawion.
18. Owa oczy boze na ty, jiz sie jego boją, i w tych, jiz pwają na miłosierdzie jego,
19. aby wytargł ze śmierci dusze jich i karmił je w głodzie.
20. Dusza nasza cirzpi Gospodna, bo pomocnik i odjimca nasz jest,
21. bo w niem wiesielić sie będzie sierce nasze i w jego święte imię pwali jesmy.
22. Bądź miłosierdzie twoje, <Gospodnie>, nad nami, jakoż pwali jesmy w cię.

<Psalm 33>

1. Chwalić będę Gospodna w każdy czas, weždy chwala jego w uściech mojih.
2. W Gospodnie będzie chwalona dusza moja; słyscie śmierni i wiesielcie sie.
3. Wieliczajcie Gospodna se mną i powyszajmy imię jego w niem samem.
4. Szukał jeśm Gospodna i wysłusz<ał> mie jest, i ze wszech zamętkow mojih wytargł mnie jest.
5. Przychodziecie k niemu i oświećcie sie, a oblicza wasza nie będą zasromana.
6. Ten ubogi wołał jest, a Gospodzin wysłuszał ji i ze wszech smętkow jego zbawił ji.
7. Wpuszcza anjoł boży w okolu bojących sie jego i oejmie je.
8. Ukuście i widziecie, iż słodki jest Gospodzin; błogosławiony mąż, jenże pwa weń.
9. Bojcie sie Gospodna, wszytcy święci jego, bo nie ubożstwa bojącym sie jego.
10. Bogaci sie ubożeli i łączni byli, ale szukający Gospodna nie umniejszeni będą wszego dobrego.
11. Przydzicie, synowie, słuchajcie mnie, bojaźni bożej nauczę was.
12. Ktory jest człowiek, jenże chce żywota, miłuje dni widzieć dobre?
13. Odwroci język twój ote złego a wargi twoje bychą nie mołwiły łści.
14. Obroci sie od złego a czyni dobre, szukaj pokoja i naśladow j.
15. Oczy gospodnowy na prawe a uszy jego ku prośbie jich,
16. ale oblicze gospodnowo na czyniące zła, aby zatracił z ziemie pamięć jich.
17. Wołali są prawi a Gospodzin wysłuszał je i ze wszech smętkow jich zbawił je.
18. Podle jest Gospodzin tym, cso są zamąconego sierca, a śmierne ducha zbawi.
19. Wiele smętkow prawych a ze wszech tych zbawił je Gospodzin.
20. Strzeże Gospodzin wszech kości jich, jedna z nich nie będzie starta.
21. Śmierć grzesznych nagorsza; a jiz są nienaźrzeni prawego, zgrzeszą.
22. Zbawi Gospodzin dusze świętych swoich i nie *ostaną wszytcy, jiz pwają weń.

<Psalm 34>

1. Sędzi, Gospodnie, wadzące mnie, wybojuj bojujące mnie!
2. Weźmi broń i szczyt i wstań na pomoc mnie!
3. *Wylej *gniew i świeży przeciw tym, jiz gonia mie! Rzeczy duszy mojej: Zbawienie twoje ja jeśm.
4. Osromoceni i zasromani bądźcie, jiz szukają duszę moję,
5. obroceni bądźcie opak i osromoceni bądźcie myśląc mnie zła.
6. Bądźcie jako proch przed obliczym wiatrowym a anjoł boży przymacają je.
7. Bądź droga jich ciemności i śliskość a anjoł gospodnow goniający je.

8. Bo za dar skryli są mi spadnienie sidła swojego, na proźność sromocili są duszę moję.
9. Przydzi jemu sidło, jegoż nie wie, i ułapienie, jeź skrył, ułapi ji a w sidło *spadnie to istne.
10. Ale dusza moja wiesielić sie będzie w Gospodnie i kochać sie będzie na zbawieni jego.
11. Wszystkie kości moje rzeką: Gospodnie, kto rowiennik tobie,
12. wytargając potrzebującego z ręku mocnych jego, niemającego i ubogiego od chwatających ji?
13. Wstawszy świadcy źli, jegoż są nie wiedzieli, pytali są mie.
14. Odpłacali są mnie złym za dobre, jałowość duszy mojej.
15. Ale ja, gdyż mi żalościwi byli, obłoczył jeśm sie w pytel
16. i uśmierzał jeśm postem duszę moję, a modlitwa moja w łono moje obroci sie.
17. Jako bliźniego, jako brata naszego, tako lub jeśm był, jako płaczący i zamącony, tako jeśm sie uśmierzał.
18. A przeciwno mnie wiesielili są sie i seszli są sie, zgromadzeni są na mię biczowie, a nie wiedział jeśm.
19. Rozproszeni są i <nie> skruszeni są, kusili są mie, pośmiewali sie mnie pośmiewanim, skrzytali są na mię zęby swymi.
20. Gospodnie, kiedy weźrżysz? Wroci duszę moję od złości jich, ode lwow jedzinaczkę moję.
21. Spowiadać ci sie będę w cyrekwi wielikiej, w ludu ciężkiem chwalić ci będę.
22. Nie wiesielcie sie nade mną, jż to sie przeciwiąją mienie zgłobliwie, jż nienawidzieli mie za dar i migali oczyma.
23. Bo są mnie mirnie niektorzy mołwili a w gniewie ziemskim mołwiąc łści są myślili,
24. i rozszerzyli są na mię usta swoja, rzekli: Ej! ej! widzieli są oczy nasze.
25. Widział jeś, Gospodnie; nie milczy, Gospodnie, nie odchodzi ode mnie.
26. Wstań i weźrzy na moj sąd, Boże moj i Gospodnie moj, w rzecz moję.
27. Sędzi mie podług prawdy twojej, Gospodnie Boże moj, a bychą sie nie radowali nade mną.
28. Nie mowcie w siercoch swoich: Ej! ej! naszej duszy ani mowcie: Pożrzemy ji.
29. Zapłońcie sie i sromajcie sie pospołu, jż sie wiesielą złemu memu.
30. Obleczeni bądźcie w gańbę i we sromotę, jż złość na mię mołwią.
31. Radujcie sie i wiesieli bądźcie, jż chcą prawdy mojej, i mowcie weźdy: Powyszon bądź Gospodzin, jż chcą pokoja sługi jego.
32. A język moj pomnieć będzie prawdę twoję, wszystek dzień chwałę twoję.

<Psalm 35>

1. Rzekł jest krzywy, aby [nie] zgrzeszył, sam w sobie: Nie bojaźni bożej przed oczyma jego,
2. bo łściwie czynił przed nim, naleziona *bądź lichota jego na nienawiść.
3. Słowa ust jego lichota i leść; nie chciał rozumieć, aby dobrze czynił.
4. Zgłobę myślił jest w łożu swoim, przystał wszęj drodze niedobrej, ale złości nie jest nienawidział.
5. Gospodnie, na niebiesiech miłosierdzie twe a prawda twoja aż do obłokow.
6. Prawda twoja jako gory boże, sądowie twoji głębokości wiele.
7. Lud i kobyły zbawisz, Gospodnie. Jakoż jeś rozplodził miłosierdzie twoje, Boże,
8. ale synowie ludzcy w pokryciu skrzydł twojich będą pwać.
9. Upojeni będą od żyźności domu twego i strumieniem rozkoszy twojej napojisz je,
10. bo u ciebie jest studnia żywota a w twojej światłości uźrzymy świecę.
11. Rozszerzy, Gospodnie, miłosierdzie twoje wiedzącym cie i sprawiedność twą tym, jż są prawego sierca.
12. Nie przychodzi mi noga pychy a ręka grzesznego nie ruszaj mie.
13. Tamo upadli są, jż czynią lichotę, wygnani są ani mogli stać.

<Psalm 36>

1. Nie chciej miłowan być we zło czyniących ani miłuj czyniące lichotę,
2. bo jako siano rychło zwiędą i jako kapusta zioł rychło spadną.
3. Pwaj w Gospodna a czyn dobroć, a przebywaj na ziemi, i pastwion będziesz w bogactwiech jego.
4. Kochaj sie w Bodze, a da-ć prośby sierca twojego.
5. Zjaw Gospodnu drogę twoję a pwaj weń, a onci uczyni.
6. I wywiedzie jako światłość prawdę twoję a sąd twój jako południe; poddaj sie Bogu i prosi jego.
7. Nie bądź miłowan w tem, jenże prześpieje na drodze swojej, w człowiece, jenże czyni krzywdy.
8. Zostań od gniewa i opuści rosierdzie, nie miłuj, aby zło płodził.
9. Bo jż zło płodzą, wypędzeni będą, ale cirzpiący Gospodna, ci przebywać będą na ziemi.

10. I jeszcze malutko, eż nie będzie grzesznik, i szukać będziesz miasta jego, a nie najdziesz.
11. Ale śmierni będą dziedzicami ziemie i kochać się będą w mnożstwie pokoja.
12. Chować będzie grzeszny prawego i skrzytać będzie nań zęby swymi.
13. Ale Gospodzin naśmiewać się będzie jemu, bo przeźrzał, iże przydą dniowie jego.
14. Miecz wyjęli są grzeszni, nawiedli łączyszcze swoje,
15. aby chą zdradzili ubogiego i nieimającego, by chą umęczyli imające prawa sierca.
16. Miecz jich wnidź w sierca jich a łączyszcze jich złomiono bądź.
17. Lepiej jest malutko prawemu nad grzesznych bogactw wiela.
18. Bo ramiona grzesznych starta będą, ale prawe poćwierdza Gospodzin.
19. Znaje Gospodzin *drogę niepokalanych a dziedzina jich na wieki będzie.
20. Nie będą osromoceni we zły czas i we dni głodne nasyceni będą. <Bo grzesznicy zaginą>.
21. nieprzyjaciele zaprawdę boży, nagle gdy będą poczczeni i powyszeni, schodząc, jako dym schodzi.
22. Zajmie grzeszny, a nie zapłaci, ale prawy smiłuje się i odpłaci.
23. Bo błogosławiający jemu bydlic będą na ziemi, ale źle mołwiący jemu zaginą.
24. U Gospodna chod człowieczy sprawion będzie a drogę *pokoja będzie chcieć.
25. Gdy upadnie, nie zarazi się, bo Gospodzin podkłada swoją rękę.
26. Młod jeśm <był>, a już jeśm się zstarzał ani jeśm widział prawego odrzucona, ani siemię jego szukając chleba.
27. Wszego dnia smiłuje się i pożyczka a plemię jego w łogosławieniu będzie.
28. Odkłoń się od złego a czyń dobre i bydli na wieki wiekom,
29. bo Gospodzin miłuje sąd i nie ostawi świętych swoich, na wieki zachowani będą.
30. Krzywi pokażnieni będą a siemię niemiłościwych zaginie,
31. ale prawi bydlic będą na ziemi i przebywać będą na wieki wiekom na niej.
32. Usta prawego myślić będą mądrość a język jego mołwić będzie sąd.
33. Zakon Boga jego w siercu <jego> i nie zdradzony będą chodowie jego.
34. Znamiona grzeszny prawego i szuka umorzyć ji,
35. ale Gospodzin nie ostawi jego w rękę jego ani potępi jego, gdy będzie przysądzon onemu.
36. Czakaj Gospodna a strzeży drogi jego, i powyszy cie, aby dziedzictwem uchwacił ziemię; gdy ginąc będą grzeszni, uźrżysz.
37. Widział jeśm niemiłościwego nadpowyszonego i podniesionego jako cedry libańskie
38. i szedł jeśm, i owa nie było go, szukał jeśm jego, a nie jest naleziono miasto jego.
39. Strzegł jeśm bezwiństwa a widział jeśm prawdę, bo są ostatkowie człowiekowi cichemu,
40. ale nieprawdziwi skażeni będą, pospołu ostatkowie niemiłościwych zginą.
41. Ale zbawienie prawych od Gospodna i zaszczytca jich jest w czas zamącenia.
42. I pomoże jim Gospodzin, i wywoli je, i wyjmie je od grzeszników, i zbawi je, bo są pwali weń.

<Psalm 37>

1. Gospodnie, w twojem rosierdzu nie karzy mie ani w gniewie twojem kaźni mie.
2. Bo strzały twoje wkłoty są w mię i stwierdził jeś nade mną rękę twoję.
3. Nie jest zbawienie w ciele mojem od oblicza gniewu twego, nie jest pokoj kościom mojim od oblicza grzechow mojih.
4. Bo lichoty moje weszły są na głowę moję a jako brzemię ciężkie uciążyły się są nade mną.
5. Sprochniały są i skaziły się są blizny moje od oblicza głupości mojej.
6. Nędznym jeśm się uczynił i skłęczył jeśm się aż do końca, wszystek dzień smęcien chodził jeśm,
7. bo lędźwie moje napełniły się sie nieczystot i nie zdrowia w mięsie mojem.
8. Udrećzył jeśm się i uśmierzył jeśm się barzo, ryczał jeśm ode łkania sierca mego.
9. Gospodnie, przed tobą wszystko żądanie moje i stękanie moje przed tobą nie jest skryto.
10. Sierce moje zamąciło się jest we mnie, została mie moc moja i świeca oczu moju, a ta[go] nie jest se mną.
11. Przyjaciele moji i bliźni moji przeciwko mnie przybliżyli się sie i stali są,
12. a jiz są podle mnie byli, obdal stali, i usile czynili, jiz szukali dusze mojej.
13. A jiz są szukali zła mnie, mołwili są prożności a łci wszego dnia są myślili.
14. Ale ja jako głuchy nie słyszał jeśm a jako niemy nie otwarzają ust swych.
15. I uczynił jeśm się jako człowiek niesłyszający i nieimający w swych uściech karań.
16. Bo w cię, Gospodnie, pwał jeśm; ty wysłuszasz mie, Gospodnie Boże moj.
17. Bo jeśm rzekł: By chą niekiedy nadwiesielili <się> mnie nieprzyjaciele moji, a gdy się poruszają nogi moje, na mię wielkie rzeczy mołwili są.
18. Bo ja w biczu gotow jeśm a boleść moja w obeźrzeniu mojem weźdy.
19. Bo lichotę mą ja zwiastuję i myślić będę za moj grzech.

20. Nieprzyjacielowie wiem moi żywi są i stwierdzili się na mnie, i rozmnożyli się, już nienaźrzeni mnie źle.

21. Już to odpłacają źle za dobre, uwłoczyli się mnie, bo jaśm naśladowała dobroty.

22. Nie ostawiaj mnie, Gospodnie Boże moj, ani odstępaj ode mnie.

23. Rozumiej ku pomocy mojej, Gospodnie Boże zbawienia mego.

24. Sława Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchu.

<Psalm 38>

1. Rzekła jaśm: Będę strzec drog swoich, bych nie zgrzeszył w zakonie mojem.

2. Położył jaśm strożę ustom mojim, gdy nastał grzeszny przeciwko mnie.

3. Oniemiał jaśm i uśmierzon jaśm, i milczałem od dobrych a boleść moja odnowiła się jest.

4. Zgrzało się serce moje we mnie a w myśleniu mojem zażę się ogień.

5. Mołwił jaśm w języce swoim: Zjawion uczyni mnie, Gospodnie, koniec moj

6. i czysło dniow mojih, ktore jest, bych wiedział, cso niedostaje mnie.

7. Owa mierne położył jaś dni moje a część moja jakoby nicseż przed tobą.

8. Ale zaprawdę wszelika prozność prokny człowiek żywący.

9. Ale zaprawdę w obrazie przeszedł człowiek a za dar się troszcze,

10. skarbi, a nie wie, komu zgromadzi je.

11. A ninie ktore jest czakanie moje? Zaprawdę Gospodzin? A część moja przed tobą jest.

12. Ode wszech lichot mojih wytargni mnie, przekorę szalonemu dał jaś mie.

13. Oniemiał jaśm i nie otworzył jaśm ust mojih, bo jaś ty kazał; otejmi ote mnie plagi moje.

14. Od mocy ręki twojej ja jaśm zszedł w strofowaniu. Prze lichotę pokaźnił jaś człowieka

15. i pomdleć kazał jaś jako pajak duszę *moję, a wszakoż za dar troszcze się wszeliki człowiek.

16. Wysłuchaj modlitwę moję, Gospodnie, i prośbę moję, uszyma ubaczy sły moję.

17. Nie milcz, bo ja jaśm przychodca u ciebie i pałnik jako wszyscy ojcowie moi.

18. Odupści mi, bych się ochłodził, drzewiej niż odidę a dalej nie będę.

<Psalm 39>

1. Czakaję czekał jaśm Gospodna i usłyszał mnie,

2. i wysłuszał prośby moję, i wywiódł mnie jest z jeziora nędze i ze błota drożdzy,

3. i postawił jest na opoce nogi moję, i naprawił jest chody moję,

4. i wpuścił w usta moja pienie nowe, piastnkę Bogu naszemu.

5. Użrzą mnodzy i będą się bać, i będą pwać w Gospodna.

6. Błogosławiony mąż, jegoż jest imię gospodnowo nadzieja jego i nie gładał jest na prozności i na wściekania krzywa.

7. Mnogie uczynił jaś ty, Gospodnie Boże, dziwy twoje a w myślach twojih nie jest, kto by był rowiennik tobie.

8. Zjawił jaśm i mołwił jaśm; rozmnożyli się się na<d> czysło.

9. Obietnice i modły <nie> chciał jaś, ale uszy dokonał jaś mnie.

10. Ofiary i za grzech nie żadał jaś; tegdy jaśm rzekł: Owam przyszedł.

11. W głowie ksiąg pisano jest o mnie; bych uczynił wolą twoję, Boże moj, chciał jaśm, a zakon twoj pośrzod sierca mego.

12. Zjawił jaśm sprawiedność twoję w kościele wielkiem, owa warg mojih nie zapowiem; Gospodnie, ty *wiesz.

13. Sprawiedności twojej nie skrył jaśm w sercu mojem, prawdę twoję i zbawienie twoje mołwił jaśm.

14. Nie skrył jaśm miłosierdzia twego a prawdy twojej od rad wiela.

15. Ale ty, Gospodnie, niedaleko czyñ slutowania twego ode mnie; miłosierdzie twoje i prawda twoja weždy przymowała jesta mnie.

16. Bo ogarnęła się mie zła, jimże nie czysła, połapiły się mie lichoty moję a nie mogł jaśm, bych widział.

17. Rozmnożyły się się nad włosy głowy mojej i serce moje ostawiło jest mie.

18. Lubo bądź tobie, Gospodnie, aby wytargni mnie; Gospodnie, ku pomożeniu mnie weżrzy!

19. Osromoceni i zasromani bądźcie pospołu, już szukają dusze moję, bychą odjęli ją.

20. Obroceni bądźcie opak i zasromani bądźcie, już chcą mego złego.

21. Noście rychło gańbę swoję, już to mołwią mnie: Aj! ej!

22. Wiesielcie się i radujcie się nad tobą wszyscy szukający ciebie i mołwcie wszędy: Powyszon bądź Gospodzin, już miłują zbawienie twoje.

23. Ja wiem żebrak jaśm i ubogi, Gospodzin *częsty jest mnie.

24. Pomocnik moj i zaszczytca moj ty jeś; Boże moj, nie mieszkaj.

<Psalm 40>

1. Błogosławiony, jenże rozumie na potrzebującego i ubogiego; we zły dzień wywolił ji Gospodzin.

2. Gospodzin *schowa ji i *ożywi ji, i błogosławiona *uczyni ji na ziemi, i nie *da jego w duszę nieprzyjacielow jego.

3. Gospodzin pomoc przynieś jemu na łożu boleści jego; wszystkę jego pościelą przewrocił jeś w niemocy jego.

4. Ja rzekł jeśm: Gospodnie, smiuj sie nade mną, uzdrow duszę moję, bo zgrzeszył jeśm tobie.

5. Nieprzyjaciele moi mołowili są zła mnie: Gdy umrze i zginie imię jego?

6. Aczli je wszedł, eżby uźrzał, proźność jest mołowił, sierce jego zgromadzało lichotę sobie,

7. *wyszedw na dwor i mołowił też iste.

8. Przeciwko mnie szeptali są wszyscy nieprzyjacielowie moi, przeciwko mnie myślili są zła mnie.

9. Słowo liche postawili są przeciwko mnie: Azaliwiem, jen śpi, nie przyłoży, aby wstał?

10. Bowiem człowiek pokoja mego, w jegoż jeśm pwał, jenże jadł chleby moje, uwieliczył na mię zdradę.

11. Ty wiem, Gospodnie, slutuj <sie> nade mną i wskrzesi mie, i odpłacę jim.

12. W tem poznał jeśm, iż jeś chciał mnie, bo nie będzie sie wiesielić nieprzyjaciel moj nade mną.

13. Mnie wiem prze przewiństwo przyjął jeś i stwirdził jeś mie w obeźrzeniu twojem na wieki.

14. Błogosławiony Gospodzin Bog Israhel od wieka i na wieki. Stań sie! Stań sie!

<Psalm 41>

1. Jakoż żąda jeleń ku studniam wod, tako żąda dusza moja k tobie, Boże.

2. Żądała jest dusza moja ku Bogu, studnicy żywej. Gdy przydę i pokażę sie przed obliczym bożym?

3. Były mi są słyzy moje chlebowie we dnie i w nocy, gdy mołowią mi na każde: Gdzie jest Bog twój?

4. To wspomoniał jeśm i wylił jeśm w mię duszę moję, bo pojde w miasto przebytku dziwnego aż do domu bożego

5. w głosie wiesiela i w spowiedzi żwięk kochającego sie.

6. Przecz smętna jeś, dusze moja, i czemu mie męcisz?

7. Pwaj w Boga, bo jeszcze spowiadać sie będę jemu; zbawienie oblicza mego i Bog moj.

8. Ku mnie samemu dusza moja smęciła sie jest, przetoż pomnieć będę ciebie z ziemie jordańskiej i od He<r>mona, malutkiej gory.

9. Głębokość głębokość wzywa w głosie okien twojich.

10. Wszystki wysokości twe i *płynienie twoje na mię są słyzy.

11. We dnie kazał Gospodzin miłosierdzie swoje, a w nocy pienie jego.

12. U *ciebie modlitwa Bogu żywota mego. Rzekę Bogu: Przyjemca moj jeś,

13. przecz jeś zapomniał mie i przecz smęcien chodzę, gdy mie mąci nieprzyjaciel?

14. Gdy złamany będą kości moje, łajali są mnie, iż mie mąca, nieprzyjaciele moi,

15. gdy mołowią mnie po wszytki dni: Gdzie jest Bog twój? Przecz jeś smętna, dusze moja, i przecz mie męcisz?

16. Pwaj w Boga, bo jeszcze spowiadać sie będę jemu; zbawienie oblicza mego i Bog moj.

<Psalm 42>

1. Sędzi mie, Boże, i obeźrzy rzecz moję od luda nieświętego, od człowieka złego i łściwego otejmi mie.

2. Bo ty jeś Bog, moc moja. Przecz jeś mie odpędził i przecz smęcien chodzę, gdy mie mąci nieprzyjaciel?

3. Wypuści światłość twoję i prawdę twoję; cie jesta mie przewiedle i dowiedle na gorę świętą twoję i w przebytki twoje.

4. I wnide ku ołtarzowi bożemu, ku Bogu, jenże uwiesieli młodość moję.

5. Spowiadać ci sie będę w gęśloch, Boże, Boże moj. Przecz jeś smętna, dusze moja, i przecz mie męcisz?

6. Pwaj w Boga, boć sie jeszcze spowiadać będę <jemu>; zbawienie oblicza mego i Bog moj.

<Psalm 43>

1. Boże, uszyma naszyma słyszeli jesmy, oćcowie naszymi zwiastowali nam

2. działo, jeż uczynił jeś we dnoich jich i we dnoich starych.
3. Ręka twoja rozegnała jest lud i *wszczepiła *jest je, udrećzył jeś lud i wygnał jeś je.
4. Ani wiem w mieczu swoim są osiedli ziemię a ramię jich nie zbawiło jich,
5. ale prawica twoja i ramię twoje, i oświecenie oblicza twego, bo jeś lub był w nich.
6. Ty jeś sam krol moj i Bog moj, jenże każesz zbawienia Jakob.
7. W tobie nieprzyjaciele nasze rozwiejemy rogiem i w imieniu twojem wzgardzimy wstające na nas.
8. Bowiem nie w łączysko moje będę pwać a miecz moj nie zbawi mie.
9. Zbawił jeś wiem nas od udrećzających nas i nienaźrzących nas osromocił jeś.
10. W Bodze chwaleni będziem wszego dnia i w imieniu twojem spowiadać sie będziem tobie na wieki.
11. Ninie wiem otegnał i osromocił jeś nas a nie wynidziesz, Boże, we czciach naszych.
12. Obrocił jeś <nas> opak po naszych nieprzyjacielech, a jiz są nienaźrzeli nas, chwatali są sobie.
13. Dał jeś nas jako owce karm i w lud rozproszył jeś nas.
14. Przedał jeś lud twój przez myta i nie było mnożstwa w mia<na>ch jich.
15. Położył jeś nas w przekorę sąsiadom naszym, kłam i naśmiewanie tym, cso są w okolicy naszej [sa].
16. Położył jeś nas w podobieństwo luda, pochwiejanie głowy w ludzioch.
17. Wszego dnia sromota moja przeciwu mnie jest i osromocenie oblicza mego pokryło jest mnie
18. od głosa urągającego i odmawiającego, od oblicza nieprzyjaciela i naśladującego.
19. To wszystko przyszło jest na nas anismy zapomnieli ciebie i źle nie czynili jesmy w zakonie twojem.
20. I nie odeszło zasię sierce nasze, i odchylił jeś stdze nasze od drogi twojej,
21. bo uśmierzył jeś nas w mieście udrećzenia i pokrył jest nas cień śmierci.
22. Acz zapomnieli jesmy imię Boga naszego i acz rozszyrzyli jesmy ręce nasze ku bogu cudzemu,
23. wszako Bog szukać będzie tych? On wiem wie skrycia sierca.
24. Bo prze cię morzymy sie wszystkim dzień, mnimani jesmy jako owce pobite.
25. Wstań! Czemu zasypiasz, Gospodnie? Wstań i nie odganiaj do końca.
26. Czemu oblicze twoje odwracasz, zapominasz ubożstwa naszego i zamętka naszego?
27. Bo uśmierzyła sie jest w prosze dusza nasza, smarszczył sie jest na ziemi brzuch nasz.
28. Wstań, Gospodnie, wspomóży nas i zbaw nas prze imię święte twoje!

<Psalm 44>

1. Wyrzygnęło jest sierce moje słowo dobre, powiadam ja działa moja krolowi.
2. Język moj treść pisarzowa rychło piszącego.
3. Ureńny wyobrazenim nad syny ludzkie, rozlana jest miłość w wargach twojich, przeto błogosławił cie Bog na wieki.
4. Opaszy sie mieczem twojim na lędźwie twoje, Najmocniejszy!
5. Z krasą twoją i cudnością twoją rozumiej, szczęście pojdzi i kroluj
6. prze prawdę i śmiare, i prawotę, i odwiedzie cie dziwnie prawica twoja.
7. Strzały twoje ostre, lud pod cię padnie w sierca nieprzyjacielow krolowych.
8. Stolec twój, Boże, na wieki wiekom, pręt naprawienia pręt krolewstwa twego.
9. Miłował jeś prawotę a nienawidział jeś lichoty; przeto pomazał cie Bog, Bog twój, olejem wiesiela nad towarzysze twe.
10. Mirra i gutta, i kasyja od odzienia twego i domow eburowych, z jichże kochały ciebie cory krolow we czci twojej.
11. Przystąpiła krolewna na prawicę twoję w odzieniu pozłacanem ogarniona rozliczytością.
12. Słuszaj, cora, i widz, i nachyli ucho twoje, i zapomni luda twego i domu oćca twego!
13. I pożędać będzie krol krasy twojej, bo on jest Gospodzin Bog twój, i kłaniać sie będą jemu.
14. I cory tyrskie w daroch oblicze twe chwalić będą, wszyscy bogaci luda.
15. Wszytka sława jego cory krolowej od wnątrz, w podółcech złotych ogarniona rozliczys<to>ściami.
16. Przywiedziony będą krolowi dziewice po niej, bliźnie jej przyniesiony będą tobie.
17. Przyniesiony będą w radości i wiesielu, przywiedziony będą w kościol krolow.
18. Za oćce twoje narodzili są sie tobie synowie, ustawisz je książęty nade wsą ziemią.
19. Pomniec będą imię twoje, Gospodnie, ode wszego pokolenia i w pokolenie.
20. Przeto lud spowiadać ci sie będą na wieki i na wieki wiekom.

<Psalm 45>

1. Bog nasza utoka i cześć, pomocnik w zamętcech, jiz są należli nas barzo.
2. Przeto nie będziemy sie bać, gdy sie będzie męcić ziemia i przeniesiony będą gory w sierce morskie.

3. Wzniały są i mąciły są się wody jich, zamąciły są się gory w mocy jego.
4. Rzeczna bystrość wiesieli miasto boże, oświecił jest przebytek swój Nawyszszy.
5. Bog pośród *jej, nie poruszy się, pomoże *jej Bog rano z zarania.
6. Zamącili są się ludzie i nakłoniła są się krolewstwa, dał jest głos swój, poruszyła jest się ziemia.
7. Gospodzin czci s nami, przyjemca nasz Bog Jakubow.
8. Samo <i>dźcie i widzcie działa boża, jaż jest położył cuda na ziemi, otejmuję boje aż do końca
ziemie.
9. Łęczyszczce zetrze i złamie czyn a buklerze seżże ogniem.
10. *Bądźcie i widzcie, iż ja jeśm Bog, powyszon będę w ludziach i powyszon będę na ziemi.
11. Bog czci s nami, przyjemca nasz Bog Jakob.

<Psalm 46>

1. Wszyscy ludzie kleszczycie rękama, śpiewajcie Bogu w głosie wiesiela,
2. bo Gospodzin wysoki, groźny, krol wieliki nade wsę ziemię.
3. Podał jest lud pod nas a pogany pod nogi nasze.
4. Wybrał jest nam dziedzinę swoją, cudność Jakob, jaż miłował.
5. Wstąpił jest Bog w pieniu a Gospodzin w głosie trąby.
6. Śpiewajcie Bogowi naszemu, śpiewajcie, śpiewajcie krolowi naszemu, śpiewajcie,
7. bo krol wszej ziemie Bog, śpiewajcie mądrze!
8. Krolewał Bog nad ludem, Bog siedzi na stolcu świętem swoim.
9. Książęta ludzi sebrali są się z Bogiem Abraham, bo bogowie mocni ziemie wielmi są się wznieśli.

<Psalm 47>

1. Wieliki Gospodzin i chwalny barzo w mieście Boga naszego, na gorze świętej jego.
2. Zakładana jest wiesielim wszelikiej ziemie gora Syjon, boki połnocy, miasto krola wielikiego.
3. Bog w domu jego poznán będzie, gdy przymie ją.
4. Bo owa krolowie sebrali są się, seszli są się w jedno.
5. Oni wid<z>ąc tako dziwowali są się, zamącili są się i poruszyli są się, drzenie popadło je,
6. tamo boleści jako *odmładzających. W duchu silnem zetrzesz łodzie tarskie.
7. Jako jesmy słyszeli, tako jesmy widzili w mieście gospodnowem czci, w mieście Boga naszego; on
założył je na wieki.
8. Przyjęli jesmy, Boże, miłosierdzie twoje weśrzod kościoła twego.
9. Podług imienia twego, Boże, tako i chwała twoja w kraje ziemie; prawoty pełna jest prawica twa [do
krajow ziemie pełna jest prawica twa].
10. Wiesiel się gora Syjon i radujcie się cory Juda prze sądy twoje, Gospodnie.
11. Ogarńcie Syjon i obłapcie ją, powiadajcie w wieżach jej!
12. Połóżcie serca wasza we czci jej i rozdzielajcie domy jej, byście powiadali w pokoleniu jinem.
13. Bo tu jest Bog, Bog nasz na wieki <i> na wieki wiekom>, on będzie oprawiać nas na wieki.

<Psalm 48>

1. Słuchajcie tego, wszyscy ludzie, uszyma poczujcie wszyscy, jż przebywacie na świecie,
2. ktorzykoli ziemianie i synowie ludzszczy, pospołu w jedno bogaty i ubogi!
3. Usta moja mołwić będą mądrość, a myślenie serca mego chytróść.
4. Nakłonię w podobieństwo ucho moje, otworzę w żałtarzu położenie moje.
5. Czemu się bać będę w dzień zły? Lichota stąpania mego ogarnie mnie,
6. jż pwają w cześć swoją i we mnożstwie bogactw swoich sławią się.
7. Brat nie odkupi, odkupi człowiek i nie da Bogu łaskania swego
8. a myto odkupienia dusze swej, i robić będzie na wieki, i żyw będzie jeszcze do końca.
9. Nie będzie widzieć potępienia, gdy będzie widzieć <mdre> umirając. Pospołu niemądry i szalony
zginieta
10. i ostawią cudzym bogactwa swoja, a grobowie jich domowie jich na wieki,
11. przebytki jich od pokolenia aż do pokolenia, zwali są imiona swa w ziemiach swoich.
12. A człowiek, gdy we czci był, nie rozumiał jest, przypodoban kobyłam nierozumnym i podobien się
uczynił jest jim.
13. Ta droga jich szkoda jim, potem w uściech swoich ulubią się.
14. Jako owce w piekle położeni są, śmierć spasię je
15. i panować będą jim sprawni rano, a pomoc jich zwiotszeje w piekle od sławy jich.

16. Zaprawdę Bog odkupi duszę moją od ręki pkielnej, gdy weźmie mnie.
 17. Nie boj sie, gdy bogat uczynion będzie człowiek a gdy rozmnożona będzie sława domu jego,
 18. bo gdy zaginie, nie zabierze wszego ani zstąpi s nim sława jego.
 19. Bo dusza jego w żywocie jego błogosławiona będzie, spowiadać ci sie będzie, gdy dobrze uczynisz jemu.
 20. Wszedł aż do pokolenia oócow swoich i aż na wieki nie użrzy świece.
 21. Człowiek, gdy we czci był, nie rozumiał, przypodoban jest ku zwierzętom nierozumnym i podobien uczynił sie jest jim.

<Psalm 49>

1. Bog, bogow Gospodzin, mołwił jest i wezwał ziemię
 2. od słuńca wschoda aż do zachoda. Od Syjon wielbność krasu jego.
 3. Bog nasz jawnie przydzie, Bog nasz, i nie będzie milczeć.
 4. Ogień w obeźrzeniu jego sie zażze a w okrędze jego burza groźna.
 5. I przyzwał niebo s wirzchu i ziemię obeźrzeć lud swoj.
 6. Zgromadzajcie jemu święte jego, jiz obrządzają zakon <jego> na ofierę.
 7. I wzwiastują niebiosu sprawiedlnóść jego, bo Bog sędzią jest.
 8. Słuchaj, lud moj, a będęc mołwić, Israhel, i świadczyc będęc tobie: Bog, Bog twój ja jeśm.
 9. Nie w ofierze twojej karać będęc cie, bo ofertorzyje twoje w obeźrzeniu mojem są zawždy.
 10. Nie wezmę z domu twego cieląt ani z stad twych kozłow,
 11. bo moja są wszystka zwierzęta lasow,
 kobyły na gorach i wołowie.
 12. Poznał jeśm wszystki ptaki niebieskie i cudność rolej se mną jest.
 13. Acz mi będzie chcieć sie jeść, nie powiem tobie, bo moj jest okrąg świata i pełność jego.
 14. Aza jeść będęc mięso bykow albo krew kozłową pić będęc?
 15. Oferuj Bogu ofierę chwały i wracaj Wirzchniemu obietnice twoje,
 16. i wzwowi mie w dzień zamęta, a wytargnę ciebie i poczisz mnie.
 17. Ale grzesznemu rzekł Bog: Czemu ty wypowiadasz sprawiedlnóści moje <i bierzesz> obrząd moj prze usta twoja?
 18. Ty zaprawdę nienazrzał jeś czci i porzucił jeś mołwy moje zasię.
 19. Gdy jeś widział złodzieja, bieżał jeś s nim i z cu<dzo>łózcami część twoję kładł jeś.
 20. Usta twoja oplwita była zgłoby a język twój śpiewał jest leść.
 21. Siedząc przeciwu bratu twemu mołwił jeś i przeciwu synowi macierze twojej kładł jeś szkodę; to jeś czynił, a ja jeśm milczał.
 22. Wnimał jeś źle, iże będęc tobie podobny; karać cie będęc i postawię przeciw tobie oblicze twoje.
 23. Rozumiejcie temu, jiz zapominacie Boga, być niekiedy nie połapił, a nie będzie, jenże by odjął.
 24. Ofiera chwały poczci mie, a tamo droga, jaż pokażę jemu zbawienie boze.

<Psalm 50>

1. Smiłuj sie nade mną, Boże, podług wielkiego miłosierdzia twego
 2. i podług mnożstwa lutowania twego zgładź lichotę moję!
 3. Dalej omyj mie od lichoty mojej i od grzechu mego oczyści mie,
 4. bo lichotę moję ja poznawam i grzech moj przeciwu mnie jest zawždy.
 5. Tobie samemu zgrzeszył jeśm i źle przed tobą czynił jeśm, by sprawion w mołwach twojich, i przemożesz, gdy cie sądzą.
 6. Bo owa w lichocie począł jeśm sie i w grzeszech poczęła mie mać moja.
 7. Owa wiem prawdę miłował jeś, niepewne i tajemne mądrości twojej zjawił jeś mnie.
 8. Okropisz mie, Gospodnie, izopem, i oczyszczon będęc, omyjesz mie, i nad śnieg ubielon będęc.
 9. Słuchowi memu dasz radość i wiesiele i radować sie będą kości usmierzone.
 10. Otwrocilice twoje od grzechow mojih i wszystki lichoty moje zgładź!
 11. Sierce czyste stwórz we mnie, Boże, i duch prawy wznowi we czrzewiech mych!
 12. Nie odrzucaj mnie od lica twego i ducha świętego twego nie otejmuj ote mnie.
 13. Wrocilic mnie wiesiele zbawienia twego i duchem przednim śćwirdzi mie!
 14. Nauczę liche drogami twymi a niemiłóściwi ku tobie sie obrocą.
 15. Zbaw mie ode krwi, Boże, Boże zbawienia mego, i wiesielic będęc język moj sprawiedlnóść twoję.
 16. Gospodnie, wargi moje *otwórz, a usta moja zjawią chwałę twoję,
 17. bo by był chciał ofiarę, dałbych był owszem; ofierami nie będiesz sie kochać.
 18. Ofiera Bogu duch smęcony; sierca skruszonego i uciszonego, Boże, nie wzgardzisz.

19. Dobrotliwie uczyn, Gospodnie, w dobrej woli twej Syjon, aby sprawiony mury jersalemskie.
20. Tegdy przymiesz ofiarę sprawiedności, modły i ofiary, tegdy włożą na twój ołtarz cieląt.

<Psalm 51>

1. Cso sie chwalisz we złości, jenże mocen jeś w lichocie?
2. Wszystek dzień myślił nieprawdę język twój, jako brzytwa ostra uczynił jeś niewiarę.
3. Miłował jeś złość nad dobroć, lichotę więcej niż mówić prawdę.
4. Miłował jeś wszystka słowa zdradności językiem łściwym.
5. Przeto Bog skazi cie do końca, wykręci cie i wyniesie cie z przebytką twego i korzeń twój z ziemi żywych.
6. Uźrzą prawdziwi i będą sie bać, i nań sie będą śmiać, i rzeką: Owa człowiek, jenże nie położył Boga pomocnika swego,
7. ale pwał jest w mnożstwo bogactw swoich i przemógł w jeszutności swojej.
8. Ja wiem jako oliwa owocająca w domu bożem pwał jeśm w miłosierdzie boże na wieki i na wieki wiekom.
9. Spowiadać sie będę tobie na wieki, iże uczynił jeś, i czekać będę imienia twego, bo dobre jest w obeźrzeniu świętych twych.

<Psalm 52>

1. Rz<e>kł jest głupi na swoim siercu: Nie Boga.
2. Skazili są sie i nieludzsczy czynili są sie w lichotach swoich; nie, jenże by uczynił dobre.
3. Bog s nieba weźrzał jest na syny ludzkie, by widział, jestli rozumny albo szukający Boga.
4. Wszystcy odchyliłi są sie, pospołu nieużyteczni uczynili sie są a nie jest, jenże by uczynił dobre, nie jest aż do jednego.
5. Wszako wzwiedzą wszytcy, jż czyni<a> lichotę, jż żrą lud moj jako karmią chlebową?
6. Boga są nie wezwali, tu są drżeli bojaźnią, gdzież nie było bojaźni.
7. Bo Bog rozsypa kości jich, jż ludu lubi są, osromoceni będą, bo Bog wzgardzał jimi.
8. Kto da z Syjon zbawienie Israhel? Gdy obroci Bog jęcstwo luda swego, radować sie będzie Jakob i wiesielić sie będzie Israhel.

<Psalm 53>

1. Boże, w imieniu twojem zbawiona mie uczyn a we czci twojej zbaw mie!
2. Boże, wysłuszaj modlitwę moję, uszyma usłysz słowa ust mojih!
3. Bo cudzy wstali są przeciwko mnie a mocni szukali są dusze mojej, a nie położyli są Boga przed obliczym swoim.
4. Owa wiem Bog pomaga mi a Gospodzin przyjemca jest dusze mojej.
5. Otwroci złe nieprzyjacielom mojim, w prawdzie twojej rozproszy je.
6. Wolnie ofierować będę tobie i spowiadać sie będę imieniowi twemu, bo jest dobre.
7. Bo ze wszego zamętka wytargł jeś mie i na nieprzyjaciele moje wglądało oko moje.

<Psalm 54>

1. Wysłuszaj, Boże, modlitwę moję i nie wzgardzaj prośbą moją, rozumiej mienie i wysłuszaj mie!
2. Smęcił jeśm sie w kłopocie mojem i zatroskał jeśm sie od głosa nieprzyjacielskiego i od zamęcenia grzesznego.
3. Bo skłoniły sie w mię lichoty moje i w gniewie żalościwi są byli mnie.
4. Sierce moje smęciło sie jest we mnie a strach śmierci padł jest na mię.
5. Bojaźń i drzenie przyszły są na mię i pokryły są mię ćmy.
6. I rzekł jeśm: Kto mi da pierze jako gołębicy, a polecę i odpoczynę.
7. Owa oddalił jeśm sie biejąc i bydlil jeśm na puszczy.
8. Czakał jeśm jego, jenże mie zbawiona uczynił od umniejszonego ducha i potopu.
9. Rozdrzesz, Gospodnie, rozdziel języki jich, bo jeśm widział lichotę i przeciwomówę[c] w mieście.
10. We dnie i w nocy ogarnie je na mury jego lichota a robota pośrzod jego i nieprawda.
11. I nie niedostawała z ulic jego lichwa i zdrada.
12. Bo by mie był poklął nieprzyjaciel moj, cirzpiąłbych był owszem.
13. A by ten, jenże mie nienawidział, na mię wielikie rzeczy mołwił, skryłbych sie był snadź od niego.
14. Ty zaprawdę człowiek jednej myśli, wodz moj i znaniec moj,

15. jenze pospołu se mną słodkie brał jeś karmie, w domu bożem chodziła jeswa z przylubieniem.
16. Przydź śmierć na nie i zstępce we pkiel żywi,
17. bo lichoty w przebytcach jich, pośrzod jich.
18. Ja wiem ku Bogu wołał jeśm a Gospodzin zbawił mie.
19. Wieczor i rano, i w południe powiadać i swiastować będę, i wysłusza głos moj.
20. Odkupi w pokoju duszę moję od tych, jiz sie bliżą ku mnie, bo miedzy wielmi bywał<i> se mną.
21. Wysłusza Bog i uśmierzy je, jenze jest przed wieki.
22. Nie jest wiem jim przemienienie ani są sie bali Boga; wściagnął jest rękę swoję w odpłacaniu.
23. Pokalali są obrząd jego, rozdzielili sie są od gniewu oblicza jego i przybliżyło sie sierce jego.
24. Umiękczone są mowy jego nad olej, a ony są strzały.
25. Rzuci na Gospodna pieczę twoję, a on cie odkarmi i nie da na wieki nieustawicstwa prawemu.
26. Ty zaprawdę, Boże, wwiedziesz je w jamę zginienia.
27. Mężowie krwi a łściwi nie społowią dniow swoich, ja wiem pwać będę w cię, Gospodnie.

<Psalm 55>

1. Smiłuj sie nade mną, Boże, bo podeptał mie człowiek, wszego dnia nagabając mącił mie.
2. Zdeptali są mie nieprzyjaciele moji wszego dnia, bo wiele bojujących przeciw mnie.
3. Od wysokości dnia bać sie będę, ja zaprawdę w cię pwać będę.
4. W Bodze chwalić będę mołwy moje, w Boga jeśm pwał, nie będę sie bać, cso mi uczyni ciało.
5. Wszego dnia słowa moja nienażrzana są, przeciwko mnie wszystkie myśli jich we złe.
6. Przebywać będą i skryją, oni stopę moję chować będą.
7. Jako są cirzpieli duszę moję, za nics zbawiony uczynisz je, w gniewie lud złamiesz.
8. Boże, żywot moj zjawił jeśm tobie, położył jeś słzy moje w obeźrzeniu twojem,
9. jako i w obietnicy twojej. Tegdy obrocą się nieprzyjacielowie moji opak,
10. w ktorykoli dzień wzowę cię; owa poznał jeśm, bo Bog moj jeś.
11. W Bodze chwalić będę słowo, w Gospodnie chwalić mołwę, w Boga jeśm pwał, nie będę sie bać, cso mi uczyni człowiek.
12. We mnie są, Boże, obietnice twoje, jimiz wrocę chwalenia twoja,
13. bo wytargł jeś duszę moję ze śmierci a nogi moje od upelznienia, bych lub był przed Bogiem w świecy żywych.

<Psalm 56>

1. Smiłuj sie nade mną, Boże, smiłuj sie nade mną, bo w cię pwa dusza moja
2. a i w cień skrzydłu twoju pwać będę, aże pominie lichota.
3. Wołać będę ku Bogu nawyszszemu, Bogu, jenze dobrze uczynił mnie.
4. Posłał s niebios i wywołał mie, dał w potęgę depące mnie.
5. Posłał Bog miłosierdzie swe i prawdę swoję i wywołał duszę moję z pośrzodka szczeniąt lwow; spał jeśm zamącon.
6. Synowie ludzszczy, zęby jich czyn a strzały, a język jich miecz ostry.
7. Powyszy sie na niebiosa, Boże, i we wszeliką ziemię sława twoja.
8. Sidło nagotowali nogam mojim i nakłonili są duszę moję.
9. Kopali są przed obliczym mojim jamę i wpadli są w nią.
10. Gotowo sierce moje, Boże, gotowo sierce moje, piał będę i psalm mołwić w sławie mojej.
11. Wstań, sławo moja, wstań, żałtarzu i gęśli! Wstanę na świtanium.
12. Spowiadaćci sie będę tobie w ludzioch, Gospodnie, i psalm ci rzekę w poganiech,
13. bo uwielżyło sie jest aż do niebios miłosierdzie twoje a prawda twoja aż do obłokow.
14. Powyszy sie nad niebiosa, Boże, i na wszeliką ziemię sława twoja.

<Psalm 57>

1. Acz zaiste owszem sprawiedność mołwicie, prawie sędzicie, syno<w>ie ludzszczy,
2. bo zaprawdę w siercu lichoty strojicie, na ziemi krzywdy ręce wasze śpiewają.
3. Oddalili są sie grzesznicy od porodzenia, bładzili są od brzucha, mołwili są krzywdy.
4. Rosierdzie jim podług podobieństwa węzowego, jako źmije głuchej i zaciskającej uszy swoje,
5. jaż nie wysłucha głosa czarownikow i łowca czarującego mądrze.
6. Bog zetrze zęby jich w uściech jich, czeluści lwow złamie Gospodzin.
7. Wniwecz wnida jako woda ciekąca; naciągnął jest łączyszczce swe, aliz sie rozniemoga.

8. Jako wosk, jenże płynie, wzięci będą; spadł jest ogień, i nie widzieli są słuńca.
9. Drzewiej niżli są urozumieli tarnowie waszy oset, jako żywy, tako w gniewie poźrze je.
10. Wiesielić sie będzie prawy, gdy uźrzy pomstę, ręce swoji umyje we krwi grzesznego.
11. I rzece człowiek: Acz zaiste jest owoc prawemu, zaiste jest Bog sądząc je na ziemi.

<Psalm 58>

1. Wytargń mie z nieprzyjacielow mojih, Boże moj, i ote wstających na mię zbaw mie!
2. Wytargń mie z czyniących lichotę i z mężow krwi wybaw mie!
3. Bo owa ułapili są duszę moję, rzucili są sie na mię mocni.
4. Ani lichota moja, ani grzech moj, Gospodnie; przez lichoty biegał jeśm i chodził.
5. Wstań naprzeciwio mnie i widz, a ty, Gospodnie Boże czci, Boże israhelski,
6. umyśl ku nawiedzeniu wszystko pogaństwo, nie slutuj <sie> wszem, jż czynią lichotę.
7. Obroceni *bądźcie ku wieczoru a głod cirzpieć będą jako psi i chodzić będą około miasta.
8. Owa mołwić będą w swych uściech, a miecz w wargach jich. Bo kto słyszał?
9. A ty, Gospodnie, naśmiewać będziesz je, wniwecz obrocisz wszystkie pogany.
10. Moc moję ku tobie strzec będę, bo Bog przyjemca moj jeś, Bog moj, miłosierdzie jego przejdzie mie.
11. *Boże, *pokaży mi na nieprzyjaciele moje, nie zabijaj jich, by niegdy nie zapomniał lud moj.
12. Rozprosz je w mocy twojej i słoż je, zaszczyćcie<lu> moj, Gospodnie,
13. grzech ust jich, mołwę warg jich, i połapieni bądźcie w pyszności swej.
14. I od żądania i łże zjawieni będą we skończaniu, w gniewie skończania, i nie będzie jich.
15. I wzwiedzą, iż Bog panować będzie Jakobowi i końcom ziemie.
16. Obrocą sie ku wieczorowi i głod cirzpieć będą jako psi, i obchodzić będą miasto.
17. Oni zaprawdę rozyjdą sie ku najedzeniu, acz zaprawdę nie będą nasyceni, i szeptać będą.
18. Ja zaprawdę piał będę moc twoję i powyszę rano miłosierdzie twoje,
19. bo uczynił jeś sie przyjemca moj i utok moj w dzień zamącania mego.
20. Pomocniku moj, tobie śpiewać będę, bo Bog przyjemca moj jeś, Bog moj, miłosierdzie moje.

<Psalm 59>

1. Boże, odpędził jeś nas i skaził jeś nas, rozgnie<wał> jeś sie i slutował jeś sie nam.
2. Poruszył jeś ziemie i zamącił jeś ją; uzdrow skruszenia jej, bo poruszyła sie jest.
3. Pokazał jeś ludu twojemu twarda, napojil jeś nas winem skruszenia.
4. Dał jeś bojącym sie ciebie znamie, bychą uciekali od oblicza łączyska.
5. Bychą zbawieni byli mili twoji, zbaw prawicą twoją i wysłuchaj mie.
6. Bog mołwił jest w świętem swoim: Wiesielić sie będę i rozdzielię Sycymę, i nizinę stanow rozmierzę.
7. Moj jest Galaad i moj jest Manasses, a Efrajim moc głowy mojej.
8. Juda krol moj, Moab garniec nadzieje mojej.
9. W Idumeją wściagnę obow moję, mnie cudzoziemcy poddani są.
10. Kto przewiedzie mnie do miasta murowanego? Kto przewiedzie mnie aż do Idumejej?
11. Wszak ty, Boże, jenże jeś odpędził nas, i nie wynijdziesz, Boże, we czciach naszych?
12. Daj nam pomoc z zamętka, bo prozne zbawienie człowiecze.
13. W Bodze uczynimy cześć, a on ku niczепrzywiedzie zamącające nas.

<Psalm 60>

1. Wysłuchaj, Boże, prośbę moję, rozumiej modlitwie mojej!
2. Od końcow ziemie ku tobie jeśm wołał, gdy sobie styskowało sierce moje; na skale powyszył jeś mie.
3. Przewiodł jeś mie, iże uczynił jeś sie nadzieja moja, wieza mocy od lica nieprzyjacielowa.
4. Przebywać będę w przebytcie twojem na wieki, zaszczycon będę od pokrycia skrzydł twojich.
5. Bo ty, Bog moj, wysłuchał jeś modlitwę moję, dał jeś dziedzinę bojącym sie imienia twego.
6. Dni na dni krolowy nadłożysz, lata jego aż do dnia pokolenia i pokolenia.
7. Przebywa na wieki w obeźrzeniu bożem [na wieki]. Miłosierdzia a prawdy jego kto będzie szukać?
8. Tako psalm mowić będę imieniu twemu na wieki wiekom, bych wrocił obietnice moje ote dnia do dnia.

<Psalm 61>

1. Wszak Bogu poddana będzie dusza moja? Od niego wiem zbawienie moje.
2. Bo i on Bog moj i zbawiciel moj, przyjemca moj, nie poruszon będę więcej.
3. Bo dokąd poruszacie się na człowieka? Zabijacie się wszyscy wy jako ścienie nakłonionej i ogrodzeniu wypędzonemu.
4. Wszak zaprawdę myto moje myśleli są odpędzić; biegałem w łączności picia; usta swymi błogosławiącą, a sercem swym poklinającą.
5. Wszak zaprawdę Bogu posłuszna bądź dusza moja, bo od niego śmierć moja.
6. Bo on Bog moj jest i zbawiciel moj, pomocnik moj; nie wygnę.
7. W Bodze zbawienie moje, sława moja, Bog pomocy mojej a nadzieja moja w Bodze jest.
8. Pwajcie weń wszelkie sebranie ludzi, wylejcie przed nim serca wasza, bo Bog pomocnik nasz na wieki.
9. Wszak zaprawdę próżni synowie ludzszczy, łzowie synowie ludzszczy w wagach, bychą obłudzi oni z próżności w toż jistne.
10. Nie chciejcie pwać w lichoty a łupu nie żądajcie; bogactwa acz będą p<rz>ychozić, nie przykładajcie serca.
11. Jedną mółwił jest Bog, dwoje to słyssałem, iż moc boża jest, i tobie, Gospodnie, miłosierdzie, bo wrocisz każdemu podług dział jego.

<Psalm 62>

1. Boże, Boże moj, k tobie za światła czuję.
2. Żądała ciebie dusza moja, jako rozliczycie tobie ciało moje.
3. W ziemi pustej i *na *drodze przewodnej, tako w świętem pokazałem się tobie, bych widział cześć twoją i sławę twoją.
4. Bo lepsze jest miłosierdzie twoje nad żywoty, wargi moje chwalić cie będą.
5. Tako błogosławić cie będę w żywocie mojem i w imię twoje wzniosę ręce moje,
6. jako tuku i tłustości napełniona bądź dusza moja a wargami wiesiela chwalić będą usta moja.
7. *Tako pamięcien jestem był cie na postłaniu mojem, w jutrzni będę myśleć w tobie, bo jest był pomocnik moj
8. i pod pokryciem krzydł twojich wiesielić się będę; przystała jest dusza moja za tobą, mnie jest przyjęła prawica twoja.
9. Oni zaprawdę po próżnicy szukali są dusze mojej, wnidą w niskości ziemie, dani będą w ręce miecza, części liszek będą.
10. Krol zaprawdę wiesielić się będzie w Bodze, chwaleni będą wszyscy, jż przysięgają w niem, bo zatkana są usta mółwiących lichoty.

<Psalm 63>

1. Wysłuszaj, Boże, modlitwę moją, gdy proszę, od bojaźni nieprzyjacielowy wyjmij duszę mą!
2. Zaszczycił jeś mnie od sebrania złych, od mnożstwa strojących lichotę.
3. Bo naostrzyli są jako miecz języki swoje, naciągnęli są łączysko rzecz gorzką, bychą strzelali w tajemności niepokalanego.
4. Nagle strzelać ji będą i nie będą się bać. Ścwardzili są sobie mółwę złą,
5. mółwili są, bychą pokryli sidła, rzekli są: Kto użrzy je?
6. Badali są lichoty, seszli są badając badaniem.
7. Przystąpi człowiek ku sercu wysokiemu, i powyszon będzie Bog.
8. Strzały malutkich uczyniły są się plagi jich i rozniemogli są się przeciw jim językowie jich.
9. Zamaćili są się wszyscy, jż są widzieli je, i bał się jest wszeliki człowiek.
10. I zjawili są działa boża i uczynki jego urozumieli są.
11. Wiesielić się będzie prawy w Bodze i pwać będzie weń, i chwaleni będą wszyscy prawego serca.

<Psalm 64>

1. Ciebie słusza chwała, Boże, w Syjon i tobie wrocna będzie obietnica w Jeruzalem.
2. Wysłuszaj modlitwę moją, k tobie wszelikie ciało przydzie.

3. Słowa złych przemogła się nad nami i nie-w-miłościach naszych ty smilujesz się.
4. Błogosławiony, jegoż się wybrał i przyjął, przebywać będzie w trzemiach twojich.
5. Napełnieni będziemy w dobrych domu twego; święty jest kościół twój, dziwny w prawdzie.
6. Wysłuchaj nas, Boże, zbawicielu nasz, nadzieja wszech końców ziemi i w morzu daleko!
7. Gotuję góry we czci swojej, opasan mocą, jenże smęcasz głębokość morza, żwitek cieczenia jego.
8. Zamać się pogani i bać się będą, już przebywają na końcach, od znamion twojich; wyście jutrznie i wieczor kochać [się] będziecie.
9. Nawiedził się ziemię i upoił się ją, rozmnożył się napełnić ją.
10. Rzeka boża napełniona jest wodą, gotował się karmią ich, bo tako jest gotowanie jego.
11. Strumienie jego upoj, rozmnoż pład jego, w kapaniu jego wiesielić się będzie rodząc.
12. Błogosławić będziecie koronie lata miłości twojej a pola twoja napełniona będą żyźni.
13. Roztyją krasę puszczy a wiesielim góry opaszą się.
14. Obleczeni są baranowie owiec i padołowie będą oplitwi żyta, wołać będą i zaprawdę pienie mówić będą.

<Psalm 65>

1. Śpiewajcie Bogu, wszelika ziemia, psalm mówcie imieniu jego, dajcie sławę chwale eius!
2. Mówcie Bogu: Kako groźna są działa twoja, Gospodnie! W wielkości czci twojej zelżą tobie nieprzyjaciele twoji.
3. Wszystka ziemia *kłaniać się będzie tobie i *śpiewać będzie tobie, psalm mów imieniu twemu.
4. Chodźcie i widzcie działa boża, groźny w radzie nad synmi ludzkimi,
5. jenże obraca morze w suchość, po rzece pojedą pieszy, tamo wiesielić się będziemy w niem,
6. jenże panuje we czci swojej na wieki; oczy jego na pogany patrzą; już się buca, nie będą powyszeni sami w sobie.
7. Błogosławcie, poganowie, Boga naszego i słyszający czynicie głos chwały jego,
8. jenże położył jest duszę moję ku żywotowi i nie dał jest w poruszenie nog mojih.
9. Bo kusił się nas, Boże, ogniem się nas pokuszał, jako pokuszają śrzebro.
10. Wwiodł się <nas> w sidło, położył się zamęty na chrbecie naszym, położył się lud na głowach naszych.
11. Szli jesmy przez ogień i przez wodę i wwiodł się nas w ochłodzenie.
12. Wnidę w dom twój w pocztach, wrocę-ć obietnice moje, jeż są rozdzielila usta moja
13. i mowila są usta moja w zamętce mojem.
14. Pocztę *osłodzone dam tobie, z kadzidłem baranowym ofierować będę tobie woły z kozły.
15. Podzicie a słyszycie, a wypowiem, wszyscy, już się *boją Boga, kako wiele uczynił jest duszy mojej.
16. K niemu usta mojimi wołał jeść i wiesielił jeść się pod językiem mojim.
17. Lichoty acz jeść przyglądał w siercu mojem, nie wysłucha Gospodzin.
18. Przeto wysłuszał Bog i baczył jest głos prośby mojej.
19. Błogosławiony Bog, jenże nie oddalił modlitwy mojej i miłosierdzia swojego ode mnie.

<Psalm 66>

1. Bog smiluj się nad nami i błogosław nam, oświeci oblicze swe nad nami i smiluj się nad nami,
 2. abychem poznali na ziemi drogę twoję, we wszech poganoch zbawienie tve.
 3. Spowiadajcie się tobie lud, Boże, spowiadajcie się lud wszystkim.
 4. Wieselcie się i radujcie się pogani, bo sądzisz lud w prawocie a pogany na ziemi sprawiasz.
 5. Spowiadajcie się tobie lud, Boże, spowiadajcie się tobie lud wszystkim;
 6. Błogosław nas Boże, Boże nasz, i bojcie się jego wszytcy końcowie ziemi.
- ziemia dała owoc swój.

<Psalm 67>

1. Wstani Bog i rozproszeni bądźcie nieprzyjaciele jego, i uciekajcie od lica jego, już nienazrzą <ji>.
2. Jako schodzi dym, snijdzicie, jako płynie воск, który płynie od oblicza ogniowego, tako zginię grzeszni przed obliczym bożym,
3. a prawi *używać będą i *wiesielić się przed Bogiem, i kochajcie się w radości.
4. Pojcie Bogu, psalm mówcie imieniu jego, drogę czynicie jemu, jenże wstąpił na zachod, Gospodzin imię jemu,
5. i wieselcie się w obeźrzeniu jego. Smętni będą od oblicza jego, oćca[wie] sirot i sędzie wdow.

6. Bog na mieście świętem swoim, Bog, jenże przebywać każe jednakiego obyczaja w domu,
 7. jenże wywodzi jętce w mocy, takież ty, jiz sie naśmiewaja, jiz przebywaja w grobiech.
 8. Boże, gdy *wynidziesz w obeźrzeniu luda twego, gdy *przejdiesz w puszcza,
 9. ziemia ruszyła sie jest i zapra<w>dę niebiosa sie rozkapala od oblicza bożego Synaj, od oblicza bożego Israhel.
 10. Deszcz powolny odłączysz, Boże, dziedzinie twej i rozniemogła sie jest, ty zaprawdę śćwirdził jeś ją.
 11. Żwierzęta twoja przebywać będą w niej; nagotował jeś w słodkości twojej ubogiemu, Boże.
 12. Gospodzin da słowo przepowiadnikom czcia wielika.
 13. Krol czci *miły, *miły a krasu domu dzielić plony.
 14. Acz spać będziecie między dwiema żako[no]ma, pierze gołębie pośrzebrzone a pośladkowie chrzebta jego w bladeści złota.
 15. Gdy widzi Niebieski krole na niej, śniegiem ubieleni będą w Selmo<n>; gora boża, gora tłusta.
 16. Gora zsiadła, gora tłusta; czemu podeżrzany imacie gory zsiadłe?
 17. Gora, w jejże lubiło sie jest Bogu przebywać w niej, a zapra<w>dę Gospodzin przebywać będzie do końca.
 18. Woz boży dziesiątą tysięcy więcszy, tysięcy wiesielących sie, Gospodzin w nich w Syna<j> w świętem.
 19. Wstąpił jeś na wysokość, jał jeś jęcstwo, wziął jeś dary na ludzioch,
 20. bo zaprawdę niewierzące przebywać w Gospodnie Bodze.
 21. Błogosławiony Gospodzin *dnia na każdy dzień i śpieszną drogę uczyni nam Bog zbawienia naszego.
 22. Bog nasz Bog zbawiony uczynić a gospodnowy, gospodnowy wyścia śmierci.
 23. Wszakoz zaprawdę Bog złamie głowy nieprzyjacielow swoich, wirzech włosa chodzących w grzeszech swoich.
 24. Rzekł Gospodzin: Z Bazan obrocę, obrocę w głębokość morza,
 25. by sie omoczyła noga twoja we krwi, język psow twych z nieprzyjacielow od niego.
 26. Widzieli są wchody twoje, Boże, wchody Boga mego, krola mego, jenże jest w świętem.
 27. Przeszli są książęta przyłączeni śpiewającym pośzrod młodziczek bębennic.
 28. W cerekwiach dobrzemowcie Bogu Gospodnu z studzien Israhel.
 29. Tamo Bienijamin junoszka w myśli wysokiej.
 30. Książęta Juda wodzowie jich, książęta Zabulon i książęta Neptalim.
 31. Każy, Boże, czci twojej, poćwirdzi, Boże, to, cso uczynił jeś w nas.
 32. Od kościoła twego, jenże jest w Jerusalem, tobie ofierować będą krolowie dary.
 33. Karzy zwierze trzciate, zgromadzenie juńcow w krowach ludzkich, bychą wycisnęli je, jiz kuszeni są sżrebrzem.
 34. Rozsypi pogany, jiz chcą bojow; przydą posłowie z Ejipta, Murzynowie przejdą ręki jego Bogu.
 35. Krolewstwa ziemie, pojcie Bogu, śpiewajcie Gospodnu,
 36. śpiewajcie Bogu, jenże wstąpił na niebiosa niebios ku wschodu!
 37. Owa da głosowi swemu głos czci; dajcie sławę Bogu <nad> Israhel, wielmnożstwo jego a cześć jego w obłoczech.
 38. Dziwny Bog w świętych swoich, Bog Israhel, on da cześć i moc ludu swemu, błogosławiony Bog.
 39. Sława Oćcu i Syno<wi, i Świętemu Duchu>.

<Psalm 68>

1. Zbawiona mie uczyni, Boże, bo weszły są wody aż do dusze mojej.
 2. Uwiąznał jeśm w glinie głębokiej a nie dostatka.
 3. Przyszedł jeśm na wysokość morza a potop pograżył mie.
 4. Usiłował jeśm wołając, oniemiale uczyniły sie są dziasła moja, pomdlele jesta oczy moje, gdy pwam w Boga mego.
 5. Rozmnożyli sie są nad włosy głowy mojej, jiz mnie nienawidzieli za dar.
 6. Postrobieni są, jiz gonili są mnie, nieprzyjaciele moi po krzywdzie; jegoż jeśm nie brał, to jeśm zapłacał.
 7. Boże, ty wiesz głupość moję a grzechy moje od ciebie nie są skryty.

8. Nie zapalajcie się na mnie, już czekają cię, Gospodnie, Gospodnie czi.
9. Bo jeśm prze ci<ę> cirpiał przeciwność, pokrył jest srom lice moje.
10. Nie osromoceni bądźcie nade mną, już szukają cię, Boże Israhel.
11. Cudzy uczynił jeśm się braci mojej i pielgrzym synom macierze mojej.
12. Bo miłość domu twego jadła mie i przekory przegar<z>ających cię spadły są na mie.
13. I pokrył jeśm w poście duszę moję, i uczyniło się jest w przekorę mnie.
14. I po<ło>żył jeśm odzienie moje pytle, i uczynił jeśm się w przypowieść.
15. Przeciwko mnie mółwili są, już siedzieli we wrociech, i we mnie śpiewachą, już są pili wino.
16. Ja zaprawdę modlitwę moję k tobie, Gospodnie; czas dobrej wolej, Boże.
17. We množstwie miłosierdzia twego wysłuchaj mie w prawdzie zbawienia twego.
18. Wytargń mie ze błota, bych nie uglnął, wywoł mie od tych, już nienaźrzeni mie, i z głębokości wod.
19. Nie pogrężaj mie potop wodny ani mie pożyraj morze, ani zatwarzaj nade mną szachta ust swoich.
20. Wysłuszaj mie, Gospodnie, bo dobrołliwe jest miłosierdzie twe, podług množstwa slutowania twego względni na mie
21. i nie odwracaj lica twego od sługi twego, bo się mącę, rychło wysłuchaj mie.
22. Rozumiej duszy mojej i wywoł ją, prze nieprzyjaciele moje wytargń mie.
23. Ty wiesz łajanie moje i sromotę moję, i sromanie moje;
24. w obeźrzeniu twojem są wszyscy, już mącą mie. Łajania czekało jest sierce moje i nędze
25. i cirpiał jeśm, jenże se mną by się smęcił, a nie był, jenże by uwiesieł, a nie nalazł jeśm.
26. I dali są w karmią moję zołć a w chcienu picia mojego napawali mie octem.
27. Bądź stoł jich przed nimi w sidło i w odpłaty, i we szkodę.
28. Poćmieni bądźcie oczy jich, bychą nie widzieli, a chzebiet jich zawždy skrzyw.
29. Wylej na nie gniew twój i rosierdzie gniewu twego połapi je.
30. Bądź przebytek jich pust a w stanoch jich nie bądź, jenże by przebywał.
31. Bo jegoż jeś uderzył, nastali są i nad boleść ran moich przyłożyli są.
32. Przyłoż lichotę na lichotę jich a nie *będą *chodzić w sprawiedności twojej.
33. Zgładzeni bądźcie z ksiąg żywych a z prawymi nie bądźcie pisani.
34. Ja jeśm ubogi i bolejący, zbawienie twoje, Boże, przyjęło jest mie.
35. Chwalić będę imię boże z pienim i wielicz<yć> ji będę w chwale,
36. i lub będę Bogu nad cielca młodego, jez dobywa rogow i paznoktow.
37. Widzcie ubodzy i wiesielcie się, szukajcie Boga, i żywa będzie dusza wasza,
38. bo wysłuszał ubogiego Gospodzin i jęcęcy swymi nie wzgardził.
39. Chwalcie ji niebo i ziemia, morze i wszelikie *łapające w nich,
40. bo Bog zbawiony uczyni Syjon i usiedlona będą miasta Jude.
41. I bydlic będą tamo, i dziedzicstwem dobędą jego,
42. i siemię sług jego dzierzeć je będzie a już miłują imię jego, przebywać będą w niem.

<Psalm 69>

1. Boże, na pomoc moję rozumiej, Gospodnie, na pomaganie mnie przyspiej!
2. Osromoceni i posromani bądźcie, już szukają dusze mojej.
3. Obroćcie <sie> opak i zapalajcie się, już chcą mnie złych.
4. Odwróćcie się rychło zapalając się, już mówią mnie: Ej! ej!
5. Wieselcie się i radujcie się w tobie wszyscy, już cię szukają, i mowicie zawždy: Uwieliczon *będzie Gospodzin, już miłują zbawienie twoje.
6. Ja zaprawdę potrzebizny i ubogi jeśm; Boże, pomóży mnie!
7. Pomocnik moj i zbawiciel moj jeś ty; Gospodnie, nie mieszkaj.

<Psalm 70>

1. W cię jeśm, Gospodnie, pwał, nie będę osromocon na wieki. W prawdzie twojej zwol mie i wytargń mie,
2. nakłoń ku mnie ucho twoje a zbaw mie!
3. Bądź mi w Boga zaszczycę i w miasto murowane, aby zbawiona mie uczynił,
4. bo twardość moja i utoka moja jeś ty.
5. Boże moj, wymi mie z ręki grzesznego i z ręki przeciwko zakonu czyniącego i złego,
6. bo ty jeś śmiara moja, Gospodnie, <Gospodnie>, nadzieja moja od młodości mojej.
7. W tobie poćwirdzon jeśm z żywota, z brzucha macierze mojej ty jeś zaszczycca moj.
8. W tobie pienie moje zawždy, jako dziw uczynion jeśm wielu, a ty pomocnik mocny.

9. Napęlniona bądźcie usta moja chwały twej, bych piał sławę twoję, wszystek <dzień> wielikość twoję.
10. Nie porzucaj mie w czas starości; gdy sydzie cześć moja, nie ostawiaj mie.
11. Bo rzekli są nieprzyjaciele moi mnie a jiz strzegli dusze mojej, radę są uczynili w jedno,
12. rzekąc: Bog został jego, nastojcie nań i połapcie ji, bo nie jest, jenże by ji wyjął.
13. Boże, nie oddalaj sie ode mnie, Boże moj, na pomoc moję względni!
14. Osromoceni bądźcie i sidzicie uwłaczający duszy mojej, pokryci bądźcie sromotą, jiz szukają zła mnie.
15. Ja zaprawdę wszegdy pwać będę i przyłożę nad wszystkę chwałę twoję.
16. Usta moja powiedzą prawdę twoję, wszego dnia zbawienie twoje.
17. Bo nie poznał jeśm pisma, wnidę w mocy gospodnowy, Gospodnie, pamięcien będę sprawiedności twojej samego.
18. Boże, nauczył jeś mie od młodości mojej i aż ninie przepowiadać będę dziwy twoje.
19. I aż do postarzenia i starości, Boże, nie ostawiaj mie,
20. aliz zwiastuję ramię twoje pokoleniu wszelikiemu, jeż przychodzące jest,
21. moc twoję i sprawiedność twoję, Boże, aż w wysokie, jeż jeś uczynił wielkości. Boże, kto jest rowien tobie ?
22. Kako wielkie pokazał jeś mi zamętki mnogie i złe, a obrociw sie żywił jeś mie i z głębokości ziemie opięć wywiodł jeś mie.
23. Rozmnożył jeś wielmnożstwo twoje a obrociw sie uwiesielil jeś mie.
24. Bo i ja spowiadać ci sie będę we ssędziech psalmowych, pra<w>dę, Boże, śpiewać będę tobie na gęśloch, święty Israhel.
25. Wiesielić sie będą wargi moje, gdy-ć będę piał, i dusza moja, jaż jeś odkupił.
26. Ale i język moj myślić będzie wszego dnia sprawiedność twoję, gdy osromoceni i zasromani będą, jiz szukają zła mnie.

<Psalm 71>

1. Boże, sąd twój krolowi daj a sprawiedność twoję synowi krolowskiemu
2. sędzi<ć> lud twój w sprawiedności a ubogie twoje w sądzie.
3. Przyjmiecie gory pokój ludu a pagorkowie sprawiedność.
4. Sędzić będzie ubogie ludzkie i zbawiony uczyni syny [ludzi] <ubogich>, i uśmierzy potwarcę.
5. I przebywać będzie se słuńcem i przed miesiącem w pokolenie i w pokolenie.
6. Zstąpi jako deszcz w runo i jako kropie kapające na ziemie.
7. Wznidzie we dnoch jego sprawiedność i opłwitość pokoja, aliz odniesion będzie miesiąc.
8. I panać będzie od morza aż do morza i od rzeki aż do krajow okręga ziem.
9. Przed nim padać będą Murzynowie a nieprzyjaciele jego będą lizat ziemie.
10. Krolowie Tarsis i ostrowowie ofierować będą, krolowie arabszczy i Saba dary przywiodą.
11. I modlić sie będą jemu wszyscy krolowie ziemie, wszyscy pogani służyć będą jemu.
12. Bo zbawił ubogiego od silnego i ubogiego, jemuż nie było pomocnika.
13. Odpuści ubogiemu i nieimającemu a dusze ubogich zbawiony uczyni.
14. Z lichw i lichoty odkupi dusze jich i poczestne imię jich przed nim.
15. I żyw będzie, i dadzą jemu od złota arabskiego, i kłaniać sie będą od niego zawždy, wszego dnia błogosławić będą jemu.
16. Będzie śćwierdzenie w ziemie na wysokości gor, wzniesion będzie nad Libanem owoc jego i kwiść będą z miasta jako siano ziemie.
17. Bądź imię jego błogosławiono na wieki, przed słuńcem *przebywać będzie imię jego.
18. I błogosławiona będą w niem wszystka pokolenia ziemie, wszystek lud wieliczyć będzie ji.
19. Błogosławiony Gospodzin Bog Israhel, iże uczynił dziwy wielkie sam.
20. I błogosławione imię wielmnożstwa jego na wieki, i napęlniona będzie wielmnożstwa jego wszelika ziemia. Stań sie! stań sie!

<Psalm 72>

1. Kako dobry Israhel Bog tym, jiz są prawego sierca.
2. Moje wiem nogi <malem nie> poruszyły sie są, niemalem wylily <sie> są pościa moja,
3. bo jeśm miłował na złe, pokój grzesznym widząc,
4. bo nie weźrzenia śmierci jich a śćwierdzenie w pladze jich.
5. W robocie ludzkiej nie są a s ludźmi nie będą biczowani.
6. Przeto trzymała je pyszność, pokryci są lichotą i niemiłością swoją.

7. Wyszła jest jako od tuka lichota jich, szli są w żądzą serca.
8. Myśleli i mótwili są szaleność, lichotę na wysokości mótwili są.
9. Położyli są w niebiosa usta swoja, a język jich chodził jest po ziemi.
10. Przeto obroci sie lud moj tu i dniowie pełni nalezieni będą w nich.
11. I rzekli są: Kako Bog wie? I jestli wiedzenie na wysokości?
12. Owa oni grzeszni i opłwici na świecie odzierzeli są bogactwa.
13. I rzekł jeśm: Tegodla przez winy sprawił jeśm sierce moje i umył jeśm między niewinnymi ręce moje,
14. i był jeśm biczowan wszystkim dzień, i pokażń moja w jutrzniach.
15. *I *rzekł *jeśm: Wypowiem tako, owa postać synow twych odrzucił jeśm
16. i wniął jeśm, abych poznał to, robota jest przede mną,
17. aliz wnidę w świętość bożą i rozumieć będę w posładko<ch> jich.
18. Wszakoz zaprawdę prze zdrady położył jeś jim, porzucił jeś je, gdy są sie wznaszali.
19. Kako uczynieni w rozplenienie, rychło <ustali>, seszli są prze lichotę swoje.
20. Jako sen wstających, Gospodnie, w mieście twojem obraz jich ku niczemu obrocisz.
21. Bo zażgło sie jest sierce moje i pokrątki moje przemieniły sie są a ja ku niczemu obrocon jeśm, a nie wiedział jeśm.
22. Jako kobyła uczynił jeśm sie u ciebie, a ja na każde z tobą.
23. Trzymał jeś rękę prawicę moję i w woli twojej przewodził jeś mie, i se sławą przyjął jeś mie.
24. Cso wiem mnie jest na niebie a od ciebie cso jeśm chciał na ziemi?
25. Szeszło jest ciało moje i sierce moje, Bog sierca mego i część moja Bog na wieki.
26. Bo owa jiz sie oddalają od ciebie, zginą, zgubił jeś wszystkie, jiz odstąpają od ciebie.
27. Mnie wiem przystać Bogu dobre jest i położyć w Gospodnie Bodze nadzieję moję,
28. bych zjawił wszystka kazania twoja we wrociech cory Syjon.

<Psalm 73>

1. Czemu jeś, Boże, odpędził do końca? Rozgniewało sie rosierdzie twoje na owce pastwy twojej?
2. Pamięcien bądź sebrania twego, jez jeś osiadł od początku.
3. Odkupił jeś pret dziedzistwa twego, gora Syjon, na jeżeś przebywał w niej.
4. Wzniesi ręce twoje w pychy jich do końca! Kielko zgłobił sie jest nieprzyjaciel w świętem!
5. I sławili sie są, jiz cie nienawidzieli, posrod god twojich.
6. Położyli są znamiona swa znamiona, a nie poznali są jako w wyściu na wysoce.
7. Jako w lesiech drew siekiram i wyrąbili drzewi jego, w toż istne w siekirze i przesiece szrzcili ją.
8. Zażgli są ogniem świętość twoję, w ziemi pokalali są przebyt imienia twego.
9. Rzekli są na swem siercu rodzina jich pospołu: Przestać każdy w wszem dniom świętym bożym od ziemie.
10. Znamion naszych nie widzieli jesmy, juz nie jest prorok a nas nie pozna dalej.
11. I dokąd, Boże, łajac będzie nieprzyjaciel? Drażni przeciwnik imię twoje do końca?
12. I czemu odwracasz rękę twoję i prawicę twoję z poszrod łona twego do końca?
13. Bog wiem, krol nasz przed wieki, czynił jest zbawienie weśzrod ziemie.
14. Ty jeś poćwierdził we czci twojej morze, zamącił jeś głowy smokow w wodach.
15. Ty złamał jeś głowy smokowy, dał jeś ji karmią ludu murzyńskiemu.
16. Ty rozstargł jeś studnie i strumie<nie>, ty posuszył jeś rzeki Etan.
17. Twój jest dzień i twoja jest noc, ty ukował jeś zorze i słuńce.
18. Ty jeś uczynił wszystkie kraje ziemie, lato i wiosnę ty jeś stworzył je.
19. Pamięcien bądź tego: Nieprzyjaciel łajał Gospodnu a lud głupi rozgorzył imię twoje.
20. Nie dawaj zwierzom dusze spowiadającej sie tobie a dusz ubogich twojich nie zapominaj do końca.
21. Weżrzy na obrząd twój, bo napełnioni są, jiz pomroczyli są sie ziemie, domowych lichot,
22. by sie nie otewrocił śmierny uczynion osromoconym; ubogi i nieimający chwalić będą imię twoje.
23. Wstań, Boże, i sędzi przą twoję, pamięcien bądź łajaniem twojim tych, jaż od głupiego są wszego dnia.
24. Nie zapominaj głosow nieprzyjacielow twojich, pycha jich, jiz są cie nienażrzeni, wstępuje zawždy.

<Psalm 74>

1. *Spowiadamy sie tobie, Boże, *spowiadamy sie i wzowiemy imię twoje.
2. Powiemy dziwy twoje; gdy wezmę czas, ja sprawiedlności będę sędzić.

3. Rozskwarła się ziemia i wszyscy, już przebywają w niej; ja uchwierdziłem słupy jej.
4. Rzekłem złym: Niechajcie źle czynić! i dopuszczającym się: Nie chcecie wznosić rogu!
5. Niechajcie wznosić w wysokość rogu waszego, niechajcie mołwić przeciw Bogu lichoty!
6. bo ani ode wschoda, ani od zachoda, ani od pustych gór, bo Bog sędzią jest.
7. Tego poniża, a onego powysza, bo kielich w ręce gospodnowie wina czystego pełny smiesi.
8. I nakłonił się z tego w to, bo zaprawdę drożdża jego nie jest się przemieniła, będą pić wszyscy grzeszni ziemi.
9. Ja zaprawdę zjawię na wieki, piąć będę Bogu Jakubowu.
10. I wszyscy rogi grzesznych złamię, i powyszony będą rogowie prawego.

<Psalm 75>

1. Znan w Żydostwie Bog, w Israhel wielkie imię jego.
2. I uczyniło się jest w pokoju miasto jego a przebywanie jego w Syjon.
3. Tamo zламаł jest siły *łączyszczce, szczyt, miecz i boj.
4. Świecąc ty dziwnie od gór wiekujich, zamącili są się wszyscy głupi serca.
5. Spali są sen swój a nics są nie należli wszyscy mężowie bogactw w rękę swoju.
6. Od pokarania twego, Boże Jakobow, drzemali wszyscy, już wsiadali są na konie.
7. Ty groźny jeś a kto przeciwi się tobie? Z tego gniew twój.
8. Z nieba usłyszany uczynił jeś sąd, ziemia drżała jest i odpoczyła,
9. gdy wstał w sądzie Bog, by zbawiony uczynił wszystkie utulne ziemi.
10. Bo myślenie człowiecze spowiadać się będzie tobie a ostatkowie myślenia dzień święty będą-czynieć.
11. Obiecujcie i napełniajcie Gospodnu Bogu waszemu wszyscy, już około jego nosicie dary,
12. groźnemu i jemu, jenże bierze duch książęcy, groźnemu u wszech krolow ziemi.

<Psalm 76>

1. Głosem mojim ku Gospodnu wołałem jeśm, głosem mojim ku Gospodnu, i usłyszał mnie jest.
2. W dzień zamęta mego Boga szukałem jeśm, rękoma mojima w nocy przeciw jemu, i nie jeśm zdradzon.
3. Wzgardzała wiesielić się dusza moja, pomniałem jeśm Boga i kochałem jeśm się, <i>skusiłem jeśm się</i>, i zszedł jest duch moj.
4. Przełożyły są wijilije oczy moi, zamącił jeśm się i nie mołwiłem jeśm.
5. Myślałem dni stare a lata wiekują w myśli jeśm imiał.
6. I myślałem jeśm w nocy z sercem mojim, i skuszałem jeśm się, i miotłem jeśm duch moj.
7. Azali na wieki porzuci Bog? I nie przyłoży, by lubieźliwszy był jeszcze?
8. Albo do końca miłosierdzie swoje odrzeże, od pokolenia w pokolenie?
9. Albo zapomni śmiłować się Bog? Albo wstrzyma w gniewie swoim miłosierdzia swoja?
10. I rzekłem jeśm: Już chwyciłem jeśm, to przemienienie prawice *twojej *wysokiej.
11. Pamięcien jeśm był działom gospodnowym, bo pamięcien będę od początku dziwom twojim
12. i myśleć będę we wszech dzielech twojich, i w nalezieniach twojich skuszę się.
13. Boże, w świętem droga twoja. Który bog wielki jako Bog nasz? Ty jeś Bog, jenże czynisz dziwy.
14. Znamienitą uczynił jeś w ludzoch cześć twoję, wybawił jeś w ramieniu twojem lud twój, syny Jakobowy i Jozefowy.
15. Widziały są cie wody, Boże, widziały są cie wody i bały się sie, i zamąciły są się głębokości.
16. Mnożstwo żwiewka wod, głos dali są obłocy.
17. Bo zaprawdę strzały twoje szły są, głos gromu twego w kole.
18. Rozświeciły są błyskawice twoje okręgu ziemi, poruszyła się i wezdrzała ziemia.
19. W morzu droga twoja i ścieżki twoje w wielu wod a śladowie twoji nie będą poznani.
20. Przewiodł jeś jako owce lud twój w r<e>ce Mojżeszowie i Aaronowie.

<Psalm 77>

1. Rozumiejcie, lud moj, zakon moj, nakłońcie ucho wasze w słowa ust mojih!
2. Otworzę w powieściach usta moja, mówić będę gadki od początku,
3. kielko słyszeli i poznali jesmy je, i oćcowie naszy powiadali są nam,
4. nie są utajona od synow jich w p<o>koleniu drugim,
5. powiadając chwały gospodnowy i czci jego, i dziwy jego, jeż uczynił.

6. I pobudził świadectwo w Jakob a zakon położył w Israhel,
7. kielko kazał oćcom naszym zjawiona uczynić je synom swoim, by poznało pokolenie drugie,
8. synowie, jż się narodzą i wstaną, i wypowiedzą synom swoim,
9. aby położyli w Bodze nadzieję swoją a bychą nie zapomnieli dzieł bożych, a kaźni jego szukali,
10. bychą nie byli jako oćcowie jich, pokolenie złe i przegarżające,
11. pokolenie, jeź nie naprawiło serca swego ani jest wierzon z Bogiem duch jego.
12. Synowie Eftrem, dośpiewając i spuszcżając łączysko, obrocili się są w dzień boja,
13. nie strzegli są obrzęda bożego a w zakonie jego nie chcieli chodzić
14. i zapomnieli są dobrze czyniących jego a dziwow jego, jeź pokazał jest jim.
15. Przed oćcy jich czynił dziwy w ziemi Ejipta w polu Taneos,
16. rozdarł morze i przewiodł je, i postawił wody jako w męchyrzu,
17. i wywiodł je w obłok dniowy, i wszej nocy w oświeceniu ognia,
18. rozdarł opokę na puszczy i napoził je jako w głębokości wielikiej,
19. i wywiodł wodę z opoki, i wywiodł jako rzeki wody.
20. I przyłożyli są jeszcze zgrzeszyć jemu, w gniewie rozdraźniali są Wysokiego w przewodziu,
21. i kusili są Boga w siercoch swoich, abychą prosili karm duszam swoim,
22. i źle mótwili są o Bodze. Rzekli są: Aza może Bog gotować stoł na puszczy?
23. Bo uderzył jest opokę i płynęły wody, i strumienie wezbrały są.
24. Azali chleb może dać albo gotować stoł ludu swemu?
25. Przeto usłyszal Bog i czekał a ogień zażęgl się jest w Jakob, a gniew wstąpił w Israhel,
26. bo nie wierzyli są w Boga ani pwali są we zbawieniu jego.
27. I kazał jest obłokom s wirzchu, i uliczki nieba otworzył,
28. i *płyne jim manna na jedzenie, i chleb nieba dał jest jim.
29. Chleb anjelski jadł człowiek, karmie posłał jim w opłwitości.
30. Przeniosł wiatr <południ> s nieba i wwiodł we czci swej przyzapadni,
31. i płynęło na nie jako proch mięso a jako piasek ptacy pierzeni,
32. i padali są pośrzod grodow jich, podług stanow jich.
33. I jedli są, i nasyceni są barzo, żądzą jich przydał jest jim, nie są zdradzeni od żądzej swojej.
34. Jeszcze karmie jich biechą w uściech jich, a gniew boży wstąpił na nie
35. i pobił tłuste jich a wybrane Israhel nagabał.
36. We wszech tych zgrzeszyli jeszcze a nie wierzyli w dziwy jego
37. i seszli są w jeszutności dniowie jich a lata jich s rychłością.
38. Gdy zabije je, szukachą jego i wracali się, i rano przychodzili k niemu,
39. i rozpamiętali się są, iże Bog jest pomocnik jich i Bog wirzchni odkupiciel jich jest.
40. I miłowali są ji w uściech swoich, a językiem swym sełgali są jemu.
41. Sierce zaprawdę jich nie było proste s nim ani wierni imiani są w obrzędzie jego.
42. On zaprawdę jest miłosierdny, slutujący będzie grzechom jich i nie rozproszy jich.
43. I opłwit był, aby otwrocił gniew swój i nie zażęgl wszego gniewu swego.
44. I wspomionał, iż ciało są, duch idący a nie wracający się.
45. Kielkokroć rozżurali są ji na puszczy, w gniew pobudzali ji w przewodziu
46. i obrocili są się, i kusili są Boga a świętego Israhel rozgorzzyli!
47. Nie są pamiętliwi ręku jego w dzień, w jenze odkupił je z ręku zamącającego.
48. Jako położył w Ejipte znamiona swoja i cuda swoja w polu Taneos
49. i obrocił w krew rzeki jich i przewały jich, bychą nie pili,
50. posłał w nie psią muchę, i jadła je, i żabę, i rozegnała je.
51. I dał czyrzwiom owoc jich, roboty jich kobyłkam.
52. I pobił w gradzie winnice jich i mory jich w *żerzawiu.
53. I dał jest gradowi skot jich i dzierżenie jich ogniowi.
54. Posłał w nie gniew rozgniewania swego, rozgniewanie i gniew, i zamęt, wpuszczenie przez anjoły
złe.
55. Drogę uczynił scdze gniewu swego i nie odpuścił od śmierci duszam jich a wardęgę jich we
śmie<r>ci święcił.
56. I pobił wszystkie pirzwienięta w ziemi Ejipta, początki wszech robot jich w przebytkoch Cham.
57. I odjął jako owce lud swój, i przewiodł je jako czrzodę na puszczy.
58. I wywiodł je w nadzieji, i nie bali się, a nieprzyjaciele jich pokryło morze.
59. I wwiodł je na górę świętości swojej, górę, jeźże dobyła prawica jego.
60. I wyrzucił od oblicza jich pogany, i losem rozdzielił jim ziemię w powrozku rozdzielenia.
61. I bydlic kazał w stanoch jich postaci Israhel.
62. I kusili są i roz<g>arzali są Boga wysokiego a świadectw jego nie strzegli są.
63. I otewrocili są się, i nie chowali smołwy jako oćcowie jich, obrocili są się w łączyszczce krzywe.

64. W gniew pobudzili są jich w pagorkach swych i w obrazach swoich ku gniewowi jich przywieśli.
65. Usłyszał Bog i wzgardzał, i ku niczemu przyniósł barzo Israhel.
66. I odpędził przebytek Sylo, przebytek swój, gdzie przebywał w ludzoch.
67. I dał w jęstwo cześć jich i cudność jich w ręce nieprzyjacielowy.
68. I świeził w mieczu lud swój, i dziedzinę swoją wzgardzał.
69. Młode jich śniadł ogień a dziewice jich nie są oplakany.
70. Popowie jich w mieczu spadli są a wdowy jich nie płakany będą.
71. I wzbudzon jest jakoby śpiący Gospodzin i jakoby mogący utropiony od wina.
72. I uderzył nieprzyjaciele swoje w pośladki, przekorę wiekują dał jim.
73. I odpędził przebytek Jozef a pokolenia Efreem nie wybrał,
74. ale wybrał pokolenie Juda, gorę Syjon, jaż jest miłował.
75. I uczynił jako *jednorozec świętość swoją w ziemi, jaż założył na wieki.
76. I wybrał Dawida sługę swego, a wyjął jich z stad owiec, od porodzących wziął jich
77. paść Jakoba sługę swego, a Israhel, dziedzicstwo swoje.
78. I pasł je w niewinowacstwie sierca swojego, i w rozumiech ręki swojej przewiodł jest je.

<Psalm 78>

1. Boże, przysli są pogani w dziedzicstwo twoje, ponieczcili są kościół święty twój, położyli są Jerusalem w sadową strożą.
2. Położyli są śmiertności *sługam *twojim karmie ptakom nieba, mięso świętych twojich zwierzom ziemi.
3. Wylali są krew jich jako wodę w okręgu Jerusalem i nie był, jenże by pogrzebł.
4. Uczynieni jesmy przekorą sąsiadom naszym, szpila i pośmiewanie tym, jich w okolicy naszej są.
5. Dokądże, Gospodnie, gniewać się będziesz do końca, zażże się ja<k>o ogień gniew twój?
6. Wylej gniew twój w pogany, jich ciebie nie znali, i w krolewstwa, jaż imienia twego nie wzywały,
7. bo śniadli są Jakob i miasto jego pusto uczynili są.
8. Nie pamiętaj lichot naszych starych, rychło *przejdą nas miłosierdzia twoja, bo ubodzy uczynieni jesmy barzo.
9. Podpomóż nas, Boże *zbawienia *naszego, i prze sławę imienia twego wyzwol nas, Gospodnie, i miłosciw bądź grzechom naszym prze imię twoje,
10. bo snadź rzeką w pogaństwie: Gdzie jest Bog jich? I znano będzie w postaciach przed oczyma naszyma
11. pomsta krwie sług twojich, jaż rozlita jest. Wnidzi w obeźrzeniu twojem stękanie spiętych.
12. Podług wielkości ramienia twego osiądź syny umarzających
13. i wroci sąsiadom naszym siedmkroć więcej w łono jich łajanie jich, jeż łajali tobie, Gospodnie.
14. My zaprawdę, lud twój i owce pastwy twojej, spowiadać ci się będziem tobie na wieki,
15. w pokoleniu i w pokoleniu zjawimy chwałę twoją.

<Psalm 79>

1. Jenże oprawiasz Israhel, rozumiej, jenże przewodzisz jako owcę Jozef,
2. jenże siedzisz na cherubin, zjaw się przed Efraim, Bienijamin i Manasse,
3. wzbudź moc twoją a przydzi, aby zbawiony uczynił nas.
4. Boże, obroci nas a pokaż lice twoje, i zbawieni będziem.
5. Gospo[spo]dnie Boże czci, i dokąd będziesz się gniewać na modlitwę sługi twego,
6. karmić będziesz nas chlebem szez a picie dasz nam we słzach w mierze?
7. Położył jeś nas w przeciwmołwienie sąsiadom naszym a nieprzyjaciele naszy naśmiewali są nas.
8. Boże czci, obroci nas i pokaży oblicze twoje, i zbawieni będziem.
9. Winnicę z Ejipta przeniósł jeś, wyrzucił jeś pogany i sadił jeś ją.
10. Wodz drogi był jeś w obeźrzeniu jej i sadił jeś korzenie jej, i napelniła ziemię.
11. Pokryła jest gory ćma jej a chrost jej <jako> cedry boze.
12. Wściągła jest macice swoje aż do morza i aż do rzeki odrośli jej.
13. I czemu, Boże, skaził jeś ścianę jej i biorą ją wszyscy, jich idą po drodze?
14. Wyrzył ją wi<e>prz z lasa a drugi zwierz popasł jest ją.
15. Boże czci, obroci się, weźrzy s nieba i widz, i nawiedz winnicę tę,
16. i dokonaj ją, jaż szczepiła prawica twoja, i nad synem człowieczym, jegoż jeś poćwierdził sobie.
17. Zażzona ogniem i podkopana, od karania oblicza twego zgina.
18. Bądź ręka twoja nad mężem prawice twej i nad synem człowieczym, jegoż jeś poćwierdził sobie.
19. I nie odchodzimy od ciebie, ożywisz nas, a imię twe wzywać będziem.

20. Gospodnie Boże czci, obroci nas i pokaży nam oblicze twoje, i zbawieni będziemy.
21. Sława Oǳcu i Syno<wi i Świętemu Duchu>.

<Psalm 80>

1. Wiesielcie sie Bogu, pomocnikowi naszemu, śpiewajcie Bogu Jakob!
2. Weźmicie psalm a dajcie bęben, załtarz wesoły z gęśłmi!
3. Trębicie w godną trąbę we znamienity dzień święcenia waszego,
4. bo kaźń w Israhel jest i sąd Bogu Jakob.
5. Świadcstwo w Josefie położył ono, gdy wyszedł z ziemie Ejipta, język, jegoż nie zna<ł>, usłyszał.
6. Odwrocił od brzemion <chrzebiet> jego, ręce jego w koszu służyły jesta.
7. W zamętce wezwał jeś mie i zbawił jeśm cie, i wysłuszał jeśm cie we skryci burze, kusił jeśm cie u wody przeciwołwienia.
8. Słysz, lud moj, i poświadcę cie, Israhel, będzieszli mie słuśać, nie będzie w tobie Bog <nowy> ani kłaniać sie będziesz bogu cudzemu.
9. Ja zaprawdę jeśm Gospodzin Bog twój, jenże wywiodł jeśm cie z ziemie Ejipta, rozszerzy usta twoja, a napelnię je.
10. I nie slyśzał lud moj głosa mego a Israhel nie rozumiał mnie,
11. i puścił jeśm <je> podług żądź sierca jich; pojda w nalezieniach swoich.
12. By lud moj słuśzał był mie, Israhel by po drogach mojich był chodził,
13. za nics snadź nieprzyjaciele jich uśmierzyłybych był i na zamacające je posłałbych był rękę moję.
14. Nieprzyjaciele gospodnowy sełgali są jemu i będzie czas jich na wieki.
15. I karmił je z tuku żyta a z opoki strdzi nasycił je.

<Psalm 81>

1. Bog stał we zborze bogow, w pośrzedku zaprawdę bogi rozsąda.
2. I dokąd sądzicie lichotę i oblicze grzesznych bierzecie?
3. Sędzicie niemającemu i sirocie, cichego i ubogiego sprawcie,
4. wytargńcie ubogiego i niemającego z ręki grzesznego wywołcie!
5. Nie wiedzieli są ani rozumieli, we ómach chodzą; poruszą sie wszystka założenia ziemie.
6. Ja jeśm rzekł: Bogowie jeście i synowie Wysokiego wszyscy.
7. Wy zaprawdę jako ludzie mrzecie a jako jeden ze książąt padniecie.
8. Wstań, Boże, sędzi ziemie, bo ty dziedzicem będziesz we wszech poganoch.

<PSALM 82>

1. Boże, kto rowiennik tobie? Nie milczy ani uśmierzon bądź, Boże,
2. bo owa nieprzyjaciele twoji zawzniali są a jż nienawidzieli ciebie, wzniesli głowę.
3. Na lud twój zgłobili radę i myślili są przeciw świętym twojim.
4. Rzekli są: *Pojdziem, i rozproszymy je z luda a nie będzie wspomieniono imię Israhel dalej.
5. Bo myślili są jednako, pospołu przeciw tobie obrząd rozłożyli są: przebytki Idumeow i Ismahelit,
6. Moab i Agareni, Gebal i Amon, i Amalech, cudzoziemcy z przebywającymi Tyr.
7. Bo zaprawdę Assur przyszedł s nimi, uczynili sie są na pomoc synom Lot.
8. Uczyni onym jako Madyjan i Syzare, jako Jabin w strumieniu Cyson!
9. Zginęli są w Endor, uczynili sie jako gnoj ziemie.
10. Połóż książęta jich jako Oreb i Zeb, i Zebee, i Salmana,
11. wszystka książęta jich, jż są rzekli: Dziedzistwem osiędźmy świętość bożą.
12. Boże moj, połóż je jako koło i jako śćbło przed licem wiatra!
13. Jako ogień, jenże zże las, i jako płomień żgący gory,
14. tako gonić będziesz je w burzy twojej a w gniewie twojem zamacisz je.
15. Napelni oblicze jich gańby, a szukać będą imienia twego, Gospodnie.
16. Zapłońcie sie i zamęćcie sie na wieki wiekom, i osromoceni bądźcie, i zgińcie.
17. I poznają, iż imię tobie Bog, ty sam najwyszszy na wszej ziemi.

<Psalm 83>

1. Kako mili przebytkowie twoji, Gospodnie czci! Żada i schodzi dusza moja w wieże boże.
2. Sierce moje i ciało moje wiesieliła sie jesta w Bog żywy.

3. Bo zaprawdę wrobił sobie dom a gardlica gniazdo, gdzie położy kurczęta swoja.
4. Ołtarzowie twój, Gospodnie czci, królu mój i Boże mój!
5. Błogosławieni, już przebywają w domu twojem, Gospodnie, na wieki wiekom chwalić cię będą.
6. Błogosławiony mąż, jegoż jest pomoc od ciebie, wstąpienia w siercu swoim rozłożył w padole szez, na mieście, już położył.
7. Bo zaprawdę błogosławienie da zakonanośca; pojdą ze czci w cześć, widzian będzie Bog bogow w Syjon.
8. Gospodnie Boże czci, usłysz modliwę moję, uszyma usłysz, Boże Jakob!
9. Zaszczytca nasz, przyźrzy, Boże, i weźrzy w oblicze pomazańca twego!
10. Bo lepszy jest dzień jeden w trzemiach twojich nad tysięcy.
11. Wybrał jeśm odrzucon być w domu Boga mego więcej, niż bydlić w przebytcach grzesznikow.
12. Bo miłosierdzie i prawdę miłuje Bog, miłość i sławę da Gospodzin,
13. nie zbawi dobr jich, już chodzą w niewinowacstwie. Gospodnie czci, błogosławiony mąż, jenz pwa w cię.

<Psalm 84>

1. Błogosławił jeś, Gospodnie, ziemię twoję, odwrócił jeś jęcstwo Jakob.
2. Oduścił jeś lichotę ludu twemu, zakrył jeś wszystkie grzechy jich.
3. Ukoił jeś wszystek gniew twój, otwócił jeś się od gniewu rozgniewania twego.
4. Obroci nas, Boże, zbawienie nasze, i otwóci gniew twój od nas!
5. Aza na wieki gniewać się będziesz nam? Alboż rozciągniesz gniew twój od pokolenia w pokolenie?
6. Boże, ty obrociw się ożywisz nas, a lud twój wiesielić się będzie w tobie.
7. Pokaży nam, Gospodnie, miłosierdzie twoje, i zbawienie twoje daj nam!
8. Usłyszę, cso mołwić będzie we mnie Gospodzin Bog, bo będzie mołwić pokój w lud swój
9. i na święte swoje, i w ty, już się nawracają ku siercu.
10. Zaprawdę wszako blizu bojących się jego zbawienie jego, iżby przebywała sława w ziemi naszej.
11. Miłosierdzie a prawda pośrzatła jesta jemu, sprawiedlność a pokój całowalesta się [są].
12. Prawda z ziemie weszczdła jest a sprawiedność s nieba weźrzała jest.
13. Bo zaprawdę Gospodzin da miłość a ziemia nasza da owoc swój.
14. Sprawiedlność przed nim chodźć będzie i położy na drodze chody swe.

<Psalm 85>

1. Nakłoń, Gospodnie, ucho twoje i wysłuszaj mnie, bo nieimający i ubogi jeśm ja!
2. Strzeży dusze mojej, bo święty jeśm, zbawiona uczyni sługę twego, Boże mój, pwającego w cię!
3. Smiłuj się nade mną, Gospodnie, bo ku tobie wołał jeśm wszego dnia, uwiesiel duszę sługi twego, bo ku tobie, Gospodnie, duszę moję podźwiży jeśm.
4. Bo ty, Gospodnie, lubieżliwy i cichy jeś, i wiele miłosierdz wszem wzywającym ciebie.
5. Uszyma poczuj, Gospodnie, modlitwę moję i rozumiej głosowi prośby mojej!
6. W dzień zamęta mego wołał jeśm k tobie, bo wysłuszał jeś mie.
7. Nie jest rowiennik tobie w bodzech, Gospodnie, i nie jest podług dział twojich.
8. Wszyscy pogani, ktorekoli jeś uczynił, przydą i kłaniać się będą przed tobą, Gospodnie, i sławić będą imię twoje,
9. bo wieliki jeś ty i czyniący dziwy, ty jeś Bog sam.
10. Przewiedzi mnie, Gospodnie, w drodze twojej, abych wszedł w prawdzie twojej, wiesiel się sierce moje, aby się bało imienia twego.
11. Spowiadać się będę tobie, Gospodnie Boże mój, we wszem siercu mojem i sławić będę imię twe <na wieki>, Gospodnie,
12. bo miłosierdzie twoje wielikie jest nade mną i wytargł jeś duszę moję z piekła niższego.
13. Boże, źli wstali są na mię i zbor mocarzow szukali dusze mojej a nie przekładali ciebie w obeźrzeniu jich.
14. A ty, Gospodnie, lutościwiec i miłosierdny, mogący i wiele miłosierdz, i prawdziwy,
15. weźrzy na mię i smiłuj się nade mną, daj cesarstwo dziecięci twemu i zbawiona uczyni syna dziewczki twojej!
16. Uczyni se mną znamię w dobrem, aby widzieli, już mie nienażrzeni, i osromoceni bądźcie, bo ty, Gospodnie, podpomogł jeś mie i ucieszy[szy] jeś mie.

<Psalm 86>

1. Założenia jego w gorach świętych, miłuje Bog wrota Syjon nade wszystkie stany Jakob.
2. Sławiona rzeczona są o tobie, miasto boże.
3. Pamięcien będę Raab i Babiloniji wiadcącym mie.
4. Owa cudzoziemcy i Tyrus, i lud Murzynow, ci są byli tamo.
5. Azali Syjon rzecz: Człowiek a człowiek urodził się w niej, a on założył ją Nawyszszy?
6. Gospodzin powiedział w piśmiech ludzkich i książąt, tych, iż są byli w niej.
7. Jako wiesielących wszech przebytek jest w tobie.

<Psalm 87>

1. Gospodnie Boże zbawienia mego, we dnie wołał jeść i w <n>ocy przed tobą.
2. Wnidź w obeźwienie twoje modlitwa moja, nakłoń ucho twoje ku modlitwie mojej.
3. Bo napełniła się jest złych dusza moja a żywot moj we pkiel przybliży się.
4. Wniman jeść se zstępującymi w jezioro, uczynił jeść się jako człowiek przez pomocy, miedzy martwymi wolen,
5. jako ranieni śpiąc w grobiech, jichże nie *jest pamięcien więcej, a oni z ręki twej odpędzeni są.
6. Położyli są mnie w jeziorze niższem, we ćmach i w ciemności śmierci.
7. Nade mną ścwiędził się jest gniew twój i wszystkie rzeki twoje wwiódł jeś na mię.
8. Daleko uczynił jeś znane moje ote mnie, położyli są mnie w żądanie sobie.
9. Przedan jeść a nie wychodził jeść, oczy moi mdle<le>sta byle przed ubożstwem.
10. Wołał <jeść> k tobie, Gospodnie, wszego dnia, rozszerzył jeść <k tobie> ręce moje.
11. Azali martwym będziesz czynić dziwy? Alboż lekarze wskrzeszą i spowiadać się będą tobie?
12. Azali kto mówić będzie w grobie miłosierdzie twoje a prawdę twoją we zgubienie?
13. Azali poznany będą we ćmach dziwy twoje a sprawiedlność twoja w ziemi zapomnienia?
14. A ja ku tobie, Gospodnie, wołał jeść, a rano modlitwa moja przejdzie ciebie.
15. Czemu, Gospodnie, modlitwę moją odpędzasz, odwracasz oblicze tve ode mnie?
16. Ubogi jeść ja i w robotach od młodości mojej, powyszon zaprawdę, uśmierzon jeść i zamącon.
17. <Na mię są szli gniewowie twoji i strachy twoje zamąciły mie>.
18. Ogarnęły mie jako woda wszego dnia, ogarnęły mie pospołu.
19. Oddalił jeś ode mnie przyjaciela i bliźniego mego, i znane moje od nędze.

<Psalm 88>

1. Miłosierdzia gospodnowa na wieki piac będę.
2. W pokolenie i w pokolenie zjawię prawdę twoją w uściech moich.
3. Bo rzekł jeś: Na wieki miłosierdzie założono będzie w niebiesiech, nagotowana będzie prawda twoja w nich.
4. P<o>łożył jeść obrząd wybranym mojim, przysiągł jeść Dawidowi słudze memu: Na wieki nagotuję siemię twoje
5. i usiedlę w pokolenie i w pokolenie stolec twój.
6. Poznają niebiosa dziwy twoje, Gospodnie, i zaprawdę prawdę twoją w cerekwi świętych.
7. Bo kto w obłoczech zrowna się Gospodnu, rowiennik będzie Gospodnu w synoch Bożych?
8. Bog, jenże sławion będzie w radzie świętych, wielki i groźny nade wszemi, iż w <o>kolicy jego są.
9. Gospodnie Boże czci, kto rowiennik tobie? Mogący jeś, Gospodnie, i prawda twoja w okrędze twojem.
10. Ty panasz mocy morza, ruszanie zaprawdę lelejanja jego ty uciszasz.
11. Ty uśmierzył jeś jako rannego pysznego, w ramieniu czci twojej rozproszył jeś nieprzyjaciele twoje.
12. Twoja są niebiosa i twoja jest ziemia, okrąg ziemie i pełność jej ty jeś założył, wiatr północny i morze ty jeś stworzył.
13. Tabor i Hermon w imieniu twojem wiesielić się będą, twoje ramię s mocą.
14. Ścwiędzona bądź ręka twoja i powyszona bądź prawica twoja; sprawiedlność i sąd nagotowanie stolca twego,
15. miłosierdzie a prawda przejdzieta oblicze twoje. Błogosławiony lud, jenże umie śpiewanie.
16. Gospodnie, w światłości oblicza twego chodzić będą i w imieniu twojem wiesielić się będą wszego dnia, i we sprawiedlności twojej powyszoni będą.
17. Bo sława czci jich ty jeś i w lubości twojej powyszon będzie rog nasz,

18. bo boże jest wzniesienie nasze i świętego Israhel, krola naszego.
19. Tegdy mółwił jeś w widzeni świętym twojym i rzekł jeś: Położył jeśm pomoc w mocnem i powyszył jeśm wybrańca z luda mego.
20. Nalazł jeśm Dawida sługę mego, olejem świętym mojim pomazał jeśm ji.
21. Ręka zaprawdę moja podpomocze ji a ramię moje umocni ji.
22. Nics prześpieje nieprzyjaciel w niem a syn lichoty nie przyłoży zawadzać jemu.
23. I usiekę od oblicza jego nieprzyjaciele jego a nienawidzące ji w uciekanie obrocę.
24. A prawda moja i miłosierdzie moje s nim, a w imieniu mojem powyszon będzie rog jego.
25. I położę w morzu rękę jego a w rzekach prawicę jego.
26. On wezwał mie: Ociec moj jeś ty, Bog moj i przyjemca zbawienia mego,
27. a ja pirzwieńcem położę onego, wysokiego nad krolmi ziemie.
28. Na wieki schowam jemu miłosierdzie moje a obrząd moj wiorny jemu.
29. I położę na wieki wiekom siemię jego a stolec jego jako dni nieba.
30. Acz zaprawdę synowie jego ostali są zakona mego a w sądziech mojich nie chodzili,
31. acz sprawiedności moje pobieczynili a kaźni mojich nie strzegli,
32. nawiedzę w mietle lichoty jich i w biczach grzechy jich.
33. Miłosierdzia zaprawdę mego nie rozproszę od niego ani zawadzę w prawdzie mojej,
34. ani pobieczynię obrzędu mego a jeż wychodzą z warg mojich, nie uczynię wzdruszono.
35. Jedną przysiągł jeśm w świętem mojem: Acz Dawidem sełzę, siemię jego na wieki będzie
36. a stolec jego jako słuńce w obeźrzeniu mojem a jako łuna przepieczna na wieki, a świadek w niebiesiech wiorny.
37. Ty zaprawdę odpędził jeś i wzgardził jeś, i potępił jeś pomazańca twego.
38. Otworcił jeś obrząd sługi twego, pobieczynił jeś na ziemi świętość jego.
39. Skaził jeś wszystkie płoty jego, położył jeś ćwierdzą jego strachem.
40. Targali są ji wszyscy chodząc drogą, uczynił sie jest przekorę sąsiadom swoim.
41. Powyszył jeś prawicę poniżających ji, uwiesielił jeś wszystkie nieprzyjaciele jego.
42. Otworcił jeś pomoc miecza jego i nie jeś pomocen był jemu w boju.
43. Skaził jeś ji od oczyszczenia a stolec jego na ziemi stał jeś.
44. Umniejszył jeś dni czasa jego, oblał jeś ji sromotą.
45. I dokąd, Gospodnie, otwracasz sie do końca? Zażze sie jako ogień gniew twój?
46. Wspomień, cso jest moja część; azawiem zaprawdę za dar ustawił jeś wszystkie syny ludzkie?
47. Który jest człowiek, jenże żyw jest, a nie użrzy śmierci, wytargnie duszę swoją z ręki niskości?
48. Gdzie są miłosierdzia twoja stara, Gospodnie, jako jeś przysiągł Dawidowi w prawdzie twojej?
49. Pamięcien bądź, <Gospodnie>, przekory sług twojich, jaż trzymał jeśm w łonie mojem, wiela poganow,
50. cso rozgarzali cie nieprzyjaciele twoji, Gospodnie, cso rozgarzali są przemienienie pomazańca twego.
51. Błogosławiony Gospodzin na wieki. Zstań sie! zstań sie!

<PSALM 89>

1. Gospodnie, utoka uczynił jeś sie nam od pokolenia w pokolenie.
2. Drzewiej niż są gory były albo stworzona ziemia i świat, od wieka i aż do wieka ty jeś Bog.
3. Nie otwracaj człowieka we śmiarę, a rzekł jeś: Obroćcie sie, synowie ludzszczy!
4. Bo tysiąc lat przed oczyma twojima jako dzień wczorajszy, jenże pominął,
5. a stroże w nocy, jichże nizacz nie imają, jich lata będą.
6. Rano jako ziele sidzie, rano zakwcie i minie, wieczor spadnie, zeschnie i świędnie.
7. Bo seszli jesmy w gniewie twojem a w rosierdziu twojem zamęceni jesmy.
8. Położył jeś lichoty nasze w obeźrzeniu twojem, świat nasz w oświeceni oblicza twego.
9. Bo wszyscy dniowie naszy zaginęli są a w gniewie twojem zaginęli jesmy.
10. Lata nasza jako pajak pomyślona będą, dniowie lat naszych <w nich> siedmdziesiąt lat,
11. acz zaprawdę w mogących, ośmdziesiąt lat, a potem jich robota i boleść,
12. bo nadydzie śmiara i pokaźnieni będziem.
13. Kto znaje moc gniewu twego a prze strach twój gniew twój rozliczyć?
14. Prawicę twoję tako jawną uczyni a nauczone sierca w mądrości.
15. Obroci sie, Gospodnie, i dokąd to? I modlący bądź nad sługami twojimi.
16. Napelnieni jesmy rano miłosierdzia twego i wiesielili jesmy sie, i kochali jesmy sie we wszech dniach naszych.
17. Radowali jesmy sie za dni, jimiż jeś nas uśmierzył, laty, jimiż widzieli jesmy złe.

18. Weźrzy na sługi twoje i na działa twoja a spraw syny jich!
 19. I bądź światłość Gospodna Boga naszego nad nami a działa rąk naszych spraw nad nami, a dział rąk naszych spraw.

<Psalm 90>

1. Jenże przebywa w pomocy Najwyższego, w zaszczytciu Boga nieba przebędzie.
 2. Rzecz Gospodnu: Przyjemca moj jeś ty i utoka moja, Bog moj, pwać będę weń.
 3. Bo on zbawił mie z sidła łowcow i od słowa przykrego.
 4. Plecoma swojima zasłoni ciebie i pod piormi jego pwać będziesz.
 5. Szczytem ogarnie ci<e>bie prawda jego, nie będziesz sie bać od strachu nocnego,
 6. od strzały latającej we dnie, od potrzebizny chodzącej we ćmach, od biegu i dyjabła przepołudniego.
 7. Upadną od boku twego tysiąc, i dziesięć tysięcy od prawic twojich, ku tobie zaprawdę nie przybliży sie.
 8. Zaprawdę wszako oczyma twyma uznamięnasz i odpłatę grzesznych uźrysz.
 9. Bo ty jeś, Boże, nadzieja moja, wysoki położył jeś utok twój.
 10. Nie przystąpi k tobie złe a bicz nie przybliży sie przebytkowi twemu.
 11. Bo anjełom swojim Bog kazał o tobie, bychą strzegli ciebie we wszech drogach twojich.
 12. W ręku nosić będą ciebie, aby nie uraził o kamień nogi twojej.
 13. Na źmiji i na bazyliżku chodzić będziesz i podepcesz lwa i smoku.
 14. Bo w mię pwał, zbawię ji, z<a>szczyćę ji, bo poznał imię moje.
 15. Wołał ku mnie, i wysłuszam ji, s nim jeśm w zamętce, wymę <ji> i sławić będę ji.
 16. Długości dni napelnię ji i pokażę jemu zbawienie moje.

<Psalm 91>

1. Dobrze jest spowiadać sie w Gospodnie i śpiewać imieniowi twemu *wyoce
 2. ku powiadaniu rano miłosierdzie twoje a prawdę twoję przez noc
 3. w dziesiąci strun żałtarza, z pienim i z gęśłmi.
 4. Bo kochał mie jeś, Gospodnie, w uczynieniu twojem i w działa<ch> ręku twoju będę sie wiesielić.
 5. Kako uwieliczyła sie są działa twoja, Gospodnie! Barzo głębokie uczyniły sie są myśli twoje.
 6. Mąż głupi nie poznaje i szalony nie urozumie tego.
 7. Gdy wzniesieni będą grzeszni jako siano i pokażą sie wszyscy, jiz stroją lichotę,
 8. abychą zginęli na wieki wiekom, ty zaprawdę najwyższy na wieki, Gospodnie.
 9. Bo owa nieprzyjaciele twoji, Gospodnie, bo owa nieprzyjaciele twoji zginą i rozproszeni będą wszytcy, jiz stroją lichotę.
 10. I powyszon będzie jako *jednorożec rog moj a starość moja w miłosierdziu oplwitem.
 11. I nienażrzało jest oko moje nieprzyjacielow mojich, i na wstające na mię złe czyniące[m] usłyszysz ucho moje.
 12. Prawy jako palma kwiść będzie a jako cedr libański rozplodzi sie.
 13. Szczepieni w domu bożem w trzemiech domu Boga naszego kwiść będą.
 14. Jeszcze rozplodzą sie w starości oplwitej a dobrze cirzpiący będą, bychą zjawili,
 15. bo prawy Gospodzin Bog nasz i nie jest lichota w niem.

<Psalm 92>

1. Gospodzin krolował, w krasę oblekł sie, oblekł sie jest Gospodzin mocą i przepasał sie,
 2. bo zaprawdę śćwierdził okrąg ziemie, jenże nie poruszy sie.
 3. Gotow jest stolec twój, Boże, odtąd, od wieka ty jeś.
 4. Podźwigły są rzeki, Gospodnie, podźwigły są rzeki głos swój,
 5. podźwigły są rzeki licia swoja. Od głosow wod wiela
 6. dziwna powyszenia morza, dziwny w wysokości Gospodzin.
 7. Świadectwa twoja wierząca uczyniła sie są barzo; domu twemu słusza świątość, Gospodnie, w długość dniow.

<Psalm 93>

1. Bog pomst Gospodzin, Bog pomst wolnie czynił jest.
 2. Powyszy sie, jiz sądzisz ziemie, wroci odpłatę pysznym!
 3. I dokąd grzeszni, Gospodnie, i dokąd grzeszni chwalić sie będą,

4. wysławią i *mołwić* będą lichotę, *mołwić* będą wszyscy, już czynią nieprawdę?
5. Lud twój, *Gospodnie*, uśmierzyli są i dziedzinę twoją *gabali*.
6. *Wdowę* i *przychodnia* ubili są i *siryty* pobili są.
7. I rzekli są: Nie *użrzy* *Gospod<z>in* ani urozumie *Bog* *Jakobow*.
8. *Rozumiejcie*, *głupi* w *ludziach*, a *szaleni*, *niekiedy* *baczycie!*
9. *Jenże* *szczepił* ucho, *nie* *usłyszysz?* *Albo* *jen* *ulepił* oko, *nie* *znamiona?*
10. *Jenże* *każni* *pogany*, *nie* *będzie* *karat*, *jen* *uczy* *człowieka* *naukę?*
11. *Gospodzin* *wie* *myślenia* *ludzka*, *bo* *prozna* są.
12. *Błogosławiony* *człowiek*, *jegoż* *ty* *nauczysz*, *Gospodnie*, *i* *z* *twego* *zakona* *nauczysz* *ji*,
13. *by* *ukojił* *jemu* *ote* *dniow* *złych*, *ażby* *u[o]kopian* *był* *grzesznemu* *doł*.
14. *Bo* *nie* *odpędzi* *Gospodzin* *luda* *swego* *a* *dziedziny* *swej* *nie* *zostawi*,
15. *aliż* *prawda* *obroci* *się* *w* *sąd* *a* *jiż* *to* *podle* *onej*, *wszyscy*, *jiż* *prawego* *są* *sierca*.
16. *Kto* *przystanie* *mienie* *przeciw* *o* *złobiacym?* *Albo* *kto* *stanie* *se* *mną* *przeciw* *o* *czyniacym* *lichotę?*
17. *Bo* *by* *Bog* *nie* *podpomógł* *mie*, *przez* *mała* *przebywałaby* *była* *w* *piekle* *dusza* *moja*.
18. *Acz* *rzekł* *jeśm*: *Poruszyła* *się* *noga* *moja*, *miłosierdzie* *twoje*, *Gospodnie*, **podpomóż* *mie*.
19. *Podług* *mnożstwa* *boleści* *moich* *w* *siercu* *mojem* *wiesiela* *twoja* *uwiesieliły* *są* *duszę* *moją*.
20. *Azali* *przystanie* *tobie* *stolec* *lichoty*, *jenże* *czynisz* *robotę* *w* *każni?*
21. *Łuczachą* *w* *duszę* *prawego* *a* *krew* *niewinną* *potępiają*.
22. *I* *uczynił* *się* *jest* *mienie* *Gospodzin* *w* *utok* *a* *Bog* *mój* *w* *pomoc* *nadzieje* *mojej*.
23. *I* *wroci* *jim* *lichotę* *jich* *a* *we* *złości* *jich* *rozproszy* *je*, *rozproszy* *ony* *Gospodzin* *Bog* *nasz*.

<Psalm 94>

1. **Podźmy*, *wiesielmy* *się* *Gospodnu*, *śpiewajmy* *Bogu*, *zbawicielu* *naszemu*,
2. *przejdźmy* *oblicze* *jego* *w* *spowiedzi* *i* *w* *psalmiech* *pojmy* *jemu*.
3. *Bo* *Bog* *wieliki* *Gospodzin* *i* *krol* *wieliki* *nade* *wszemi* *bogi*.
4. *Bo* *nie* *odpędził* *Gospodzin* *luda* *swojego*.
5. *Bo* *w* *ręce* *jego* *są* *wszystki* *kraje* *ziemie* *i* *wysokości* *gor* *jego* *są*.
6. *Bo* *jego* *jest* *morze* *a* *on* *uczynił* *je* *i* *suchą* *ręce* *jego* *stworzyle*.
7. **Podźmy*, *pokłońmy* *się* *i* *padńmy* *przed* *Bogiem*, *plączmy* *przed* *Gospodnem*, *jenże* *uczynił* *nas*, *bo* *on* *jest* *Gospodzin* *Bog* *nasz*,
8. *a* *my* *lud* *jego* *i* *owce* *pastwy* *jego*. *Dzisiaj* *acz* *głos* *jego* *usłyszycie*, *niechajcie* *zaćwierdzać* *sierca* *wasza*,
9. *jako* *w* *rozgarzaniu* *podług* *dnia* *kuszenia* *na* *puszczy*, *gdzież* *kusili* *są* *mnie* *oćcowie* *waszy*, *skusili* *są* *i* *widzieli* *są* *działa* *moja*.
10. *Czterdzieści* *lat* *rozgniewan* *jeśm* *był* *pokoleniu* *onemu* *i* *rzekł* *jeśm*: *Weżgi* *ci* *błądzą* *siercem*
11. *a* *ci* *nie* *poznali* *są* *drog* *moich*. *Jakoż* *jeśm* *przysiągł* *w* *gniewie* *mojem*, *nie* *wnidą* *w* *odpoczywanie* *moje*.

<Psalm 95>

1. *Pojcie* *Gospodnu* *pienie* *nowe*, *pojcje* *Gospodnu*, *wszelika* *ziemia!*
2. *Pojcie* *Gospodnu* *i* *błogosławcie* *imieniu* *jego*,
zjawcie *ote* *dnia* *w* *dzień* *zbawienie* *jego!*
3. *Podajcie* *miedzy* *pogany* *sławę* *jego*, *we* *wszech* *ludziach* *dziwy* *jego*,
4. *bo* *wieliki* *Gospodzin* *i* *chwalny* *barzo*, *groźny* *jest* *nade* *wszemi* *bogi*.
5. *Bo* *wszystcy* *bogowie* *poganow* *dyjabli*, *Gospodzin* *zaprawdę* *niebiosa* *uczynił*.
6. *Spowiedź* *i* *krasa* *w* *obeźrzeniu* *jego*, *świętości* *i* *wielmożstwa* *w* *świętości* *jego*.
7. *Przynieście* *Gospodnu*, *oćczyzny* *poganow*, *przynieście* *Bogu* *sławę* *i* *cześć*, *przynieście* *Gospodnu* *sławę* *imieniu* *jego!*
8. **Otworczcie* **wrota* *a* *wnidzicie* *w* *trzemie* *jego*, *chwalicie* *Gospodna* *w* *trzemie* *świętem* *jego!*
9. *Poruszy* *się* *od* *oblicza* *jego* *wszelika* *ziemia*; *mowcie* *w* *poganiech*, *ize* *Gospodzin* *krolewał*,
10. *bo* *zaprawdę* *oprawił* *świat* *ziemie*, *jenże* *nie* *poruszon* *będzie*, *sędzić* *będzie* *ludzi* *w* *rowności*.
11. *Wiesielcie* *się* *niebiosa* *i* *raduj* *się* *ziemia*, *porusz* *się* *morze* *i* *pełnoś[noś]ć* *jego*, *radować* *się* *będą* *poła* *i* *wszystko*, *jeż* *w* *nich* *jest*.
12. *Tędy* *wiesielić* *się* *będą* *wszystka* *drwa* *lasow* *od* *oblicza* *gospodnowa*, *bo* *przyszedł* *jest*, *bo* *przyszedł* *jest* *sędzić* *ziemię*.
13. *Sędzić* *będzie* *okrąg* *ziemie* *w* *prawocie* *a* *ludzi* *w* *prawdzie* *swojej*.

<Psalm 96>

1. Gospodzin krolewał; wiesiel sie ziemia, radujcie sie ostrowow wiele.
2. Obłok i ciemność około jego, sprawiedlność i sąd uprawianie stolca jego.
3. Ogień przed nim przejdzie i napłomieni w okrędze jego nieprzyjaciele jego.
4. Świeciły są błyskawice jego okręgu ziemie, użrał<a> i poruszyła sie jest ziemia.
5. Gory jako wosk płynęły są od oblicza gospodnowa, od oblicza gospodnowa wszelka ziemia.
6. Zjawila są niebiosa prawotę jego i widzieli są wszyscy ludzie sławę jego.
7. Osromoceni bądźcie wszyscy, jż sie modlą ryciu i jż sławią sie w obraziech swoich.
8. Chwalicie ji, wszyscy anjeli jego! Usłyszała i wiesieliła sie jest Syjon,
9. i wiesieliły sie cory Jude prze sądy twoje, Gospodnie,
10. bo ty jeś Gospodzin najwyszszy nade wsą ziemią, barzo p<o>wyszon jeś nade wszystki bogi.
11. Jż miłujecie Gospodna, nie<na>widzcie złego! Strzeże Gospodzin dusz świętych swoich, z ręki grzesznego zbawił je.
12. Światłość weszczdła jest prawemu i prostym serca wiesiele.
13. Wiesielcie sie, prawi, w Gospodnie i spowiadajcie sie pamięci świętoci jego!
14. Sława Oćcu i Synowi <i Świętemu Duchu>.

<Psalm 97>

1. Pojcie Gospodnu pienie nowe, bo dziwy uczynił.
2. Zbawił sobie prawicę swoją i ramię świę<te> swoje.
3. Jawno uczynił jest Gospodzin zbawienie swoje, w obeźrzeniu poganow wyjawił prawotę swoją.
4. Wspominał jest miłosierdziu swemu i prawdzie swojej domowi Israhel.
5. Widzieli są wszyscy krajowie ziemie zbawienie Boga naszego.
6. Pojcie Gospodnu, wszelika ziemia, pojcie i wiesielcie sie, i śpiewajcie!
7. Pojcie Gospodnu w gęśloch, w gęśloch i we głosie psalmowem, w trąbach giących i głosem trąby rogowej!
8. Śpiewajcie w obeźrzeniu kroła Gospodna! Porusz sie morze i pełność jego, okrąg ziem i jż przebywają w niem.
9. Rzeki plesać będą rękama, pospołu gory radować sie będą od obeźrzenia bożego, bo jest przyszedł sędzić ziemię.
10. Sędzić będzie okrąg ziem w prawocie a ludzi w prawdzie.

<Psalm 98>

1. Gospodzin krolował, gniewajcie sie ludzie; jenże siedzisz na cherubin, porusz sie ziemia.
2. Gospodzin w Syjon wieliki i wyszszy nade wszemi ludźmi.
3. Spowiadajcie sie imieniu twemu wielikiemu, bo groźne i wielikie jest, a cześć krolowa sąd miłuje.
4. Ty nagotował jeś *słodkości, sąd i prawotę w Jakob ty jeś uczynił.
5. Powyszajcie Gospodna Boga naszego i chwalicie podnożek nog jego, bo [w]święty jest.
6. Mojżesz i Aaron w kapłaniech jego a Samuel między tymi, jż wzywają imię jego.
7. Wzywali są Gospodna, a on *wysłuchawa je a we słupie obłoka mołwiasze k nim.
8. Strzegli są świadecstw jego i kaźń jego, jaż dał jim.
9. Gospodnie Boże nasz, <ty wysłuchawał jeś je, Boże>, ty miłociw jeś był jim a mszczę wszystki nalezienia jich.
10. Powyszajcie Gospodna Boga naszego i chwalicie na gorze świętej jego, bo święty Gospodzin Bog nasz.

<Psalm 99>

1. Pojcie Bogu, wszelika ziemia, służycie Gospodnu w wiesielu!
2. Wnidzicie w obeźrzeniu jego w wiesielu!
3. Wiedzcie, iże Gospodzin on jest Bog, on uczynił nas, a nie my nas,
4. lud jego i owce pastwy jego. Wnidzicie we wrota jego we spowiedzi, trzemy jego we chwale spowiadajcie sie onemu.
5. Chwalicie imię gospodnowo, bo słodki jest Gospodzin, na wieki miłosierdzie jego i aż w pokolenie i w pokolenie prawda jego.

<Psalm 100>

1. Miłosierdzie i sąd piał będę tobie, Gospodnie.
2. Piał będę i urozumię na drodze niepokalanej, gdy przydziesz ku mnie.
3. Przechadzał jeśćm sie w niewinowacstwie sierca mego pośrzod domu mego.
4. Nie pokładał jeśćm przed oczyma mojima rzeczy nieprawdziwej, czyniące nieprawdę nienaźrzał jeśćm.
5. Nie przylnęło mi sierce złe, odchylającego ote mnie złego nie poznawał jeśćm.
6. Uwłaczającego tajemnie bliźniemu swemu, tego gonil jeśćm.
7. Pysznego oka a niesytego sierca, z tym jeśćm nie jadł.
8. Oczy moji ku wiernym ziemie, bychą siedzieli se mną; chodząc po drodze niepokalanej, ten mi służył.
9. Nie będzie bydlieć pośrzod domu mojego, jen czyni pych.
10. Jen mołwi złe, nie rozprawia<ł> w obeźrzeniu oczu moju.
11. W jutrzni zabijał jeśćm wszystkie grzeszne ziemie, abych rozproszył z miasta bożego wszystkie strojące lichotę.

<Psalm 101>

1. Gospodnie, wysłuchaj modlitwę moję i wołanie moje k tobie przydzi.
2. Nie otwracaj oblicza twego ote mnie; w ktorykoli dzień mącę sie, nakłoń ku mnie ucho twoje.
3. W torykoli dzień wzowę cie, rychło wysłuchaj mie.
4. Bo seszli są jako dym dniowie moji a kości moje jako skwarczek zeschły są.
5. Bit jeśćm jako siano i zeschło jest sierce moje, bo jeśćm zapomniał jeść chleba mego.
6. Od głosa stękania mego przylnęła jest kość moja mięsu memu.
7. Podobien uczynił jeśćm sie pelikanowi puszczej, uczynion jeśćm jako lelek w domku.
8. Czul jeśćm i uczynion jeśćm jako wrobl szczegielny w dachu.
9. Wszego dnia przegarzali są mnie nieprzyjaciele moji a już mie chwalechą, przeciwko mnie przysięgachą.
10. Bo popioł jako chleb jadł jeśćm a picie moje se płaczem smieszał jeśćm
11. od oblicza gniewu rozgniewania twego, bo wznaszając przytrącił jeść mie.
12. Dniowie moji jako cień odchylili sie a ja jako siano zwiadł jeśćm.
13. Ty zaprawdę, Gospodnie, na wieki przebywasz a pamiętne twoje w pokolenie i w pokolenie.
14. Ty wstanę smilujesz sie Syjon, bo czas smilowania jego, bo przyszedł jest czas.
15. <Bo luby były sługam twojim kamienie jego i nad ziemią jego smilują sie>.
16. I bać sie będą <pogani> imienia twego, Gospodnie, i wszyscy krolowie ziemie sławy twojej.
17. Bo usiedli Gospodzin Syjon i widzian będzie we sławie swojej.
18. Weźrzał na modlitwę śmiernych i nie wzgardzał modlitw jich.
19. Napisana bądźcie ta w pokoleniu drugim, a lud, jenż stworzon będzie, chwalić <będzie> Gospodna.
20. Bo weźrzał jest z wysokości świętej swe, Gospodzin s nieba na ziemię weźrzał jest,
21. by usłyszał stękanie spiętych, by rozwiązał syny zagubionych {albo zabitych, albo zginętych},
22. abychą zjawili {albo zwiestowali} w Syjon imię gospodnowo a chwałę jego w Jerusalem
23. we snimaniu {albo w sebraniu, albo w wchodzeniu} luda w jedno, a krolowie eźbychą służyli Gospodnu.
24. Odpowiedział jemu na drodze mocy swojej: Małość dniow mych zjaw {albo powiedz} mnie!
25. Nie otzywaj mię w pośrzod dniow mych, ot pokolenia aż do pokolenia lata twoja.
26. Na początku ty, Gospodnie, ziemię założył <jeść> a działa ręku twoju są niebiesa.
27. Ony zginą, ale ty zostaniesz a *wszyscy jako odzienie zstarają się,
28. a jako zakrycie przemienisz [je] je i przemienią sie, ale <ty> tenże jisty jeść a lata twoja nie zej<d>ą.
29. Synowie sług twojich przebywać będą i siemię jich na wieki sprawiono będzie.

<Psalm 102>

1. Błogosław, dusza moja, Gospodna i wszytko, csoż we mnie jest, imieniu świętemu jego!
2. Błogosław, dusza moja, Gospodnu i nie zapominaj wszech odpłat jego,
3. jenż sie sltuje nade wszemi lichotami twymi, jenże uzdrawuje wszećki niemocy twoje,
4. jenż wypłacuje ze straty żywot twój, jenże koronuje ciebie w miłosirdzi a w slutowaniu,
5. jenże *napelnił w dobrem żądost twoję; otnowi sie jako orłowi młodość twoja.
6. Czynie *miłosirdzie Gospodzin a sąd wszem nasile cirpiącym,
7. znamy uczynił drogi swoje Mojżeszowi, synom israhelskim wole swoje.
8. Miłościwy i miłosirdny Gospodzin, długo czakający i wielko miłosirdny.
9. Nie na wieki gniwać sie będzie ani na wieki grozić sie będzie.

10. Nie podług grzechow naszych czynił nam ani podle lichot naszych odpłacił nam.
11. Bo podług wysokości niebia od ziemie ścwiędził miłosierdzie swoje nad bojącymi siebie.
12. Jeliko jest wschod od zapada, daleko uczynił od nas lichoty nasze.
13. Kako slutawa sie {albo smiłuwa sie} ociec nad syny, tako sie jest slutował Gospodzin nad bojącymi siebie, bo on zna je {albo poznał} słozenie nasze,
14. wspominał jest, iż proch jesmy. Człowiek, jako siano dni jego, jako kwiet polny, tako otekwie.
15. Bo duch przejdzie w niem i nie ostanie, i nie pozna więcę miasta swego.
16. Ale miłosierdzie boże od wieka aż do wieka nad bojącymi sie jego
17. a prawda jego nad syny synowymi, ciem, cso chowają ustawienie jego
18. i pomnią każnie jego ku czynieniu jich.
19. Gospodzin na niebiu oprawił stolec swój a krolewstwo jego wszem będzie panować.
20. Błogosławcie Gospodnu, wszyscy anjeli jego mocni siłą, czyniący słowo jego ku posłuchaniu głosu słow jego!
21. Błogosławcie Panu, wszyscy siły jego, sługi jego, jiz czynicie wolą jego!
22. Błogosławcie Panu, wszycka działa jego w każdym mieście państwa jego! Błogosław, dusza moja, Gospodna!

<Psalm 103>

1. Błogosław, dusza moja, Gospodna! Panie Boże moj, powielbion jeś barzo.
2. Spowiedzią i krasą oblekł <jeś> sie, ogarnion świetłością jako odzienim,
3. rozciągają niebo jako skorę, jenże pokrywasz wodami wirzchy jego,
4. jenże kładziesz obłok wstąpienie twoje, jenże chodzisz na skrzydlech wiatrow,
5. jenż czynisz anjely twoje duchy a sługi tve ogniem zażegającym,
6. jenże ustawił {albo założył} jeś ziemię na ustawicstwie jej; nie nachyli {albo nakłoni} sie na wiek wiekom.
7. Głębokość jako odzienie odziew jego, na gorach staną wody.
8. Od porokowania twego ucieką, od głosa groma twego bać sie będą.
9. Wstępują gory i zstępują pola na miasto, jez jeś założył jim.
10. Miezę {albo granicę} położył jeś jim, jezże nie przestąpią ani sie obrocą pokryć ziemię,
11. jenże wypuszczasz studnie w podolech; między pośrzodkiem gor pojdą wody.
12. Pić będzie wszytek żwierż pola, czekać będą łosiowie we chcienu picia swego.
13. Nad nimi ptacy niebia bydlic będą, z pośrzod opok dadzą głosy.
14. Zmaczający gory z wysokości jich, z owoca dział twojich nasycena będzie ziemia,
15. *wywodzi siano skotu a ziele służbie ludskiej,
16. aby wywiodł chleb z ziemie, a wino uwiesieli serce człowiecze albo ludskie,
17. by uwiesielił lice w oleju, a chleb serce człowiecze ścwiędzi {albo posili}.
18. Nasycona będą drwa polna a cedrowie libańszczy, <jeż> sadił jest; tamo wroblowie gnieździć będą.
19. Rarogowy dom wojwoda jest jich, gory wysokie jeleniom, opoka ubiezenie jeżom {albo uciekanie}.
20. Uczynił miesiąc w czasu, słuńce poznało jest zachod swój.
21. Położył jeś émy, i uczyniła się noc, w niej przechodzić będą wszelka żwierżeta leśna,
22. szczenięta {albo dzieci} lwow rzwiąc, bychą ułapiły a szukały od Boga karmie sobie.
23. Wzeszło jest słuńce, i sgromadziły są sie a w barłodzech swoich sie składą.
24. Wynidzie człowiek na działo swe a ku działaniu swemu aż do wieczora.
25. Kako wielbiony są działa twoja, Gospodnie! Wszytko w mądrosći jeś uczynił, napelniona jest ziemia osiedzeni<m> twojim.
26. To morze wielikie i szyrokie rękama, tamo łążący żwierż, jemuż nie jeś czysła,
27. żwierż małuczki s wielikim, tamo łodzie przeda,
28. smok ten, jenż jeś stworzył na obłudzanie jemu, wsztyko ot ciebie czeka, by dał jim karmią w czas.
29. Dawaniem twojim onym zbirać będą, w utworzeniu ręku twoju wsztyko napelniono będzie dobroci.
30. Ale w otwroceni obliczaje twego od nas zamęceni będą, odejmiesz duch jich, i zgina a we proch <swój> sie obrocą.
31. *Wypuść duch twój, i stworzena będą, i obnowisz obliczej ziemie.
32. Bądź sława gospodnowa na wieki; wiesielić sie będzie Gospodzin we wszech skutcech swych {albo swoich},
33. jenże żrzy na ziemię i każe sie jej trześć {albo drzeć}, jenże dotyka gor i kurzą się.
34. Piać będę Gospodnu w żywocie mem, śpiewać będę Bogu memu, dojad jsem.
35. Wiesiołe bądź jemu mołwienie moje, ale [ale] ja kochać sie będę w Panie.

36. Zgińcie grzeszni z ziemi, i liszy {albo nieprawi}, tako izby jich nie było. Błogosław, dusza moja, Gospodnu!

<Psalm 104>

1. Spowiedajcie sie Gospodnu i wzywajcie jimię jego, przepowiedajcie miedzy pogany działa jego!
2. Śpiewajcie jemu i gędźcie jemu, powiedajcie wszystkie dziwy jego!
3. Chwaleni bądźcie w imieniu świętem jego, wiesiel sie serce szukających Gospodzina.
4. Szukajcie Gospodna i stwirdzicie sie, szukajcie obliczaja jego węzgi!
5. Pomnicie *dziwy* jego, jeż czynił jest, cuda <jego> i sądy ust jego!
6. Siemię Abrahamowo służy jego, synowie Jakobowi wybrani jego.
7. On Gospodzin Bog nasz, we wszej ziemi sądy jego.
8. Pomniał jest na wieki obrząd swój, słowa, jeż rozkazał w tysiąc pokoleniu,
9. csoż ułożył jest ku Abrahamowi i przysięgi swojej ku Isaakowi,
10. i ustawił jest ono Jakobowi w każń a Israhel w obrząd wiekuji
11. rzekąc: Tobie dam ziemię Kanaan powrozek dziedziny waszej.
12. Gdy są byli czysła krotkiego, maluczcy i bydłacy jej[o],
13. i szli są z luda w lud i ze krolewstwa w lud drugi,
14. nie zostawił człowieka zawadzić jim i karał za nie krole.
15. Nie tykajcie pomazańcow mojih a w proroczech mojih nie zgłobcie sie.
16. I wezwał jest głod na ziemię a wszystkie twardość chleba starł.
17. Posłał przed nim<i> męża, w słuę przedan jest Jozef.
18. Uśmierzyli są w pęciech nogi jego, <żelazo przeszło duszę jego>, aliż przyszło słowo jego,
19. słowa boża zażgła ji. Posłał krol i rozwiązał ji, ksiąę ludzkie i puścił ji.
20. Postawił jej panem domu swego i księdzem wszego bydła swego,
21. by nauczył ksiąęta jego jako sam siebie a stare jego mądrości uczył.
22. I wszedł Israhel w Ejipt, a Jakub gościem był w ziemi Kam.
23. I rozmnożył lud swój silno, i ścwardził jej nad nieprzyjaciele jego.
24. Obrocił serce jich, bychą nienażrzeni ludu jego i leść czynili w służy jego.
25. Posłał Mojżesza słuę swego, Aarona, jegoż wybrał jej.
26. Położył w nich słowa znamion swoich i cud swoich w ziemi Kam.
27. Posłał émy i zachmurzył, <i nie rozgorzył> rzeczy {albo słow} swych.
28. Obrocił wody jich w krew i pobił ryby jich.
29. Porodziła ziemia jich żaby w przebytkoch krolow jich.
30. Rzekł i przyszła jest mucha i płoszczyce we wszelkich krajoch jich.
31. Położył dżdże jich grad, ogień żgący w ziemi jich.
32. I pobił winnice jich i fikowe drzewo <jich, i starł drzewo> krajow jich.
33. Rzekł i przyszła kobyłka i chrąst, jemuż nie było czysła,
34. i pojadł wszystko siano w ziemi jich, i pojadł owoc wszystkie w ziemi jich.
35. I pobił wszystko pirzwiczo w ziemi jich, pirzwicznęta wszelkiej roboty jich.
36. I wywiodł je se srebrem i se złotem, i nie biesze w postaciach {albo w pokoleniu} jich niemocny.
37. Wiesielił sie jest Ejipt w prześpiwaniu jich, bo przypadł był strach jich nad nimi.
38. Rozciągnął jest obłok na zaszczytowanie jich a ogień, aby świecił jim przez noc.
39. Prosili i przyszła ciecierza, i chleba niebieskiego nasycił je.
40. Rozdarł opokę i popłynęły wody, poszły są po suszy rzeki,
41. bo pomniał słowo święte swoje, jeż jimiał jest ku Abramowi słuźce swemu,
42. i wywiodł lud swój w radości i wybrane swoje w wiesielu,
43. i dał jim krolewstwa poganow, i roboty ludzkie osiedli są,
44. bychą strzegli prawot {albo sprawiedlnosti} jego i zakona jego wydobywali {albo zyskowali}.

<Psalm 105>

1. Chwalcie Gospodna, eże dobry, bo na wieki miłosierdzie jego.
2. Kto mówić będzie mocy gospodnowy? Usłyszany uczyni wszystkie chwały jego?
3. Błogosławieni, jiz strzegą sąda twego i uczynią prawotę w każdy czas.
4. Pomni nas, Gospodnie, w dobrowolstwie luda twego, nawiedzi nas we zbawieni twojem
5. na widzenie w dobroci wybranych twojih, na uwiesielenie w radości luda twego, by chwalon z dziedzina twoją.
6. Zgrzeszyli jesmy i s otcy naszymi, po krzywdziesmy uczynili, lichotę jesmy strojili.

7. Otcowie naszy w Ejipte nie rozumieli dziwom twojim, nie byli pamiętliwi mnożstwa miłosierdzia twego
8. i pobudzili {albo i wzdrażnili} są zstapając w morze, Morze Czerwione.
9. I zbawił je prze imię swoje, by znaną uczynił moc swoją.
10. I ukarał Morze Czerwione, i wyschło jest, i wywiódł je w głębokościach jako na puszczy.
11. I zbawił je z ręki nienaznaczonych, i odkupił je z ręki nieprzyjacielowy.
12. I pokryła woda zamęczające je, jeden z nich nie został.
13. I wierzyli są słowom jego, i chwalili są chwałę jego.
14. Rychło uczynili są, zapomnieli są skutkow {albo dział} jego, nie chowali są rady jego
15. i żądali są żądze na puszczy, i kusili są Boga w przewodziu.
16. I dał jim prośbę jich, i posłał nasycenie w dusze jich.
17. I rozgniewali {albo rozdrażnili} Mojżesza w staniech, Aarona świętego gospodnow<a>.
18. Otworzyła się ziemia i pożarła Datan, i pokryła zbor Abiron,
19. i zagorzał się ogień w synagodze jich, płomień pożegł grzeszne.
20. I uczynili cieł w Orebu, i modlili są sie rytym bałwanom,
21. i przemienili są sławę swoją w podobieństwo ciełcia jedzącego sieno.
22. Zapomnieli są Boga, jeż zbawił je, jeż uczynił wielkie rzeczy w Ejipte, dziwy w ziemi Kam, ościernice w Morzu Czerwionem.
23. I rzekł jest, by je rozproszył {albo zatracił}, by nie Mojżesz wybrany jego stał w rozłomieniu przed nim,
24. by otworoł gniew jego, by nie rozproszył {albo nie zatracił} jich, i za nicse jimieli są ziemię żądną.
25. Nie wierzyli są słowom jego i szemrali są w staniech swoich, nie usłyszeli są głosa panowa.
26. I wznosił rękę swoją na nie, by rozprostrzał je na puszczy
27. i by srzucił siemię jich w pogany, i rozproszył je w krolewstwa.
28. I poczęli są Beelfegor {albo poświęcili są bałwana pogańskiego Belfegor}, i jedli są poświęcenie martwych,
29. i rozgorzyli są ji w nalazach {albo w nale<zie>nich} swych, i rozmnożyło sie w nich spadzenie.
30. I stał Finees, i ukojił, i przestało trzęsienie.
31. I jimiano jemu jest za prawotę z pokolenia w po<ko>lenie aż na wieki.
32. I rozdrażnili są ji u wody przeciwieństwa, i gaban jest Mojżesz prze nie, bo rozgorzyli duch jego.
33. I rozdzielił w wargach swoich. Nie rozproszyli poganow, jeż rzekł Gospodzin jim,
34. i smieszali są sie między pogany, i nawykli są działom jich, i służyli są rytym bałwanom jich, i uczyniło sie <jim> w pogorszenie.
35. I obietowali są syny swe i cory swe dyjabłom,
36. i przelili są krew niewinowatą, krew synow swoich i cor swoich, jeż są obietowali rytym bałwanom kanaańskim.
37. I pobita jest ziemia jich we krwiech, i pokalena jest w działoch jich, i grzeszyli są w nalazach swoich.
38. I rozgniewał sie jest rosierdzim Gospodzin na lud swój, i om<i>rzała jest jej dziedzina swoja,
39. i poddał je w ręce poganom, i panowali są jim, jiz nienawidzili jich,
40. i męcili je nieprzyjaciele jich, i uśmierzyli są sie pod rękama jich. Często zbawiał je,
41. ale oni rozgarzali ji w radzie swojej i uśmierzyli są sie w lichotach swoich.
42. I użrzał, gdy męcili są sie, i usłyszał modlitwę jich,
43. i pomniał obrząd swój, i żał mu jest było podług mnożstwa miłosierdzia jego,
44. i dał je w miłosierdzia przed obliczym wszech, jiz są je jęli.
45. Zbawiony uczyń nas, Gospodnie Boże nasz, i zbierzy nas z pogan,
46. bychom chwalili {albo spowiedali <sie>} imieniu świętemu twemu i radowalibychom sie w sławie twojej.
47. Błogosławiony Gospodzin Bog Israhel ot wieka i aż do wieka, i rzecze wszytek lud: Bądź! bądź!

<Psalm 106>

1. Chwalcie Gospodna, bo dobry, <bo> na wieki miłosierdzie jego.
2. Rzeczcie ninie, jiz wykupieni są od Gospodna, jeż odkupił z ręki nieprzyjacielskie a z krolewst<w> sebrał je,
3. ode wschoda słońca aż do zapada, od północy aż i morza.
4. Zbłądzili są na puszczy bez wod, drogi miasta przebyta nie należli.
5. W łączności i w przepici dusza jich w nich zaginęła jest.
6. I zawołałi są ku Panu, gdy smęcili są <sie>, a z potrzebizn jich wytargł je
7. i wywiódł je na drogę <prostą>, bychą szli w miasto przebyta.

8. Spowiadajcie się [jemu] Gospodnu miłosierdzia jego i dziwy jego synom ludzkim,
9. iże nasycił duszę <czczą> i duszę łączną nasycił dobrem.
10. Siedząc we śmach i w cieniu śmierci, skowane w żebractwie i w żelazie,
11. <bo> rozgorzeli mółwy boże i radę Nawyszszego rozdrażnili,
12. i uśmierzyli {albo i poniżono jest} serce jich w robotach, i rozniemo<gli> są się, i nie było, jen by pomógł.
13. I zawołali są ku Gospodnu, gdy są się męcili, a z potrzebizn jich wywoił je
14. i wywoił je ze śmy i z cienia śmierci, i przekowy jich złamał.
15. Spowiadajcie się Gospodnu miłosierdzia jego a dziwy jego synom ludzkim,
16. bo stał jest wrota mosiądzowa i zawory żelazne zbił.
17. Przyjął je z drogi lichoty jich, prze krzywdy ciem jich uśmierzeni są.
18. Wszelką karmią wzgarzała jest dusza jich i przybliżyli są się aż do wrot śmierci.
19. I zawołali są ku Gospodnu, gdy są się męcili, a z potrzebizn jich wywoił je,
20. posłał słowo swoje i uzdrowił je, i wytargł je ze zginienia jich.
21. Spowiadajcie się Gospodnu miłosierdzia jego i dziwy jego synom ludzkim,
22. aby obiotowali obiet chwały a i zjawią działa jego w radości.
23. Jiż to zstapają na morze w łodziach, czyniąc działa {albo skutki} w wodach wielikich,
24. ci są widzieli działa gospod<no>wa a dziwy jego w głębokości.
25. Rzekł jest i stał duch wełny, i powyszyły są się wełny {albo przewały} jego.
26. Wstapają aż do nieba i zstapają aż do głębokości, dusza jich we złych sniemogła.
27. Zamacili są się i poruszyli są się jako pijany a wszyska mądrość jich pożrzana jest.
28. I wołali są ku Gospodnu, gdy są się męcili, i z potrzebizn jich wywoił je,
29. i postawił wełny jich w cichość, i milczyły są wełny jich.
30. I radowali są się, iże milczyły, i wwoił je w przystań wolej jich.
31. Spowiadajcie się Gospodnu miłosierdzia jego a dziwy jego synom ludzkim {albo człowieczym}
32. i powyszcie jego we zborze luda, i na stolcu starzejszych chwalcie ji.
33. Położył rzeki w puszcza a uście {albo a wychod} wod w chczenie picia,
34. ziemię płodną {albo płodzistą} w niepłodność {albo w słoność}, prze zgłobę przebywających w ni.
35. Położył puszcze w stawy {albo w jeziera} wod a ziemię przez wody w wychody wod
36. i posadził tamo łączne, i ustawili są miasto przebyta,
37. i siali są role, i sadzili są winnice, i czynili owoc narodzenia.
38. I błogosławił jim, i rozmnożyli są <sie> barzo, i wardegi jich nie umniejszył.
39. I mało się jich uczyniło, i męceni są od zamęta [jich] złych i boleści.
40. Wylila się jest swada na książęta i błędzić je uczynił w przezdroży, a nie na drodze.
41. I pomógł ubogiemu z niedostatkw {albo z biady}, i położył jako owce czeladzi.
42. Użrzą prawi i wiesielić się będą a wszetka lichota zatka usta swoja.
43. Który mądry a strzec będzie <tego> i urozumie miłosierdzia boża?

<Psalm 107>

1. Gotowo serce moje, Boże, gotowo serce moje, piał będę i gąść będę w sławie mojej.
2. Wstań, załtarzu i gę<ś>li, wstanę na świtanu.
3. Chwalić cie będę w ludziach, Gospodnie, i gąść będę tobie w postaciach,
4. bo wielikie jest na niebiech miłosierdzie twoje i aliż do obłokow prawda twoja.
5. Powyszy się na nieba, Boże, i nade wsza ziemię sława twoja, bychą zbawieni mili twoji.
6. Zbawioną uczyn prawicę twoję a usłysz mie. Bog mółwił jest w świętem swoim:
7. Wiesielić się będę i rozdzielę Sykcyne, i nizinę {albo podole} stanow rozmierzę.
8. Moj jest Galaad a moj jest Manases i Effraim przyjęcie głowy mojej.
9. Juda krol moj, Moab łatka nadzieje mojej.
10. W Idumeą wściagnę obow moję, mnie cudzoziemcy przyjaciele szczynili są <sie>.
11. Kto mię przewiedzie w miasto murowane[go]? Kto mię przewiedzie aż do Idumeje?
12. Wszak ty, Boże, jenże *opędził jeś nas? I nie wynidziesz, Boże, w mocach naszych {albo w siłach naszych}?
13. Daj nam pomoc z zamęta, bo prozne zbawienie człowiecze.
14. W Bodze uczynimy siłę a on w nice dowiedzie nieprzyjaciele nasze.

<Psalm 108>

1. Boże, chwały mojej nie milczy, bo usta grzesznego a usta łciwego {albo żywego} na mię otworzyła są <sie>.

2. Mołwili są przeciwko mnie językiem l<ś>ciwym i mołwami nienaźrzenia ogarnęli są mnie, i wybojowali mie za dar.
3. Za to, by mię miłowali, uwłoczyli są mnie, ale jaz modlił jeśm się.
4. I położyli są przeciwko mnie złe za dobre i nienaźrenie za miłowanie moje.
5. Postaw nad nim grzesznego i dyjabeł stoj na prawi<cy> jego.
6. Gdyż będzie sądzo<n>, aby wyszedł potępion, a modlitwa jego bądź w grzech.
7. Bądźcie dni jego w male a biskup<s>two jego weźmi jiny.
8. Bądźcie synowie jego siroty a żona jego wdowa.
9. Mijając przeniesioni bądźcie synowie jego i żebrzycie, wyrzuceni bądźcie i<z> przebytko<w> jich.
10. Swybadaj lifnik wszystko imie<nie> jego i rozbierzcie cudzy roboty jego.
11. Nie bądź jemu pomocnik ani bądź, jen by smiłował sie nad sirotami jego.
12. Bądźcie synowie jego we zgubę, w pokoleni jednym zagładzono bądź imię jego.
13. W pamięć wroci sie lichota {albo zgłoba, albo nieprawiedlnost} oćcow jego przed oczyma gospodnowyma i grzech macierze jego nie *będzie zgładzon.
14. Bądźcie przeciwko Gospodnu weżgi i zg<iń> {albo zgładzi} z ziemie pamięć jich, przeto iż nie jest wspomionał uczynić miłosierdzie,
15. i naprzeciwiwał jest sie człowieka niedostatecznego i żebraka, i skruszonego sierca umorzyć,
16. i miłował zgłobę {albo kłatwę}, i przydzie jemu {albo nań}, a nie chciał jest błogosławienia, i oddalono będzie od niego,
17. i oblekł sie jest w przekłęcie jako w odziew, i weszło jest jako woda w wnętrza jego i jako olej w kości jego.
18. Bądź jemu jako odzienie, jim sie odziewa, a jako wirzbca, jaż sie weźdgi [sie] pasze.
19. To działo jich, jiz uwłoczą mnie u Gospodna i jiz mołwią złe przeciwko duszy mojej.
20. A ty, Gospodnie, uczyń se mną prze imię twoje, bo słodkie jest miłosierdzie twoje,
21. zbaw mie {albo wypraw}, bo biednik i ubogi ja jeśm a serce moje zamąciło sie jest we mnie.
22. Jako cień, jenz to mija, wzięt jeśm i wybit {albo wypędzon} jeśm jako kobyłka.
23. Kolana moja rozniemogła są sie ot posta a ciało moje przeminęło sie jest prze olej.
24. I ja uczynił sie jeśm w przeciwność jim; widzieli są mie i chwieli są głowami swym<i>.
25. Pomoży mi, Panie Boże moj, zbawiona mię uczyń podług miłosierdzia twego,
26. i wiedzieć będą, iż ręka twoja ta, a ty, Gospodnie, uczynił jeś ja.
27. Kląc będą oni a ty bogosławiz; jiz wstawają na mię, osromoceni bądźcie, ale sługa twój wiesielić sie będzie.
28. Obleczeni bądźcie, jiz mnie uwłoczą, sromotą i odzieni bądźcie jako sowitym płaszczem sromotą swoją.
29. Ch[a]walić będę Gospodna barzo w uściech mojih i pośrzod wiela chwalić ji będę,
30. *jenże stał jest na prawicy ubogiego, by zbawioną uczynił ot przyśladownikow duszę moję.
31. Sława Oćcu i Synow<i>, i Świętemu Duchu, jakoż było na początku, i już, i z<a>wždy, i na wiek wiekom, amen.

<Psalm 109>

1. Rzekł jest Gospodzin Gospodnu memu: Siądź na prawicy mojej,
2. aliż położę nieprzyjaciele twoje podnozek nog twojih.
3. Pręt mocy twojej wypuści Gospodzin z Syjon, *panować *będzie w pośrod nieprzyjacielow twych.
4. Z tobą początek w dzień mocy twojej w światłościach świętych; <z żywota> przed świtaniem urodził jeśm cię.
5. Przysiągł jest Gospodzin a nie będzie sie kajać: <Ty> jeś pop na wieki podług zakona Melchisedech.
6. Gospodzin na prawicy twojej, słomił jest w dzień gniewa swego krole.
7. Sędzić będzie w narodziech {albo w pokolenich} i napelni upadzenia, strzęsie głowy w ziemi mnogich.
8. Z strumienia na drodze pić będzie, przeto powyszy głowę.

<Psalm 110>

1. Chwalić cie będę, Gospodnie, we wszem siercu mojem, w radzie prawych i we zborze.
2. Wielika działa gospodnowa, wynaleziona we wszytki wole jego.
3. Chwała i wielikość działo jego a prawda jego przebywa na wiek wieka.
4. Pamięć uczynił jest dziwow swoich litościwy i miłosierdny Gospodzin, karmią dał jest bojącym sie jego,
5. pomnieć będzie na wieki obrząd[o] swoj. Moc {albo siłę} dział swoich [i]zjawi ludu swojemu,

6. by dał jim dziedzinę pogan<ow>. I działa rękę jego prawda i sąd,
7. wierne wszystkie kaźni jego, poświadzone na wieki wiekom, uczynione w <p>prawdzie i w prawocie.
8. Otkupienie posłał Gospodzin ludu swemu, wskazał jest na wieki obrząd swój.
9. Święte i groźne imię jego, początek mądrości bojaźń boża.
10. Rozum dobry <wszem> czyniącym ji, chwał<e>nie jego przebywa na wiek wieko<m>.

<Psalm 111>

1. Błogosławiony mąż, jenże sie boi Gospodna, w kaźniach jego chcieć będzie barzo.
2. Mocne będzie na ziemi siemię jego, pokolenie prawych błogosławiono będzie.
3. Sława i bogactwa w domu jego a prawda jego przebywa na wiek wiekom.
4. Wezszła jest we śmach światłość prawym serca, miłościwy i miłosierdny, i prawy.
5. Wiesioły człowiek, jen się smiłuje i pożyczka, rozłoży rzeczy swoje w sądzie, bo na wieki nie będzie poruszon.
6. W pamięci wiekuje prawy będzie, ot słyszenia złego nie będzie sie bać.
7. Gotowo serce jego pwać w Gospodna, poświadzone jest serce jego, nie poruszy sie, aliż wzgardzi nieprzyjacieli swymi.
8. Rozsywał, dał jest ubogim, prawota jego przebywa na wieki wiekom, rog jego powyszon będzie w sławie.
9. Grzeszny użrzy a gniewać sie będzie, zęby swymi skrzytać będzie i sprochnie {albo <...>}, żądza grzesznych zaginie.

<Psalm 112>

1. Chwalcie, dzieci, Gospodna, chwalicie imię panowo!
2. Bądź imię jego błogosławiono ot ninie aż na wieki.
3. Od słońca wschoda aż do zapada chwalne imię boże.
4. Wysoki nade wszemi pogany Gospodzin a na niebiesiech sława jego.
5. Kto jako Gospodzin Bog nasz, jen na wysokości przebywa a śmierne widzi na niebie i na ziemie?
6. Pobudzając ot ziemie niedostatecznego a z gnoja wznaszają ubogiego,
7. by posadził ji se książęty, se książęty luda swego,
8. jenże przebywać każe przedziałkinią w domu macierz syno<w> radującą sie.

<Psalm 113>

1. W wyściu Izrael z Egipta, domu Jakobowa z luda pogańskiego,
2. uczyniło się Żydowstwo świętość jego, Israhel moc jego.
3. Morze użrzało jest i uciekło, Jordanisz obrocił sie jest opak,
4. gory wiesieliły sie jako skopowie a pogorki jako baranowie owiec.
5. Co jest tobie, morze, iż uciekało jeś, <i> ty, Jordanie, iż obrocił <jeś> sie opak?
6. Gory, wiesieliłyście sie jako baranowie a pogorki jako ownowie owiec?
7. Od oblicza gospodnowa ruszyła się ziemia, ot oblicza Boga Jakobowa,
8. jenże obrocił opakę w jeziora wod a skalę w studnie wod.
9. Nie nam, Gospodnie, nie nam, ale imie<n>iu twemu daj sławę
10. na miłosierdzie twoje i prawdę twoję, bychą nigdy nie rzekli <pogani>: Gdzie jest Bog jich?
11. Ale Bog nasz na niebie, wszystko, cożkoli chciał, uczynił jest.
12. Bałwani poganow srebro i złoto, dział<a> rękę ludzku.
13. Usta mają, a nie mołwić będą, oczy mają, a nie będą widzieć,
14. uszy mają, a nie będą słyszeć, nozdrze mają, a nie będą wonieć,
15. ręce imają, a nie będą maceć, nogi imają, a nie będą chodzić ani wołać będą w gardle swoim.
16. Podobni *będą jim, jiz czynią to, i wszyscy, jiz dbają w nie.
17. Dom Israhelow pwał w Pana Gospodna, pomocnik jich i zasłoniciel jich jest.
18. Dom Aaron nadzieję imiał jest w Panu, pomocnik jich i zaszczytciel jich jest.
19. Jiz sie boją Pana, pwali są w Pana, pomocnik jich i zaszczytca jich jest.
20. Pan pomnił jest nas i błogosławił jest nam,
21. błogosławił domowi Israhel, pożegnał domowi Aaron,
22. bogosławił wszem, jiz sie boją Gospodna, małym s wielkimi.
23. Przyłoż Gospodzin nad was, nad was i nad syny wasze.
24. Błogosławieni wy Gospodnu, jenże uczynił jest niebo i ziemię.
25. Niebo niebieskiemu Gospodnu, ale ziemię dał jest synum ludzkim.

26. Nie martwi będą chwalić ciebie, Gospo<d>nie, ani wszyscy, jż zstapają do piekła,
27. ale my, jż żywi jesmy, bogosławimy Panu ot ninie aż na wieki.

<Psalm 114>

1. Miłował jeśm, bo *usłyszał Pan głos modlitwy mojej,
2. bo nakłonił ucho swoje mnie i we dniach moich wzywać będę.
3. Ogarnęły są mnie boleści śmierci a szkody piekielne nalezł<y> są mnie.
4. Smętek a boleść nalez<ł> jeśm a imie<nia> gospodnowa wzywał jeśm.
5. O Panie, wywoł duszę moję! Miłosierdny Gospodzin i prawdziwy a Bog nasz smiłuje się.
6. Strzegący malutkich Gospodzin, uśmierzył jeśm się i zbawił mie.
7. Wroć sie, dusza moja, w pokój twój, bo Pan dobrze uczynił tobie,
8. iże wytargł duszę moję ze śmierci, oczy moji od szez, nogi moje od upelnienia.
9. Lub będę Panu w ziemi ż[w]ywych.

<Psalm 115>

1. Wierzył jeśm, przetoż {albo przeto} eze mowił jeśm, ale ja pak uśmierzył jeśm <sie> wielmi.
2. Ja jeśm rzekł w przestąpieniu mojem: Wszelki człowiek leż.
3. Czym oplacę Panu za wszystko, coż zapłacił mi jest?
4. Kielich zbawienia wezmę a imię panowo wzowę.
5. Obietnice moje Panu wrocę przede wszemi ludźmi jego, droga przed oczyma gospodnowym<a> śmierć świętych jego.
6. O Panie, iż ja sługa twój, ja sługa twój i syn sługi twój.
7. Roztargł jeś okowy moje a tobie wzdam modłę ch[a]wały, a imię panowo wzowę.
8. Obietnice moje Panu wrocę przed oczyma wszego luda jego, we trzemoch domu panowa, w pośzrod ciebie, Jeruzalem.

<Psalm 116>

1. Chwalcie Pana, wszystkie pogany, chwalcie ji, wszyscy ludzie,
2. bo poćwirdzono jest nad nami miłosierdzie jego a prawda boża przebywa na wieki.

<Psalm 117>

1. Chwalcie Pana, bo dobry, bo na wieki miłosierdzie jego.
2. Rzecz ninie Israhel, bo dobry, bo na wieki miłosierdzie jego.
3. Rzeczcie ninie dom Aronow, bo na wieki miłosierdzie jego.
4. Rzeczcie ninie, jż się boją Gospodna, iż dobry, bo na wieki miłosierdzie jego.
5. Z zamęta wezwał jeśm Gospodna i usłyszał mię w szerokości Gospodzin.
6. Gospodzin <mnie> pomocnik jest a ja nie wzboję sie, co mi uczyni człowiek.
7. Pan mnie pomocnik jest <a ja> wzgardzę nieprzyjacieli moji.
8. Dobrze jest pwać w Pana, niż pwać we człowieka.
9. Dobrze jest dbać {albo nadzieję mieć} w Gospodzinu, niż dbać we książęta.
10. Wszyscy pogani obeszli mnie, a w imię panowo bo pomścił <jeśm> sie w nich.
11. Ogarniając ogarniali są mnie, a w imię gospodnowo bo pomścił jeśm sie w nich.
12. Ogarniali są mnie jako pczoły i zagorzali są <sie> jako ogień w cirzni, a w imię panowo bo pomścił jeśm sie w nich.
13. Pochynion wezwrocon jeśm, bych spadł, a Gospodzin przyjął mnie.
14. Moc moja i chwała moja Pan <i> uczynił mi sie mnie w zbawienie.
15. Głos wiesiela i zbawienia w stanach prawych.
16. Prawica panowa uczyniła jest mocy, prawica gospodnow<a> powyszyła mie, prawica panowa uczyniła moc.
17. Nie umrę, ale żyw będę i prawić będę działa panowa.
18. Każnią kaźnił mie Pan a śmierci nie dał mie.
19. Otworzycie mnie wrota sprawiedności, wszedw w nie ch<w>alić będę Pana. Ta wrota go<s>podzinowa, pra<w>dziwi wnida w nie.

20. Chwalić będę, Gospodnie, ciebie, bo usłyszał jeś mie i uczynił jeś sie mnie we zbawienie.
21. Kamień, jen są odrzucili działając, ten uczynion jest we głowę kąta;
22. ot Gospodna stało sie to i jest dz[w]iwno w oczu naszu.
23. Ten jest dzień, jenże jest uczynił Gospodzin, wiesielmy sie i radujmy sie w niem.
24. O Gospodnie, zbawiona mie uczyń, o Panie, dobrze przyśpiej! Błogosławiony, jenże przyszedł jeś w imię boże.
25. Błogosławilismy wam z domu panowa. Bog Gospodzin i oświecił nam.
26. Ustawcie dzień cstny w gęszczach aż do rogu altarza.
27. Bog moj jeś ty i będę chwalić cię, Bog moj jeś ty i pow<y>szę cię.
28. Chwalić będę cię, bo jeś usłyszał mię i jeś uczynił się mnie we zbawienie.
29. Chwalcie Pana, bo dobry, eże na wieki miłosierdzi jego.

<Psalm 119>

1. Ku Gospodnu, kdy jeśm maçon, wołał jeśm i usłyszał mię jest.
2. Gospodnie, zbaw duszę moję od wargi lichych i od języka l<ś>ciwego!
3. Csoć dadzą tobie albo csoć przyłożą tobie ku języku l<ś>ciwemu?
4. Strzały mocnego ostre s węglim popuściiałym.
5. Gorze mnie, iż przebyt moj przedłużył się jest! Przebywał jeśm z przebywającymi w Cedar, długo bydlila dusza moja.
6. Z cimi, jiz są nienaźrzeli pokoja, był jeśm pokojen; gdy mołwich jim, wywojowali {albo bojowali} pr<z>eciwo mnie darmo {albo za dar}.

<Psalm 120>

1. Podźwiął jeśm oczy moi na gory, otkąd przydzie pomoc mnie.
2. Pomoc moja od Pana, jenże uczynił niebo i ziemię.
3. Nie da na poruszenie nogi twoje ani drzemać będzie, jen ciebie strzeże.
4. Owa nie drzemać ani spać będzie, jenże strzeże Israhel.
5. Pan strzeże ciebie, Gospodzin zaszczycenie twoje nad rękę prawą twoję.
6. Przez dzień słuńce nie będzie zec cię ani miesiąc przez noc.
7. Pan będzie strz<e>c ciebie ote wszego złego, ostrzeży dusze twojej Gospodzin.
8. Pan strzeży weścia twego i wyścia twego ot ninie aż na wieki.

<Psalm 118 a>

1. Błogosławieni niepokaleni na drodze, jiz chodzą w zakonie gospodnowem.
2. Błogosławieni, jiz badają świadectwa jego, we wszem siercu szukają jego,
3. bo ci, jiz działają lichotę, na drogach jego nie chodzili.
4. Ty kazał jeś kaźni twoich ostrzegać barzo,
5. abychę sprawiony drogi moje na <o>strzeżanie prawot twojich.
6. Tedy nie będę osromocon, gdy przeźrzę we wszech kaźnia<ch> twoich.
7. Spowiedać będę sie tobie w prawocie sierca mego, iże zwykł jeśm sądy prawoty twoje.
8. Prawot twoich strzec będę, nie ostawiaj mnie aż do końca.
9. W czym oprawia młodzie drogę swoje? We strzeżeniu słow[o] twoich.
10. We wszem siercy mojem szukał jeśm cię, nie otganiaj mię ot kaźni twoich.
11. W siercy mojem skrył jeśm słowa twoja, abych nie grzeszył tobie.
12. Błogosławiony jeś, Panie, naucz mnie prawotam twojim.
13. W wargach mych zmołwił jeśm wszystkie sądy ust twoich.
14. Na drodze świadectw twojich kochał jeśm sie jako we wszech[em] bogastwie<ch>.
15. W kaźniach twoich snażyć sie będę i spatrzę drog twoich.
16. W prawotach twojich będę myślić, nie zapomnię słow twoich.

<Psalm 118 b>

17. Otpłaci słudze twemu, ożywi mię, a będę strzec słow twych.
18. Zjaw oczy moi, i spatrzę dziwy ze zakona twego.
19. Bydlący ja jeśm na ziemi, nie kryj przede mną kaźni twoich.
20. Żadała jest dusza moja żędać prawot twoich we wszelkiem času.
21. Karał jeś pyszne; zakłęci, jiz zstapają z kazań twoich.

22. Otejmi ote mnie przeciwność i potęgę, bo jeśm świadcztwie two<j>e szukał.
23. Bo siedzieli są książęta a przeciwu mnie mółwili, ale sługa twój snażył sie w prawotach twojich.
24. Bo i świadcztwa twoja myślenie moje jest, i rada moja prawoty twoje.
25. Przylnęła jest ku podłodze dusza moja; ożywi mię podług słowa twego!
26. Drogi moje zjawił jeśm i usłyszał jeś mię; nauczy mnie prawotam twojim!
27. Droge prawot twojich naucz mie, i snażyć się będę w dziwiech twojich.
28. Drzemała dusza moja przed tesnicą; stwirdzi mię w słowiech twoich!
29. Droge lichoty otejmi ote mnie a z zakona twego smiuj się nade mną.
30. Droge prawoty {albo prawdy} wybrał jeśm, sądow twojich nie jeśm zapomniął.
31. Przystał jeśm świadcztwom twojim, Panie; nie zasromawaj mnie!
32. Droga kaźni twoich bieżał jeśm, gdy rozszerzył jeś sierce moje.

<Symbolum Athanasianum>

1. Ktorykole chce zbawion być, przede wszym potrz<e>bizno jest, aby dierzwał krześci<j>ańską wierę.
2. Jaż ależ wszelki z pełna i nieporuszenie zachowa, kromie wątpienia na wi<e>ki zginie.
3. A wiera krześcijańska ta jest, bychom jednego Boga we Trojcy, a Trojce w jedności czcili,
4. ani smieszając person, ani osoby rozłączając,
5. bo jina jest persona oćcowa, jina synowa, jina Ducha Świątego.
6. Ale oćcowa i synowa, i Ducha Świątego jedno jest bostwo, rowna sława, wiekuje wielmożstwo.
7. Jaki Ociec, taki Syn, takiz Świąty Duch.
8. Niestworzony Ociec, niestworzony Syn, niestworzony Świąty Duch,
9. przeznierny Ociec, przeznierny Syn, przeznierny Duch Świąty,
10. wiekuj Ociec, wiekuj Syn, wiekuj Świąty Duch,
11. a wszakoż nie trze wiekuj, ale jeden wiekuj,
12. jako nie trze niestworzeni ani trze przeznierni, ale jeden niestworzony i jeden przeznierny.
13. Takiez wszemogący Ociec, wszemogący Syn, wszemogący Duch Świąty,
14. a wszakoż nie trze wszemogący, ale jeden wszemogący.
15. Tako Bog Ociec, Bog Syn, Bog Duch Świąty,
16. a wszako nie trze bogowie, ale jeden jest Bog.
17. Tako Pan Ociec, Pan Syn, Pan Duch Świąty,
18. a szwzako nie trze panowie, ale jeden jest Pan.
19. Bo jakoż osobnie kaźdą personę Bogiem i Panem poznawać krześcijańską prawdą przyciśnieni jesmy, takie trzy bogi i pany mółwić pospolita wiera zakazuje.
20. Ociec od nikogo jest uczynion ani stworzon, ani porodzon,
21. Syn od Oćca samego jest nie uczynion ani stworzon, ale porodzon,
22. Duch Świąty od Oćca i Syna nie uczynion ani stworzon, ani porodzon, ale pochodzący.
23. Jeden tegodla Ociec, nie trze ocowie, jeden Syn, nie trze synowie, jeden Duch Świąty, nie trze duchowie świąci.
24. A w tej Trojcy nics pirzw<e>j albo pośledziej, nics wiecsze albo mniejsze, ale wsztyki trzy persony pospolicie wiekujiszte sobie są i rowne.
25. Tako jakoż wsztyko już przepowiedziano jest, aby Trojca w jednoci, a jednoć we Trojcy czczona była.
26. Ktoż chce przeto zbawion być, tako o Trojcy rozumiej.
27. Ale potrzebizno jest ku wiecznemu zbawieniu, aby opl[e]cenie {albo ciała przyjęcie} też Pana naszego Jezu Krysta wiernie wierzył.
28. Jest przeto wiera prawa, bychom wierzeli i znali, iż Pan nasz Jezus Krystus, Boży Syn, Bog i człowiek jest.
29. Bog jest z osoby albo z postawy oćcowy przed wieki urodzon, a człowiekiem jest z osoby macierzynej na świecie porodzon.
30. Swirchowany Bog, swirchowany człowiek od dusze rozumne i człowieczego ciała sąc.
31. Rowien Oćcu podług bostwa, mniejszy Oćca podług człowieczstwa.
32. Jenże jakokoli Bog jest i człowiek, nie dwa wźdy, ale jeden jest Krystus.
33. Jeden zajiście nie obrocenim bożstwa w ciało, ale przyjęcim człowieczstwa w Boga.
34. Jeden owszeją nie smieszanim podstawy, ale jednotą persony.
35. Bo jako dusza rozumna a ciało jeden jest człowiek, tako Bog a człowiek jeden jest Krystus.
36. Jenże cirpiał jest za zbawienie nasze, zstąpił do piekła, trzeciego dnia wstał jest z[a] martwych.
37. Wstąpił na niebiosa, siedzi na prawicy Boga Oćca wszemogącego, odjad przyć[e] ima sęd<z>ić żywe i martwe.

38. Ku jegoż przyściu wszyscy ludzie wstać imają z ciała swojimi <i czynić imają> od uczynkow swoich liczbe.

39. A jż są dobrze czynili, podą w żywot wiekui, a ktorzy źle, w ogień wiekui.

40. Ta jest wiara krzestiańska, jaż aliż wszelki wiernie i twardo wierzyć będzie, zbawion być nie może.

<Psalm 118 c>

33. Zakon położ mi, Gospodnie, drogę prawot twojich, i szukać jej będę weżgdy.

34. Da mi rozum, a będę badać zakon twój i będę strzec jego we wszem siercu mojem.

35. Przewiedzi mię we stdzy kaźni[ch] twoich, bo jeśm jej chciał.

36. Nakłoń sierce moje we świadecz<st>wa twoja, a nie w łakomstwo.

37. Otweroći oczy moi, bysta nie widzieli prożności, na drodze twojej ożywi mię.

38. Postaw słudze twemu słowa twe w bojaźni twojej.

39. Utni przeciwieństwo moje, jegoż w<n>imał jeśm się, bo sądownie twoji wiesieli.

40. Owa żadał jeśm kaźni twojich; w prawocie twojej ożywi mie!

41. A przydzi na mię miłosierdzie twoje, Gospodnie, zbawienie twoje podług słowa twego.

42. I odpowiem rozgarzającym {albo łającym} mnie słowo, bo jeśm pwał w słowa twoja.

43. A nie otejmuj z ust moich słowa prawdy aż do końca, bo w sądziech twojich nadzieję imia<ł> jeśm.

44. I strzec będę zakona twego weżgi, na wieki i na wiek wiekom.

45. I chodził jeśm w szerokości, bo kaźni twoje dobywał jeśm.

46. I mówił jeśm o świadeczstwiech twojich przed krolmi, i nie zasroman jeśm.

47. I myślił jeśm w kaźniech twojich, jeż jeśm miłował.

48. I wznosił jeśm ręce moje ku kaźniom twoim, jeż jeśm miłował, i *snażyć się *będę w prawotach twojich.

<Psalm 118 d>

49. Pomni słowa twego słudze twemu, w jemże mnie nadzieję dał jeś.

50. Ta mię ucieszyła [są] <jest> we śmierze mojej, bo słowo twoje żywiło jest mię.

51. Pyszni lichy czynili są aż do końca, ale ja od zakona twego nie odchylił jeśm się.

52. Pomniał jeśm sądy twoje od wieka, Panie, i ucieszon jeśm.

53. Pomdlenie trzymało mię za grzeszniki zostające zakona twego.

54. Pieniu podobne mnie były prawoty twoje w mieście pilgrzymstwa mego.

55. W pamięci imiał jeśm w nocy imię twoje, Gospodnie, i strzegł jeśm zakona twego.

56. Te<n> uczynion[a] jest mi, bo prawot twoich dobywał jeśm.

57. Część moja, Panie, rzekł jeśm strzec zakona twego.

58. Prosił jeśm oblicza twego we szem siercy mojem, smiuj się nad mną <podług słowa twego>.

59. Myślił jeśm drogi moje i obrocił jeśm nogi moje we świadeczstwa twoja.

60. Gotow jeśm a nie jeśm się zamaćił, bych strzegł kaźni twoich.

61. Powrozy grzechow obwiązały są mię, a zakona twego nie zapomniał jeśm.

62. Pośzrod nocy wstał jeśm na chwalenie tobie, na sądy prawoty twoji.

63. Uczęstnik jeśm ja wszech bojących się ciebie a strzegących kaźni twojich.

64. Miłości twoji, Panie, pełna jest ziemia; prawotam twojim nauczy mię.

<Psalm 118 e>

65. Dobrotę uczynił jeś se sługą twojim, Panie, podług słowa twego.

66. Dobroci i kaźni a uczeniu nauczy mię, bo kaźniom twojim wierzył jeśm.

67. Drzewiej niż u<ś>mierzył jeśm się, ja zgrzeszył jeśm, prz<e>toż słowa twego strzegł jeśm.

68. Dobry jeś ty a w dobroci tw<o>ji nauczy mię prawotam twojim.

69. Rozmnożyła się jest nade mną lichota pysznych, ale ja we wszem siercu będę mojem badać kaźni twojich.

70. Zsiadło sie jako mleko sierce jich, ale ja zakon twój myślił jeśm.

71. Dobrze mnie, iż jeś uśmierzył mię, abych nawyk prawoty twoje.

72. Dobrze mnie zakon ust twojich nad tysięcy złota i śrzebra.

73. Ręce twoji, Gospodnie, uczynilesta mnie i stworzyły jesta mię; daj mi rozum, bych wykl kaźniom twojim.

74. Jż sie boją ciebie, użrą mię a wiesielić się będą, iż jeśm w słowo twoje pwał.

75. Poznał jeśm, Gospodnie, iż prawda sądownie twoji i w prawdzie twoji uśmierzył jeś mię.

76. Bądź miłosierdzie twoje, by ucieszyło mię, podług słowa twego słudze twemu.
 77. Przydźcie mi miłosierdzia twoja, i będę żyw, bo zakon twój myślenie moje.
 78. Osromoceni bądźcie pyszni, eże krzywie lichotę czynili przeciw mnie, ale ja się snażyć będę w kaźniech twojich.
 79. Obrocicie się mnie bojący się ciebie i już znali świadectwa twoja.
 80. Bądź serce moje niepokalano w prawotach twojich, abych nie zasroman.

<Psalm 118 f>

81. Omdląa jest we zbawieniu twojem dusza moja a w słowo twoje nadpwał jeśm.
 82. Omdlale jesta oczy moje w słowo twoje rzekąc: Gdy ucieszysz mię?
 83. Bo uczynił jeśm się jako bułga w przymroziu, a prawot twojich nie zapomniał jeśm.
 84. Kielko jest dniow sługi twego? Gdy uczynisz o naścigających mie sąd?
 85. Rozprawili mi mnie złośni baśni, ale nie jako zakon twój.
 86. Wszystkie kaźni twoje prawda; złośni gonili są mie, pomóż mi.
 87. Bez mała strawili są mie na ziemi, ale ja nie ostał jeśm kaźni twojich.
 88. Podle miłosirdzie twego ożywi mie i ostrzegać będę świadectwa ust twych.
 89. Na wieki, Gospodnie, słowo twoje przebywa na wieki na niebie.
 90. Od naroda do naroda prawda twa; założył jeś ziemię, i przebywa.
 91. Obrządzenim twojim stają dniowie, bo wszystko służy t[*w*]obie.
 92. Jedno iże zakon twój myślenie moje jest, tegdy snadź zginałbych we śmierze mojej.
 93. Na wieki nie zapomnię prawot twojich, bo w nich ożywił jeś mię.
 94. Twój jeśm ja, zbawiona mie uczyn, bo prawot twojich dobywał jeśm.
 95. Mnie czakali są grzeszni, bychą zagubili mie, świadectwa twoja rozumiał jeśm.
 96. Wszelkiego skończenia widział jeśm koniec, szyroko kazanie tve barzo.

<Psalm 118 g>

97. Kako miłował jeśm zakon twój, Panie! Wszytek dzień myślenie moje jest.
 98. Nad nieprzyjacioły mojimi mądra jeś mię uczynił kazanim twym, bo na wieki mnie jest.
 99. Nade wszytki uczące mię rozumiał jeśm, eże kazania twoja myśl moja jest.
 100. Nad starymi rozumiał jeśm, eże kaźni twojich szukał jeśm.
 101. Ode wszelki złej drogi chował jeśm nogi moje, bych strzegł słowa twoja.
 102. Od sądow twojich nie zstapał jeśm, bo ty zakon położył jeś mnie.
 103. Jako słodkie gardzielam {albo <...>} mojem mołwy twoje, nad strzedź ustom mojim.
 104. Od kaźni[ch] twojich rozumiał jeśm, przeto nienażrał jeśm wszelki drogi lichoty.
 105. Świeca *nogam* mojim słowo twoje i światłość stdzam {albo stieżkam} mojem.
 106. Przysiągł jeśm i ustawił jeśm strzec sądow prawdy twojej.
 107. Uśmierzył jeś<m> się barzo, Gospodnie, ożywi mię podług słowa twego.
 108. Wolna ust mojih wdzięczna uczyn, Gospodnie, i sądom twojim naucz mnie.
 109. Dusza moja w ręku moju weźgi, a zakona twego nie zapomniał jeśm.
 110. Położyli są grzeszni sidło mnie, a od kaźni twojich nie błdził jeśm.
 111. Dziedzictwem twojim dobył jeśm świadectw twoich na wieki, bo wiesiele serce moje<go> są.
 112. Nakłonił jeśm serce moje na czynieni<e> prawot twych na wieki prze opłacanie.

<Psalm 118 h>

113. Zgłobliwe {albo liche} w nienawiści imiał jeśm a zakon twój miłował jeśm.
 114. Pomocnik i przyjemca moj jeś ty a w słowie twojem nadzieję imiał jeśm.
 115. Odstępicie ode mnie, zgłobiwi, a będę badać kaźni Boga mego.
 116. Przymi mię podług mołwy twojej, a żyw będę, a nie osromocaj mię od czakania mego.
 117. Pomóż mi, a zbawion będę i myślic będę w prawotach twojich weźgi.
 118. Wzgardzał jeś *wszemi* odstępającymi od prawot twojich, bo krzywa jest myśl jich.
 119. Przystępujące *wni*mał jeśm wszytki grzeszne ziemie, przeto miłował jeśm świadectwa twoja.
 120. Wepchaj strachem twojim mięso moje, eże od sądow twojich bał jeśm sie.
 121. Czynił jeśm sąd i prawotę; nie dawaj mię potwarzającym mię.
 122. Przymi sługę twego w dobre, a nie będą potwarzać mię pyszni.
 123. Oczy moje pomdlele jesta w zbawienie twoje i w mołwy prawoty twoje.
 124. Uczyn z sługą twojim podług miłosierdzia twego a prawotam twojim na<u>czy mię.
 125. Sługa twój jeśm ja; daj mi rozum, bych umiał świadectwa twoja.

126. Czas uczynienia, Gospodnie, rozpostrzeli są zakon twój.
 127. Przeto miłował jeść zakon twój nad złoto i nad drogie kamienie.
 128. Przeto ku wszem kaźniom twojim pośpieszył jeść sie, wszelką drogę lichą w nienawiści imiał jeśćm.

<Psalm 118 i>

129. Dziwna świadc<t>wa twoja, Gospodnie, przeto badała jest je dusza moja.
 130. Rozpowiedzenie słow twojich oświecaje i rozum daj<e> malutkim.
 131. Usta moja otworzył jeść i przytargł jeśćm duch, bo kaźni twojich [żą] żądał jeśćm.
 132. Weźrzy na mię i smiuj się nade mną podług sąda miłujących imię twoje.
 133. Chody moje spraw podług mołwy twoje i nie panuj[e] mnie wszelka krzywda.
 134. Wykupi mię ot potwarzy ludzki, bych strzegł kaźni twojich.
 135. Oblicze twoje oświeci nad sługą twojim i naucz mię prawotam twojim.
 136. Wychod wod wywiedle jesta oczy moje, iże nie strzegle zakona twego.
 137. Prawy jeś[t], Gospodnie, i prosty sąd twój.
 138. Kazał jeś prawotę świadcztwa twoja i prawde twoję barzo.
 139. Zwiędłym mie uczyniła miłost {albo żądza} moja, bo są zapomniali słow twoich nieprzyjaciele moji.
 140. Ogienna mołwa twoja silno a sługa twój miłował ją.
 141. Junoszka jeśćm ja i potępiony, prawot twoich nie zapomniiał jeśćm.
 142. Prawota twoja prawota na wieki a zakon twój prawda.
 143. Zamętek i tesnica naleźle jesta mię, kaźni twoje myślenie moje jest.
 144. Prawota świadc[t]stwa twoja na wieki; rozum daj mi, a żyw będę.

<Psalm 118 k>

145. Wołał jeśćm we wszem siercu mojem, usłysz mię, Gospodnie, prawot twoich szukać będę.
 146. Wołał jeśćm ku tobie, zbawiona mie uczyń, eźbych strzegł kaźni twoich.
 147. Przeszedł jeśćm w starości i wołał jeśćm, eże w słowa twoja pwał jeśćm.
 148. Uśpieszyle jesta oczy moje ku tobie na brzeźdzeniu, bych myślił mołwy twoje.
 149. Głosa mego słuszaj podług miłosierdzia twego, Panie, i podług sąda twego ożywi mnie!
 150. Przybliżyli są sie pościgając mnie lichoty, ale ot zakona twego daleko uczynili są sie.
 151. Blizu *bądź, Gospodnie, a wszytki drogi two<j>e prawda.
 152. Ot początku poznał jeśćm o świadcztwiech twojich, bo na wieki założył jeś je.
 153. Widz śmiarę moję i wytargń mię, bo zakona twego nie zapomniiał jeśćm.
 154. Sędzi sąd moj a otkupi mię, prze mołwę twoję ożywi mię!
 155. Daleko od grzesznych zbawienie, eże prawot twojich nie szukali.
 156. Miłosierdzia twego wiele, Gospodnie, podług sąda twego ożywi mię.
 157. Wiele, jiz nastoją na mię i mącą mię; ot świadectw[a] twojich nie zstapał jeśćm.
 158. Widział jeśćm przestapające i wiadł jeśćm, iże mołw twojich nie strzegli są.
 159. Widz, iże kaźni twoje miłował jeśćm, Gospodnie, w miłosierdziu twojem ożywi mię!
 160. Początek słow twoich prawda, na wieki wszytki sądy prawoty twoji.

<Psalm 118 l>

161. Książęta nastaly są na mię za dar, a ot słow twojich straszyle jest sierce moje.
 162. Wiesielić sie ja będę nad mołwami twojimi jako jenże nalazł łup wielki.
 163. Lichotę w nienawiści imiał jeśćm i poganion[a] jeśćm [sie], ale zakon twój miłował jeśćm.
 164. Siedemkroć we dnie chwałę mołwił jeśćm tobie nad sądy prawoty twoje.
 165. Pokoj wielki miłującym zakon twój a nie jest jim pośmiewanie.
 166. Żdał jeśćm zbawienia twego, Gospodnie, i kaźni twoje miłował jeśćm.
 167. Strzegła jest dusza moja świadectw[o] twojich i miłowała je wielmi.
 168. Chował jeśćm kaźni twoje i świadectwa twoja, bo wszytki drogi moje przed oczyma twoima.
 169. Przybliży się prośba moja przed oczy twoje, Gospodnie, podług mołwy twojej da mi rozum.
 170. Wnidzi prośba moja przed oczy twoje, podług mołwy twojej wytargń mię.
 171. Wyrzygną wargi moje chwałę, gdy mię nauczysz prawotam twojim.
 172. Przepowie język moj mołwę twoję, bo wszytki kaźni twoje prawda.
 173. Bądź ręka twoja, aby zbawiła mię, eże kaźni twoje wybrał jeśćm.
 174. Żadał jeśćm zbawienia twego, Gospodnie, a zakon twój myśl moja jest.

175. Żywa będzie dusza moja i ch<w>alić będzie cie {albo ciebie} a sądowi<e> twoji pomogą mi.
176. Błądził jeśm jako owca, jaż zaginęła jest; szukaj sługi twego, bo kaźni twoich nie zapomniał jest.

<Psalm 121>

1. Wiesielił jeśm się w tych, jeż mi są powiedziany: W dom panow *pojdzimy.
2. Stojące były nogi nasze w pałacoch twojich, Jerusalem!
3. Jerusalem, jeż stawią jako miasto, jegoż uczeństwo {albo dział} jego w niem {albo w wiekujem}.
4. Bo tamo są wstąpiły postaci, postaci panowy, świadectwo Is<r>ahel na zjawienie imie<n>u panowu.
5. Bo tamo są siedzieli stolcowie w sądzie, stolcy na[d] domu Dawidowie.
6. Proście, jeż to na pokój są Jerusalem, i opwitość miłującym ciebie.
7. Bądź pokój w mocy twojej a opłwitość w wieżach twoich.
8. Prze bracią moję i bliźnie moje mołwiach pokój o tobie.
9. Prze dom Gospodna Boga naszego szukał jeśm dobra tobie.

<Psalm 122>

1. K tobie podźwił jeśm oczy moje, jenże przebywasz na niebie.
2. Owa jako oczy sług twojich w ręku pan<o>w jich,
3. jako oczy poselkiniej w ręku paniej swojej, tako oczy nasze ku Panu Bogu naszemu, aliż się smiłuje nad nami.
4. Smiłuj sie nad nami, Gospodnie, smiłuj sie nad nami, eże barzo napelnioni jesmy w<z>gardzenia,
5. bo wiele zapełniona jest dusza nasza przekorą opłwitym a gardzenie<m> pysznym.

<Psalm 123>

1. Jedno iże Gospodzin był w nas, rcy ninie Israhel, jedno iże Pan był miedzy nami,
2. gdy wstali są ludzie na nas, s<n>adź żywe bychą połknęli nas,
3. gdy rozgniewał się gni<e>w jich na nas, snadź by woda pożar<ła>by nas.
4. Strumień przeszła jest dusza nasza, snadź przeszłaby była dusza nasza wodę niecirpiącą.
5. Błogosławiony Gospodzin, jen nie dał jest nas w ulapienie zębom jich.
6. Dusza nasza jako wrobl wytargniona jest z sidła łowcow.
7. Sidło stargano jest, a my zwyzwoleni jesm<y>.
8. Pomoc nasza w imieniu panowem, jen uczynił niebo i ziemię.

<Psalm 124>

1. Jiż dbają w Gospodna, jako gora Syjon, nie będzie poruszon na wieki, jen przebywa w Jerusalem.
2. Gory około jego a Pan około luda swego od ninie aż na wieki.
3. Bo nie zostawi Gospodzin pręta grzesznych na części prawych, bychą nie wściągłi prawi ku lichocie ręku swoju.
4. Dobrze uczyni, Gospodnie, dobrym a prostego sierca.
5. Ale zstapające w obwiązania przywiedzie Gospodzin z czyniącymi lichotę; pokój nad Israhel.

<Psalm 125>

1. W obroceniu Gospodzin jęcstwo Syjon uczynieni jesmy jako ucieszeni.
2. Tegdy napelniona są radości usta nasza i język nasz wiesiela.
3. Tegdy rzeką miedzy pogany: Wieliczył Gospodzin uczynić s nimi.
4. Wieliczył Gospodzin s nami czynić, i uczynieni jesmy wiesielący się.
5. Obroci, Gospodnie, jęcstwo nasze jako strumień [w] na południu.
6. Jiż to sieją we słzach, w wiesieli żać będą.
7. Idąc chodzili i płakali, puszczając nasienia swoja.
8. Ale przydąc przydą z wiesiele<m>, nosząc snopy swoje.

<Psalm 126>

1. Aliż Gospodzin uczyni dom, po proźności działają, jiż czynią ji.
2. Ależ Gospodzin strz<e>c będzie miasta, we proźność *czują, jiż *strzegą jego.

3. Proźność jest wam przed światłością wstając; wstańcie, gdy siedzieć będziecie, jż jecie chleb boleści,
4. gdy da miłym swoim spanie. Owa dziedzina panowa synowie, opłata owoc brzucha.
5. Jako strzały w ręce mocnego, tako synowie wytrzęsionych.
6. Bogosławiony mąż, jenże napełnił jest żądzą swoją s nich; nie zasroman będzie, gdy mołwić będzie nieprzyjacielom swoim we wrociech.

<Psalm 127>

1. Błogosławioni wszyscy, jż sie boją Gospodna, jż chodzą po drogach jego.
2. Usiłowania ręku twoju iże będziesz jeść, błogosławiony *będziesz i dobrze tobie będzie.
3. Żona twoja jako macica opłwita w ścianach domu twego.
4. Synowie twoji jako młodcowie oliw około stoła twego.
5. Owa tako błogosławion będzie człowiek, jenże boi sie Boga.
6. Błogosław ciebie Gospodzin z Syjon i widz dobra Jeruzalem szwszech dniow żywota twego.
7. I widz <syny> synow twojich, pokoj nad Israhel.

<Psalm 128>

1. Często wybijali mię ode młodości moje, rcy ninie Israhel.
2. Często wybojowali mię ode młodości mojej, ale nie mogli mnie ostaci.
3. Na chrzbecie mojem kowali są grzeszni, przedłużali są lichotę swoją.
4. Pan pra<w>dziwy setnie wirzchy {albo żyły} grzesznych; osromoceni bądźcie i obrozeni opak wszyscy, jż nienazrzą Syjon.
5. Bądźcie jako siano strzeszne, jeż drzewiej niż je wytargają, zwiędnie,
6. z jegoż nie napełnił ręki swojej, jenże będzie żać, i łona swego, jenże snopy zbirać będzie.
7. A nie rzekli są, jż to mijachą: Błogosławienie panowo na was, błogosławiliśmy wam w imię panowo.

<Psalm 129>

1. Z głębokości wołał jeśm k tobie, Gospodnie: <Gospodnie>, usłysz głos moj!
2. Bądźcie uszy twoje słuszające głosa modlitwy mojej.
3. Będieszli lichoty chować, Panie, Panie, kto ścirzpi?
4. Bo u ciebie sm[ł]iłowanie jest a prze zakon twój cirpiał jeśm cię, Panie.
5. Cirpiała jest dusza moja w słowie jego, dusza moja pwała w Pana.
6. Ot stroże jutrznej aż do nocy pwał Israhel w Gospodna,
7. bo u Pana miłosierdzie i opłwite u niego odkupienie.
8. A on odkupi Izrahel ze wsz<e>ch *lichot jego*.

<Psalm 130>

1. Panie, nie jest powyszono sierce moje ani wzniesle jesta sie oczy moje,
2. ani chodził jeśm w wielkich ani w dziwiech nad mię.
3. Acz nieśmiernie jeśm rozumiał, ale pow<y>szal jeśm duszę moję,
4. jako jest otkarmieno nad macierzą swoją, takież otplata <w> duszy mojej.
5. Pwaj Israhel w Gospodna od ninie aż na wieki.

<Psalm 131>

1. Pomni, Gospodnie, na Dawida i na wszystkie śmiarę jego,
2. jako przysięgł Gospodnu, obiatę ślubił Bogu Jakob:
3. Acz w<n>idę w stan domu mego, acz zstapię w łoże postłania mego,
4. acz dam sen oczyma mojim a powiekam mojim drzemanie
5. i pokoj skroniom mojim, aliz najdę miasto Gospodnu, stan Bogu Jakob.
6. Owa słyszali jesmy ją w Efracie, naleźli jesmy ją w polech lasa.
7. Wnidziem w stan jego, pokłonimy się na mieście, gdzie są stały nogi jego.
8. Wstań, Panie, w otpoczywanie twoje[j], ty a skrzynia świętości twojej.
9. Popowie twoji obleczeni bądźcie w prawotę a święci twoji wiesielcie <sie>.
10. Prze Dawida, sługę twego, nie otwracaj oblicza twego krysta.

11. Przysiągł jest Pan Dawidowi prawdę i nie obłudzi jego: Ot o[d]woca brzucha twego posadzę na stolcy twojem.

12. Będali strzec synowie twoi obrzędą mego a świadectw mojich, jaż nauczę je,

13. i synowie jich aż na wieki będą siedzieć na stolcu twojem.

14. Bo wybrał jest Pan Syjon, wybrał jest ją w przebyt sobie:

15. To otpoczywanie moje na wieki wiekom, tu przebywać będę, bo jeśm wybrał ją.

16. Wdowę jej błogosławiąc błogosławić będę, ubogie jej nasycę chlebow.

17. Popy jego oblekę zbawieniem a święci jego radością wiesielić się będą.

18. Tamo odwiode róg Dawidow, ugotował jeśm świecę pomazańcu memu.

19. Nieprzyjaciele jego oblekę we sromotę, ale nad nim weskw[e]cie świętość moja.

<Psalm 132>

1. Owa kako dobrze i kako wiesieło przebywać bracią w jedno!

2. Jako maść na głowie, jaż zstąpiła w brode, w brode Aaronowę,

3. jaż zstapa w kraj odzienia jego, jako rosa Hermon, jaż zstapa w gory Syjon.

4. Bo tamo kazał Gospodzin błogosławienie i żywot aż na wieki.

<Psalm 133>

1. Owa ninie błogosławcie Panu, wszytci sługi panowy,

2. jż stoicie w domu panowem, w trzech domowych Boga naszego!

3. W nocy wdź<wi>gnicie ręce wasze we święta a błogosławcie Panu!

4. Błogosław cię Gospodzin z Syjon, jen uczynił niebo i ziemię.

<Psalm 134>

1. Chwalcie imię panowo, ch<w>alcie sługi Pana[wi],

2. jż stoicie w domu panowem, w trzech domu Boga naszego!

3. Ch<w>alcie Pana, bo dobry jest Pan, gędzicie {albo śpiewa<j>cie} imieniu jego, bo *słodkie* jest!

4. Bo Jakob wybrał sobie Pan, Israhel w bydła sobie.

5. Bo jeśm ja poznał, iż wieliki jest Gospodzin a Bog nasz przed wszemi bogi.

6. Wszytko, cokoli chciał, uczynił Pan na niebie i na ziemi, w morzy i we wszech głębokościach.

7. Wywodzę obłoki od końca ziemie, błyskawice w deżdż uczynił,

8. jenże wywodzi wiatry z skarbow swoich, jenże pobił jest pirzwierodzone Ejipta ot człowieka aż do skocięcia,

9. wypuścił znamiona i cuda w pośrzed ciebie, Ejiptie, w faraona i we wszytki sługi jego,

10. jenże pobił poganow wiele i pobił krole mocne,

11. Seon krola amorskiego i Og krola Bazan, i wszytka krolewstwa Kanaan,

12. i dał ziemie jich w dziedzictwo, w dziedzictwo Izrahel ludu swemu.

13. Panie, imię twoje na wieki, Gospodnie, pamiętne twoje ot pokolenia w pokolenie.

14. Bo będzie sędzić Pan lud swój a w sługach swoich proszon będzie.

15. Bałwani poganow srebro a złoto, działa ręku ludzkich.

16. Usta imają, a nie będą mołwić, oczy imają, a nie będą widzieć,

17. uszy imają, a nie będą słyszeć, bowiem nie jest duch w uściach jich.

18. Podobni będą jim, jż czynią je, i szwszytci, jż dbają w nie.

19. Dom Israhelow, błogosławcie Gospodzinu, dom Aaronow, błogosławcie Gospodzinowi,

20. dom Lewi, błog[ł]osławcie Panu, jż się boicie Pana, błogosławcie Panu!

21. Błogosławiony Pan z Syjon, jen bydli w Jeruzalem.

<Psalm 135>

1. Chwalcie Pana, bo dobry, na wieki miłosierdzie jego!

2. Ch<w>alcie Boga bog<o>w!

3. Chwalcie Pana pan<o>w!

4. Jen czyni dziwy wielkie sam.

5. Jen uczynił nieba w rozu<mie>.

6. Jen śćwirdził ziemie na wodach.

7. Jen uczynił świece wielkie.

8. Słońce w pomocy dniowi.
9. Miesiąc i gwiazdy na pomoc nocy.
10. Jenż pobił Egipt z pirwo<ro>dzonym<i> jich.
11. Jen wywiodł Izrahel s pośrzod jich
12. w ręce mocnej i w ramieniu wysokiem.
13. Jen rozdzielił Morze Czyrzwione w rozdzielenia
14. i wywiodł Izrahel przez pośrzod jego,
15. i wybił faraona i moc jego w Morzu Czyrzwionem.
16. Jenże przewiodł lud swój przez puszcza.
17. Jen zbił krol<e> wielki<e>
18. i pobił krole mocne,
19. Seon krola Amorreow
20. i Og krola Basan,
21. i wszytka krolestwa Kanaan.
22. I dał ziemię jich dziedzic<n>ę,
23. dziedzinę Izrahel słudze swemu.
24. Bo we śmierze naszej pomniał nas
25. i odkupił nas od nieprzyjacielow naszych.
26. Jen dawa karmią wszemu ciału {albo mięsu}.
27. Chwalci<e> Boga niebieskiego!
28. Chwalcie Pana pan<o>w, bo na wieki miłosierdzie jego!

<Psalm 136>

1. Na rzekach babilońskich, tamo siedzieli jesmy i płakali, gdy wspominali <jesmy> Syjon.
2. Na wirzbach w pośrzodku jej zawiesieli jesmy organy nasze.
3. Bo tamo pytali nas, jż to jęćce wiodli nas, słowa pieśni,
4. a jż to odwiedli nas: Pienie pojcie nam z pieśni Syjon!
5. Kako piał będziemy pienie panowo w ziemie cudzej?
6. Acz zapomnię[li] ciebie, Jeruzalem, zapomnieniu dana bądź prawica moja.
7. Przylni język moj krtaniu memu, acz nie spomienę ciebie,
8. acz nie położę cię, Jeruzalem, na począ<t>ku wiesiela mego.
9. Pamiętaj, Panie, syny Edom w dzień Jeruzalem,
10. jż to mówią: Zjinaczycie, zjinaczycie aż do założenia w niej!
11. Dziewka babilońska nędzna! Błogosławiony, jenże opłaci tobie opłatę tw<o>ję, jż opłaci<a> jeś nam.
12. Błogosławiony, jen trzymać będzie i przyrazi malutkie *swoje ku opoce.

<Psalm 137>

1. Chwalić cię będę, Gospodnie, we wszem siercy mojem, bo słuszał jeś wszytka słowa ust mojih.
2. Przed obliczym <anjelskim> {albo oczyma anje<l>skima} będę gaść tobie i poklonię się ku kościołu świętemu twemu, i ch<w>alić będę imię twoje
3. na miłosierdzie twoje i prawdę twoję, <bo> wieliczył jeś nade [mną] wszytko imię święte twoje.
4. W ktorykoli dzień wzowę cię, usłyszysz mie, wzmnożysz w duszy mojej siłę {albo moc}.
5. *Chwalić cię *będą, Panie, wszytcy krolewie ziemie, bo słyszali wszytki słowa ust twojih,
6. bychą piali na drogach panowych, bo wielika jest sława twoja panowa,
7. bo wysoki Pan a śmierna ogląda, a wysoka od daleka znaje.
8. Będęli chodźć wśród zamęta, ożywisz mię, i nad gniewem nieprzacielow mojih wściagnął jeś rękę twoję, i zbawiona mię uczyniła prawica twoja.
9. Pan opłaci za mię. Pan<ie>, miłosierdzie twoje na wieki, działa rękę twoju nie gardzi.

<Psalm 138>

1. Panie, skusił jeś mię i poznał jeś mię, ty poznał jeś siedzenie moje i wkrzeszenie moje.
2. Urozumiał jeś myśli moje z daleka, drogę moję i powrozek moj wybadał jeś.
3. I szwytki drogi moje spa<tr>zył jeś, bo nie jest mołwy w języce mojem.
4. Owa ty, Panie, poznał jeś wszytka, poślednia i stara, ty stworzył jeś mię i położyl jeś na mię rękę twoję.
5. Dziwno się uczyniła nauka twoja ze mnie, potwir<d>zona jest, a nie mogę k niej.

6. Kamo pojedę <od ducha> twego? A kamo od oblicza twego uciekę?
7. Acz wstąpię na niebo, ty tamo jeś, acz wstąpię do piekła, tu ty jeś.
8. Acz wezmę pierze moje rano i przebywać będę w krajach morza,
9. *bo i tamo ręka twoja przewiedzie mię i trzymać mię będzie prawica twoja.
10. I rzekł jeśm: Snadź ćmy podepcą mię a noc poświęcenie moje w rozkoszach mojih,
11. iże ćmy nie ocienieny będą ot ciebie a noc jako dzień oświecona będzie, jako ćmy jego, tako i światłość jego.
12. Bo ty objął {<albo> osiadł} jeś pokrą<t>ki moje, przyjął jeś mię ot żywota macierze mojej.
13. Chwalić cię będę, bo groźnie wi<e>liczył jeś się; dziwna działa twoja, a dusza moja pozna barzo.
14. Nie jest sie utajila *usta moja ot ciebie, *jeże uczynił jeś w tajnicy, <a osoba> moja w nizinach ziemie.
15. Niedostatek moj widziele jesta oczy twoi i na księgach twojich wszytcy pisani będą; dniow<ie> stworzeni <będą>, a nikt w nich.
16. Ale mnie barzo poczczeni są przyjaciele twoji, Boże, barzo poćwierdzono jest księstwo jich.
17. Zliczę je i nad piasek rozmnożą sie, *bo wstał jeśm i jeszcze jeśm z tobą.
18. Acz pobijesz, Boże, grzeszne, mężowie krwi odstępacie ode mnie.
19. Bo mołwicie w myśli: Wezmą w prozności miasta swoja.
20. Aza nie jż nienawidzieli są cię, Gospodnie, nienawidział jeśm <i na nieprzyjaciele twoje secht jeśm>?
21. Swirchowanym nienażrzenim nienażrał jeśm jich, nieprzyjaciele szczynili są <sie> mnie.
22. Skusi mię, Boże, i wiedz me serce, spytaj mię i poznaj drogi moje
23. a widz, acz jest[li] droga lichoty we mnie, a wwiedz mię w drodze wiekujej.

<Psalm 139>

1. Wytargń mię, Gospodnie, ode człowieka złego, ot męża lichego wytargń mię!
2. Jż to myślili są *lichotę w siercy, wszego dnia ustawowali boje.
3. Ostrzyli są język swój jako węzowie, jad żmijow pod wargami jich.
4. Strz<e>ży mię, Gospodnie, ot ręki grzesznego i ot ludzi lichych wytargń mię!
5. Jż to myślili podłożyć chody moje, skryli są pyszni sidło mnie
6. i powrozy rozpostrzeli są mnie w sidło, podle drogi sromotę położyli są mnie.
7. Rzekł jeśm Gospodnu: Bog moj jeś ty, uslysz, Gospodnie, głos prośby mojej!
8. Gospodnie, Gospodnie, mocy zbawienia mego, zaścienil jeś nad głowę moję w dzień boja.
9. Nie dawaj mię, Gospodnie, od żądzej mojej grzesznemu; myślili są przeciwko mnie; nie zostaj mnie, *bo snadź *bucić się *będą.
10. Głowa ochodzenia jich, usile warg jich pokryje je.
11. Padnie na nie węgle, w ogień porzucisz je, w nędzach nie zstoją.
12. Mąż mołwiący nie prześpieje na ziemi, męża krzywego złe ułapi we zginieniu.
13. Poznał jeśm, iż uczyni Gospodzin sąd niszczotnym a pomstę ubogim.
14. Ale prawi ch<w>alić będą imię twoje i przebywać będą prawi s obliczym twojim.

<Psalm 140>

1. Gospodnie, wołał jeśm ku tobie, uslysz mię, bacz na głos moj, gdy wołać będę ku tobie.
2. Prześpiej modlitwa moja przed oczyma twojima jako zażżono, podźwizenie ręku moju modła wieczerna.
3. Położ, Gospodnie, strożą ustom mojim a drzwi około stojące wargam mojim!
4. Nie spuszczaaj sierca mego we słowa lichoty, na omołwienie wymołw<ieni>a [grzesznych] w grzeszech
5. s ludźmi czyniącymi lichotę, i nie będę obcować s wybranymi jich.
6. Karać mię będzie prawy w miłosierdziu i swarzyć mię, ale olej grzesznego nie utłusci głowy mojej.
7. Bo jeszcze modlitwa moja w lubościach jich, poża<r>ci są przyrzeszeni opoce sędzie jich.
8. Uslyszą słowa moja, bo przemogły, jako tuk <ziemie> wyszła są na ziemię.
9. Rozsuty są wszytki kości nasze podług piekła, bo ku tobie, Gospodnie, oczy moje, w cię pwał jeśm, nie otemuj duszę moję.
10. Strzeży mię od sidła, jeż postawili są mnie, i od sromoty działających lichotę.
11. Padą w sieci jego grzeszni, osobnie jeśm ja, aż pojedę.

<Psalm 141>

1. Głosem mojim ku Panu wołał jeśćm, głosem mojim ku Gospodnu modlił jeśćm się.
2. Wylewaję przed obliczym jego modlitwę moję i zamęt moj przed nim powiedaję.
3. We mdleni ze mnie ducha mego, a ty poznał jeś drogi moje.
4. Na drodze tej, jaż chodził jeśćm, skryli są pyszni sidło mnie.
5. Znamonał jeśćm na prawicę i widział jeśćm, i nie był, kto by[ł] mnie poznał.
6. Zginęło uciekanie ote mnie ani jest, jen by szukał dusze mojej.
7. Wołał jeśćm ku tobie, Gospodnie, rzekł jeśćm: Ty jeś nadzieja moja, część moja w ziemi żywych.
8. Słuszaj prośby mojej, bo uśmierzył jeśćm się silno {albo barzo}.
9. Zbaw mię od nadścigających mie, bo posilnieni są nade mną.
10. Wywiedzi ze strożej duszę moję na chwalenie imieniu twemu, mnie są czakali prawi, aliż mi opłacisz *mnie.

<Psalm 142>

1. Gospodnie, wysłuszaj modlitwę moję, uszyma przymi modlenie moje w prawdzie twojej, wysłuszaj mię w twojej prawocie!
2. A nie wchodzi w sąd se sługą twojim, bo nie sprawion będzie przed obliczym twojim wszelki żywy.
3. Bo naścigał jest nieprzyjaciel moj duszę moję, uśmierzył jest w ziemi żywot moj.
4. Posadził mie w ciemności jako martwe świata i tesny był we *mie duch moj, we mnie zamącone jest sierce moje.
5. Pomniał jeśćm dni stare, myślił jeśćm we wszech dzielech twojich i w uczynkoch ręku twoju myślił jeśćm.
6. Rozprostrzel jeśćm ręce moje ku tobie, dusza moja jako ziemia prz<e>z wody tobie.
7. Nagle usłyszysz mię, Gospodnie, <bo> omdlał jest duch moj.
8. Nie otwracaj oblicza twego ode mnie, a podobien będę zstapającym w jezioro.
9. Usłyszane uczyn rano miłosierdzie twoje, bo jeśćm w cię pwał.
10. Znamą uczyn mie drogę, po jezż bych chodził, bo k tobie podniosł jeśćm duszę moję.
11. Wytargni mię ot nieprzyjacielow mojih, Panie, ku tobie uciekl jeśćm; nauczysz mię czynić wolej twojej, <ize Bog moj jeś ty>.
12. Duch twój dobry wodzić mię będzie w ziemię prawą; prze imię twoje, Gospodnie, ożywisz mię w prawocie twojej.
13. Wywiedziesz z zamęta duszę moję a <w> miłosierdziu twojem rozproszysz nieprzyjaciele moje.
14. I stracisz wszystkie, jż mącą duszę moję, bo ja sluga twój jeśćm.

<Psalm 143>

1. Błogosławiony Pan Bog moj, jenże uczy ręce moje ku biciu {albo na wojnę} a palce moje ku bojowi.
2. Miłosierdzie moje i ubiezenie moje, przyjemca moj i zbawiciel moj.
3. Zasłoniciel moj i weń jeśćm pwał, jenż poddasz lud moj pod mnie.
4. Gospodnie, coż jest człowiek, iżeś zjawił się jemu? Albo syn człowieczy, iż ji za nieco imasz?
5. Człowiek prożności podobien uczynion jest, dni jego jako cień mijają.
6. Panie, nakłoń niebiosa twoja a zstępi, dotkni gory, a będą sie kurzyć.
7. Błyskaj błyskawicą i trz<a>skawicą, i rozproszysz <je>, wypuści strzały twoje, i zamącisz je.
8. Wypuści rękę twoję z wysoka, wytargń mię i wywol mię z wod wi<e>lkich i z ręki synow cudzych,
9. jichże usta mołwiła są prożność a prawica jich prawica lichoty.
10. Boże, pienie nowe piał będę tobie, na żaltarzu dziesięcistruny<m> piał będę tobie.
11. Jenże dajesz zbawienie krolom, jenże odkupił jeś Dawida, sługę twego, od miecza złościwego, wytargni mię.
12. I wytargni mię z ręku synow cudzych, jichże usta mołwiła są prożność a prawica jich prawica lichoty,
13. ji<ch>że synowie jako nowi szczepowie we młodości swojej.
14. Dziewki jich kazane, pokraszone jako podobieństwo kościoła.
15. Komory jich pełne, rzygające z tego w ono.
16. Owce jich płodne, opłwite w chodziech swoich, wołowie jich tłuści.
17. Nie jest padzenie stiany ani przeście, ani wołanie w ulicach jich.
18. Błogosławiony rzekli [komu] lud, jemu są ty, bogosławiony lud, jegoż Pan Bog jego.

<Psalm 144>

1. Wyszyc cię będę, Boże moj, krolu moj, i błogosławić będę imię twe na wieki i na wiek wiekom.

2. Przeze szwytki dni błogosławić cię będę i chwalić imię twoje na wieki i na wiek wiekow.
3. Wieliki Pan i chwalny barzo a wielkości jego nie końca.
4. Pokolenie i pokolenie chwalić będzie działa twoja i moc twoją powiadać będą.
5. Wielikość sławy świętości twojej będą mołwić a dziwy twoje prawić będą.
6. I moc strachow twojich mołwić będą, i wielikość twoją wypowiedzą.
7. Pamięć opłwitości słodkości twe wyrzygą a prawdą twoją będą sie wiesielić.
8. Lutościwy i miłosierdny Gospodzin, cirpiący i wielmi miłosierdny.
9. Chętny {albo lubiezny} Pan we wszem a smiłowania jego nade wszytka działa jego.
10. Chwalcie ciebie, Gospodnie, wszytka działa twoja a święci twoji błogosławcie tobie.
11. Sławę krolewstwa twego powiedzą i moc twoją mołwić będą,
12. bychą znaną uczynili synom ludzkim moc twoją i sławę wielkości krolewstwa twego.
13. Krolewstwo twoje krolewstwo wszech wiekow a państwo twoje we wsze pokolenie i w pokolenie.
14. Wierny Gospodzin we wszech słowiech swoich i święty we wszech dzielech swoich.
15. Wznosi Gospodzin wszytki, jż spadają, i podnosi wszytki porażone.
16. Oczy szwszech w cię pwają, Gospodnie, a ty dajesz karmią jich w czas potrzebizny.
17. Otwarzasz ty rękę twoją i napelniasz wszelkie zwierzę błogosławienia.
18. Prawy Gospodzin we wszech drogach swoich i święty we wszech dzielech swoich.
19. Blizu jest Gospodzin szwszem wzywającym ji, wszem wzywającym ji w prawdzie.
20. Wolą bojącym się jego uczyni i prośbę jich wysłucha, i zbawiony uczyni je.
21. Strzeże Gospodzin wszytki miłujące ji a wszytki grzeszne rozproszy.
22. Chwalenie panowo mołwić będą usta moja i błogosław wszelkie ciało imieniu świętemu jego na wieki i na wiek wieka.

<Psalm 145>

1. Chwal[cie]<i>, dusza moja, Gospodna! <Będę chwalić Gospodna w żywocie moim>, będę piąć Bogu memu, dokąd długo jeśm.
2. Nie pwajcie w książęta, w syny ludzkie, w jichże nie jest zbawienia.
3. Wynidzie duch jego i wroci się w ziemię swą, w on dzień zginą wszytki myśli jich.
4. Błogosławiony, jegoż Bog Jakobow pomocnik jego, nadzieja jego w Panie Bodze jego, jenże uczynił niebo i ziemię, <morze> i wszytko, cso w nich jest,
5. jenże strzeże prawdy na wieki, czyni sąd krzywdę cirpiącym, daje karmią łącznym.
6. Gospodzin rozwiązuje spięte, Pan oświeca ślepe,
7. Gospodzin wywysza {albo podźwiga} srazone {albo urażone}, Pan miłuje pra<w>dziwe,
8. Pan strzeże wchodniow, sirotę i wdowę przymie a drogi grzesznych rozproszy.
9. Będzie krolować Gospodzin na wieki, Bog twój, Syjon, w pokolenie i w pokolenie.

<Psalm 146>

1. Chwalcie Gospodna, bo dobry jest *żałm*, Bogu naszemu bądź wiesiele i krasne *falenie*.
2. Uczynię {albo buduję} Jerusalem, Gospodzin rozproszania izrahelska zbierze,
3. jenże uzdrawia skruszone sercem i <s>więzuje skruszenia jich,
4. jenże liczy mnostwo gwiazd <i> wszem jim imienia wzywa.
5. Wieliki Pan nasz i wielika moc jego a mądrości jego nie jest czysła,
6. przymuję śmierne Gospodzin, ale uśmierzają grzeszne aż do ziemie.
7. *Śpiewajcie* Panu w chwale, pojcie Bogu naszemu w gęślech,
8. jenże pokrywa niebo obłoki i gotuje ziemi deżdż,
9. jenże wywodzi w gorach siano a ziele służbie ludzkiej,
10. jenże daje dobytku karmią jich a dzieciom gawronowym wzywającym ji.
11. Nie w mocy konia będzie imięć wolą ani w ściążkach męż<o>wych lubić sie będzie jemu.
12. Dobrze lubo jest Panu nad bojącym<i> sie jego i w nich, jż pwają na miłosierdzie jego.

<Psalm 147>

1. Chwali, Jerusalem, Pana, chwali Boga twego, Syjon,
2. bo stwirdził jest zamki wrot twojich, błogosławił synom twojim w tobie,
3. jenże postawił *kraje* twoje pokoj a tukiem żyta nasycy cię,
4. jenże wypuszcza mołwę swoją ziemi, rychło bieży mołwa jego,
5. jenże daje śnieg jako wełnę, mgłę jako popioł rozsypa,

6. puszcza krzyszał swój jako skiby, przed obliczym zimności jego kto ścirzpi?
7. Wypuści słowo swe i rozpuści je, podmie duch jego i popłyną wody.
8. Jenże zjawia słowo swoje Jakobowi, prawoty a sądy swoje Izrahel,
9. nie uczynił jest tako wszzej postaci a sądow swoich nie zjawił jest jim.

<Psalm 148>

1. Chwalcie Gospodna s nieba, chwalcie ji na wysokości!
2. Chwalcie ji, wszytcy anjeli jego, chwalcie ji, wszytki mocy jego!
3. Chwalcie ji, słuńce i miesiąc, chwalcie ji, szwytki gwiazdy i światłość!
4. Chwalcie ji, nieba nieb a wody, jeż na niebie są, chwalcie imię panowo.
5. Bo on rzekł, i stała się, on kazał jest, i stworzona są.
6. Ustawił je na wieki i na wiek wiekom, każń założył jest, a nie minie.
7. Chwalcie Gospodna z ziemie, smokowie i szwytki głębokości!
8. Ogień, grad, śnieg, lod, duch wełn {albo burze}, jeż czynią słowo jego.
9. Gory i szwytki pagorki, drwa owocna i wszytki cedrowie.
10. Żwierz i wszelkie skoty, węzowie i <wszytcy> ptacy pierzaści.
11. Krolowie ziemie i *szwytki ludzie, książęta i wszytcy sędzie ziemie.
12. Młodcy i dziewice, starzy se młodymi chwalcie imię panowo, bo powyszono jest imię jego samego.
13. Chwała jego na niebie i na ziemi, i powyszył jest rog luda swego.
14. Chwała wszem świętym jego, synom Izrahel, ludu przybliżającemu sie jemu.

<Psalm 149>

1. Pojcie Panu pienie nowe, chwała jego we zborze świętych.
2. Wiesiel sie Izrahel w niem, jenże uczynił ji, a dziewki Syjon radujcie się w krolu swoim.
3. Chwalcie imię jego w gęślach {albo w korze}, w bębnie <i> w żałtarzu gędzicie jemu.
4. Bo lubo jest Gospodnu w ludu swoim i powyszył śmierne we zbawienie.
5. Będą sie wiesielić święci w sławie, będą sie radować w przebytkoch swoich.
6. Wiesiela boza w <g>ardle jich a miecze s obu stronu siekące w ręku jich
7. ku uczynieniu pomsty w postaci, karania w ludzioch,
8. ku swiązaniu krolow jich w przekowach a wielebne jich w rękawiech żelaznych,
9. bychą uczynili w nich sąd spisany; sława ta jest wszem świętym jego.

<Psalm 150>

1. Chwalcie Gospodna w świętych jego, chwalcie ji w ćwirdzy siły jego!
2. Chwalcie ji w siłach jego, chwalcie ji podług mnożstwa wielkości jego!
3. Chwalcie ji w żwiece trąby, schwalcie ji w żałtarzu i w gęślich!
4. Chwalcie ji w bęb<ni>e i w gęślich, chwalcie ji w strunach i w organiech!
5. Chwalcie ji we zvonkach dobrze wz<ni>ących, chwalcie ji we zvonkoch wiesiela {albo radostnych}! Wsz<e>lki duch chwał Gospodna.

<Canticum Isaiaie. Is 12, 1– 6>

1. Chwalić będę ciebie, Gospodnie, bo rozgniewał jeś się na mię a obrocił jest się gniew tw<o>j i ucieszył jeś mię.
2. Owa Bog, zbawiciel moj, śmieie będę czynić a nie będę sie bać,
3. bo moc moja i chwała moja Gospodzin i uczynił jest <sie> mnie we zbawienie.
4. Będziecie czyrpać wody w wiesielu ze studzien zbawicielowych i będziecie mołwić w on dzień:
Chwalcie Gospodna a wzywajcie imię jego,
5. znamienicie uczynicie w ludzioch wynalezienia jego, pamiętajcie, ize wysokie imię jego!
6. Pojcie Gospodnu, bo wielice uczynił jest, zjawcie to we wszzej ziemiej!
7. Raduj się i chwali, przebywanie Syjon, bo wieliki weśrzed ciebie święty Izrahel.

<Canticum Ezechiaie. Is 38, 10–20>

1. Ja rzekł jeśm: Weśrzed dniow mojih pojde do wrot pkielnych. Szukał jeśm ostatka lat mojih.

2. Rzekł jeśm: Nie uźrzę Pana Boga w ziemi żywych. Nie werzę na człowieka więcej i na przebywającego pokoja.
3. Pokolenie moje otjęto jest i otoczono jest ode mnie jakoby przebytek pastuchow.
4. Przekrojón jest jako ot tkacza żywót moj, gdym jeszcze tczón, przestrzygł mię; od zarania aż do wieczora dokonasz mię.
5. Pwał jeśm aż do zarania; jako lew tako starł wszytki koście moje;
6. od zarania aż do wieczora dokonasz mię. Jako dzieci<ę> jastkołczyno tako będę wołać, myśleć będę jako gołębica.
7. Pomdleni są oczy moi wzglądając na wyszą.
8. Gospodnie, usile cirpię, odpowiedz za mię! Coż rzekę albo cso odpowie mnie, gdyż *ja sam *jeśm uczynił?
9. Wspomienę tobie wszytki lata moja w gorzkości dusze mojej.
10. Gospodnie, takoli żywą albo w takich żywót ducha mego, potrzeskcesz i ożywisz mię. Owa w pokoju gorzkość moja przegorzka,
11. ale ty wytargł jeś duszę moję, aby nie zginęła, porzucił <jeś> za chrzybiet twój wszytki grzechy moje.
12. Bo nie pkiel [nie będzie chwalić ciebie ani] spowiedać się będzie tobie ani śmierć chwalić ciebie; nie będą czakać, jiz to zstapają w jezio<ro>, prawdy twoji.
13. Żywący, żywący ten będzie <sie> spowiedać tobie, jako i ja dzisiaj; ociec synom jawną uczyni prawdę twoję.
14. Gospodnie, zbawiona mię uczyni, a żałmy nasze będziem piał we wszelkie dni żywota naszego w domu panowem.

<Canticum Annae. I Reg 2, 1–10>

1. Wiesieliło sie sierce moje w Gospodnie i powyszón jest rog moj w Bodze[m] mojem.
2. Rozszerzyła są sie usta moja na nieprzyjaciele moje, bo radowała jeśm się we zbawieniu tojem.
3. Nie jest święty, jakoż jest Gospodzin, ani też jest jiny kromie ciebie a nie mocnego jako Bog nasz.
4. Nie współdzajcie mołwić wysokich rzeczy pochwalając sie.
5. Ostepcie stare z ust waszych, bo Bog nauk Gospodzin jest <a jemu> gotują myśli.
6. Łęczysko mocnych przemożono jest a mdli ogarnioni są siłą.
7. Napelnieni pirzwey za chlebmi są sie posadzili a łączni nakarmieni,
8. aliz jałowa narodziła wiele jich a jaż wiele imiała jest synow, rozniemogła się.
9. Gospodzin umarza i ożywia, wwodzi do piekła i wywodzi.
10. Gospodzin ubogiego czyni i ubogaca, uśmierza i powysza,
11. krzeszę z prochu ubogiego a z gnoja powyszają nędz<n>ego,
12. aby siedział se książęty a stolec sławy trzymał.
13. Bo gospodnowy są ścieżeje ziemie i postawił na nie świat.
14. Nogi świętych swoich schowa a niemilościwi we ćmach zamilkną, bo nie we swej mocy pokrzepion będzie mąż.
15. Gospodna lękać będą się przeciwnicy jego i nad nimi w niebiech będzie grzemieć.
16. Gospodzin będzie sędzić kraje ziemskie i da cesarstwo krolu swojemu, i powyszy rog pomazańca swojego.

<Canticum Moysis. Ex 15, 1–19>

1. Pójmy Gospodnu, <bo> sławnie uczczón jest, konia i wsiadacza wrzucił jest w morze.
2. Moc moja i sława moja Pan i uczynił mi się jest we zbawienie.
3. To Bog moj i będę sławić ji, Bog oćca mego i powyszę ji.
4. Gospodzin jako mąż bojujący, Wszemogący imię jego {jemu}, woz faraonow i wojskę jego wrzucił jest w morze.
5. Wybrana książęta jego potonęły są w Morzu Czyrwionem, bezednow<ie> ogarnęli są je, poszły są na dno jako kamień.
6. Prawica twoja, Gospodnie, powieliczana jest w moc[n]y {albo w silności}, prawica twoja, Panie, uderzyła nieprzyjaciela a w mnostwie sławy twojej słozył jeś nieprzaciele moje,
7. spuścił jeś gniew twój, jenże pożarł je jako ściebło. A w duchu gniewu twojego sebrały są sie <wody>,
8. zstała jest rzeka ciekąca, sebrały są sie otchłani {albo głębokości} w pośrod morza.

9. Rzekł jest wrog {albo nieprzyjaciel}: Pogonię, uch<w>acę, rozdzielię łupieżę, napelniona będzie dusza moja,

10. wymę z nożen miecz moj, zabije je ręka moja.

11. Tchnął jest twój duch i przykryło je morze, potonęli są jako ołów w wodach silnych.

12. Kto rowien tobie między silnymi, Panie? Kto podobien tobie, wielkoczyniący [jeś] w świętości twojej, okropny {albo groźny albo przykry} i chwalebny a czyniący dziwy?

13. Wściagnął jeś rękę twoję i pożrała je ziemia.

14. Wodz był jeś w miłosierdziu twojem ludu, jen jeś wykupił,

15. i nosił jeś ji w mocy twojej ku przebytku świętemu twemu.

16. Wstąpili ludzie i rozgniewali sie, boleści odzierzeli przebywające Filistyny.

17. Tedy zamąciły są sie książęta Edom, silne z Moaba odzierzała drżączka, <...> wszytki

*przebywaczy w Kanaan.

18. Padń na nie strach i bojaźń w wielkości ramienia twego.

19. Bądźcie nieporuszni jako kamień, aliż przejdzie *gniew twój, Gospodnie, aliż prz<e>jdzie lud twój ten, jenżeś osiadł.

20. Wwiedziesz je i wszczepisz na gorze dziedzictwa twego, *natwardszego *przebytka *twojego, jenżeś uczynił, Gospodnie,

21. świętość twoja, Gospodnie, jaż *ucwirdziła *jest *ręka *twoja. Gospozin *krolewał na wieki i dalej.

22. Wszedł jest farao s wozmi i s jeźcy swojimi w morze i swiodł na nie Gospozin wody morskie,

23. ale synowie israhelszczy chodzili po suszy pośrod jego.

<Oratio Habacuc. Hab 3, 1-6>

1. Gospodnie, słyżał jeśm słyżanie twoje i bał jeśm się.

2. Gospodnie, działo twoje w pośrod lat ożywi je[go]!

3. Weśrod lat jawno uczynisz; gdy gniewien będziesz, miłosierdzie wspomieniesz.

4. Bog od południa przydzie a święty od gory Faran.

5. Pokryła jest niebiesa sława jego a chwały jego pełna jest ziemia.

6. Błask jego jako światłość będzie, rogowie w rękę jego,

7. tamo skryta jest moc jego; przed obliczym jego podzie śmierć,

8. wynidzie dyjabeł przed nogi jego. Stał jest i mierzył jest ziemię,

9. pożrzal i rozproszył pogany, i starty są gory świeckie.

10. Nakłoniony są pagorki świecki ot drog [ku] wieczności jego.